ISSN 1506-1086

zima 2024/2025

BŁĘDOWA ZGŁOBIEŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka

Radosnych świąt!

Fot. Z. Lis

nr 112

cena 6 zł

Gminny Dzień Nauczyciela

15.10.2024 r., Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej

Dawid Homa
wójt Gminy
Świlcza

Marcin Fijołek
radny Sejmiku
Województwa
Podkarpackiego

Dominik
Błaszczyk
dyr. Biura
Poselskiego
A. Dziedzica

Małgorzata Mazepa
dyr. Szkoły Podsta-
wowej w Rudnej
Wielkiej

Fot. Zbigniew Lis

Trzcionka
Rok założenia: 17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana 353c – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gcksir1212@gmail.com.

NAKŁAD: 500 egz. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.
OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.
DRUK: Nasza Drukarnia Justyna Adamiec, tel. 506 792 965.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. ***Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu.*** *Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.*

Do druku oddano: 12.12.2024 r.

Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki"!

Redakcja „Trzcionki" uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 113 – do 1 MARCA 2025 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

SŁOWO OD REDAKCJI 4

Nowy Rok 2025 – co nam da? 4
Podziękowanie... 4

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE 6

Rok 2024 przechodzi do historii, dobiega końca 6
O najnowszych gminnych inwestycjach w Gminie Świlcza 8
Ranking Złota Setka Gmin Podkarpacia 11
Uroczyste otwarcie Biblioteki Publicznej w Woliczce 12
Główne założenia Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027 LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja" 13
Gmina Świlcza z wyróżnieniem w konkursie „Nasze Dobre Podkarpackie" 14

HISTORIA PRZEMAWIA DO NAS 15

W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej 15
W hołdzie Niepodległej 19
Powrót Święta Niepodległości Polski po 1989 roku 21
Miejsca pamięci i hołdu 22
Świętowali rocznicę Niepodległości Polski 27
Konferencja popularnonaukowa 30
Jesienne działania Towarzystwa Przyjaciół Świlczy 31
Kapitan Władysław Batóg (1899-1958) 33

W KRĘGU SACRUM 38

Renowacja dzwonnicy 38
Wizytacja kanoniczna Biskupa Rzeszowskiego 39
Wierni Bogu i Ojczyźnie 40
IX Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach 42
Gdzie przodków groby... 44
Nowy Krzyż Milenijny 46
Z życia chóru „Resonantae" 48

SPOTKANIA Z KULTURĄ I SZTUKĄ 50

Koncert folklorystyczny 50
Koncert Pieśni Religijnych „Kto śpiewa, podwójnie się modli" 52
XII Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej w Mrowli – Muzyczne Święto Wiary i Tradycji 53
40. Jubileuszowy Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego (1984-2024) 55
Słów kilka na temat koncertu kapeli „Moja Scheda" 59
II Festiwal Chóralny Resovia Sings 60
Jazzowy wieczór w Trzcianie – Zespół Jazz Drifters porwał publiczność 63
„Wesele rzeszowskie" – jak za dawnych lat... 64
Cokolwiek Ojczyzny się tyczy – od niepamięci uchronić... 65
Turniej szachowy 67

EDUKACJA WARTOŚCIĄ NIEZBĘDNĄ 68

Gminny Dzień Nauczyciela 68
Konkurs czytelniczy w przedszkolu „Czytanie jest fajne" 70
Prezenty – to normy kulturowe, dobra zabawa, satysfakcja czy wychowanie? 71
Ulmowie – patronami NSP w Błędowej Zgłobieńskiej 72
Nadanie Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej imienia Błogosławionej Rodziny Ulmów 73
Łączy nas edukacja! 75
Sejm Dzieci i Młodzieży 76
11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości 77
„Kto ty jesteś?... Polak mały" 78
Dlaczego warto czytać? 79
VII edycja Gminnego Konkursu szkolnego „THE WORLD OF ENGLISH" 80

WYDARZENIA BIEŻĄCE ... 82

XV Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego 82
Akcja „Sprzątanie świata – Polska" w tym roku odbywała się pod hasłem: „Na straży czystej Ziemi" 84
Władza i polityka 85
Wypiękniała nam Gmina 85
Powódź 2024 r. 85

SPORT – ZDROWIE – REKREACJA 86

Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2024-2025 86
Udane grzybobranie 88
III Ogólnopolski Miting Lekkoatletyczny w Bratkowicach 89
Kolarskie wyzwanie – Maraton Północ-Południe 90

Zofia Dziedzic

Nowy Rok 2025 – co nam da?

Drodzy Czytelnicy „Trzcionki"

Mija kolejny rok w większości swej trudny, z powodziami, konfliktami lokalnymi i światowymi, drobnymi i poważnymi – szybko, nieubłaganie – niestety.

Będziemy o rok mądrzejsi. Starsi o rok wspomnień. Czy zawsze miłych? Ważne, żeby były...

Z marzeniami – ale czy realnymi – na przyszły rok. Jaki on będzie?

Podczas zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wspominajmy i my, Tych co odeszli, tych, co są gdzieś daleko... daleko. To co minęło...

To co złe i smutne, zapiszmy na świeżym śniegu, niech zabierze je wiatr i przyniesie nowe jakości – zapomnienie. Cieszmy się tym, co jest, Tymi, którzy są. Swoje plany, marzenia zapiszmy pośród gwiazd, kwiatów pomalowanych na zmarzniętej szybie okiennej.

Niech Wigilia nauczy kochać wszystkich ludzi. Niech radość i spokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy wszystkim przez cały 2025 rok. Życzymy, aby był to rok bogaty w pozytywne osobiste doznania, spełnił zamierzenia i plany zawodowe oraz przyniósł wiele satysfakcji we wszystkich dziedzinach życia. Przede wszystkim jednak życzymy Państwu zdrowia.

Szanowni Państwo, Przedstawiciele Władz Samorządowych Gminy Świlcza, Koleżanki i Koledzy, Redaktorzy, Graficy, Drukarze, Korektorzy, Fotoreporterzy, Dystrybutorzy i Czytelnicy „Trzcionki" – stali i okazjonalni.

Czas mojej pracy stałej w redakcji „Trzcionki" (2000-2024) dobiegł końca. Z żalem żegnam się z każdym z Was, mając nadzieję, że nasz wspólny wysiłek nie poszedł na marne, a większe sukcesy wszyscy zapewne macie jeszcze przed sobą.

Dziękuję Wam za Wasz profesjonalizm, kulturę osobistą i etykę zawodową. cierpliwość i serdeczność, które codziennie decydowały o tym, że praca z Wami była dla mnie przyjemnością. Życzę Wam powodzenia w życiu osobistym i wielu możliwości rozwoju kariery. Żywię nadzieję, że nasza wspólna praca nie poszła na marne.

Przepraszamy tych niezadowolonych, którym nie podołaliśmy zaspokoić ich oczekiwań.

Pięknych, zadumanych Świąt Bożego Narodzenia życzę oraz dobrego Nowego 2025 Roku.

■

Jest taki czas, co łzy w uśmiech przemienia.
Jest taka siła, co spełnia marzenia...
– to magia świąt Bożego Narodzenia.

Szanowni Państwo!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 2025 Roku Redakcja „Trzcionki" składa najserdeczniejsze życzenia wszystkim swoim Władzom Samorządowym Współpracownikom, Sympatykom, Czytelnikom i Mieszkańcom naszej Gminy Świlcza.

Niech te święta będą czasem spokoju, miłości i refleksji, niech nie straszy nas widmo wojen, zniszczeń, śmierci, a nadchodzący Nowy Rok przyniesie nadzieję na lepsze jutro, spełnienie marzeń i sukcesy zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Życzymy Państwu zdrowia, szczęścia oraz ciepła rodzinnego ogniska. Niech te wyjątkowe dni napełnią serca radością, a wspólne chwile z najbliższymi będą pełne pokoju i wzajemnego szacunku. Oby Nowy Rok przyniósł Nam Wszystkim sukcesy, zdrowie i spełnienie marzeń.

Redakcja „Trzcionki"

Podziękowanie...

Drodzy Czytelnicy! Z końcem 2024 r. zakończyłem ponad dwudziestoletnią przygodę z kwartalnikiem „Trzcionka". Powód takiej decyzji jest w pełni osobisty. Przez te wszystkie lata starałem się przekazywać na łamach tego czasopisma rzetelne relacje z różnych uroczystości, głównie patriotycznych, okolicznościowych, religijnych i innych, które odbywały się na terenie naszej gminy, w tym również w mojej rodzinnej miejscowości Bratkowice. Ponadto każde wydanie „Trzcionki" ubogacałem rysunkami satyrycznymi, by wywołać uśmiech na twarzach Czytelników. To uczyniło ją – mam nadzieję – znacznie ciekawszą, jedną z niewielu wśród innych czasopism samorządowych w naszym regionie.

Wszyscy wiemy, że nie ma ludzi niezastąpionych, o czym przekonało się już wiele osób... Jestem przekonany, że wśród mieszkańców naszej gminy są ludzie młodzi, którzy z wielką pasją i oddaniem będą kontynuować społeczno-kulturalną misję „Trzcionki", tworząc w ten sposób dalszą chlubną historię gminy Świlcza – naszej Małej Ojczyzny. Cytując słowa ze znanej piosenki zespołu „Perfect": „trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść..." – uświadomiłem sobie, że dla mnie taki moment nadszedł... Czas odpocząć, a przysłowiową pałeczkę w sztafecie pokoleń, przekazać ludziom młodszym i kreatywnym, bo takie jest życie...

Dziękuję całej Redakcji „Trzcionki", za dotychczasową wieloletnią koleżeńską i konstruktywną współpracę na rzecz umacniania i rozwoju kwartalnika społeczno-kulturalnego Samorządu Gminy Świlcza oraz Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Szczególnie serdecznie dziękuję Zofii Dziedzic – redaktorce naczelnej „Trzcionki", która przez wszystkie lata wspólnej pracy redakcyjnej, była dla mnie mentorką i godnym naśladowania wzorem. Dziękuję również moim obecnym Kolegom z Redakcji za doskonałą współpracę na rzecz tego gminnego czasopisma. Słowa szczerego podziękowania przekazuję moim wcześniejszym Koleżankom i Kolegom redakcyjnym, z którymi miałem zaszczyt przez wiele lat współredagować „Trzcionkę".

Szanowni Czytelnicy! Życzę Wam spokojnych, zdrowych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w gronie najbliższych osób. Ponadto życzę Wam wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku oraz spełnienia wszelkich marzeń osobistych i rodzinnych.

Z wyrazami szacunku – Władysław Kwoczyński

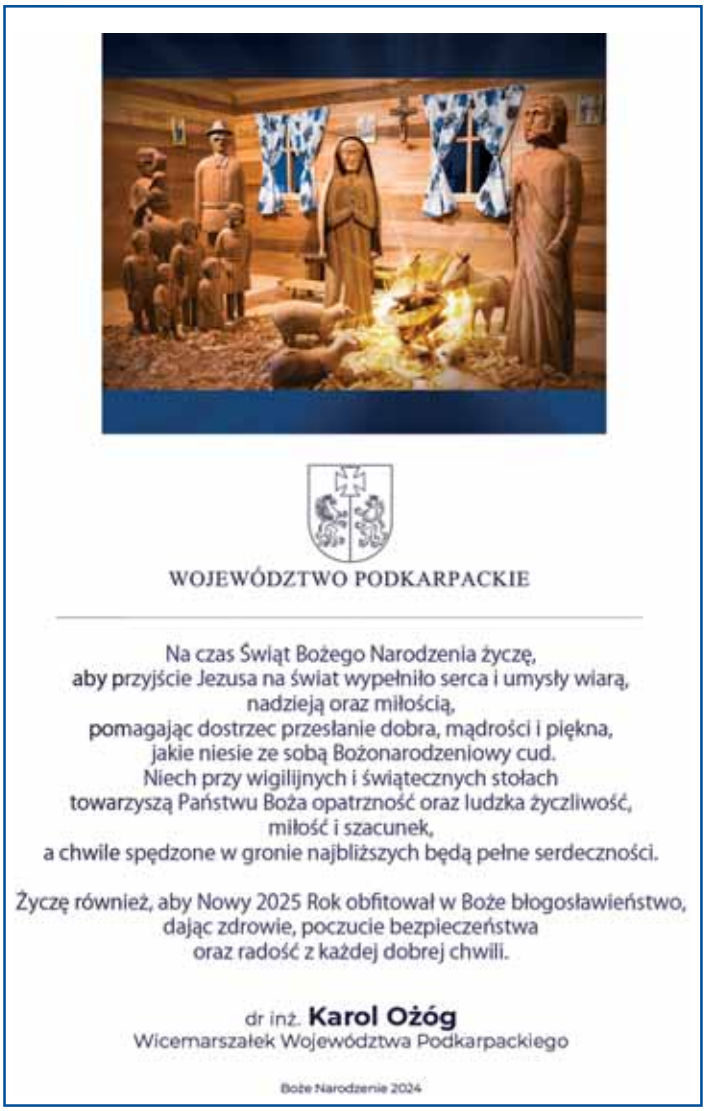

Zimowy sen

Śnieg na dachach leży i ziewa,
leży, ziewa śnieg także na drzewach,
drogach, polach, pagórkach i górach,
Wszystko senny śnieg gęsto otula.

Pod tym śniegiem ukryło się wszystko
i śni o tym, że wiosna już blisko,
bo choć zaczął dopiero się grudzień,
wszystko śni o tej wiośnie, jak ludzie.

Sen zimowy, jak zaspy głęboki,
sen zimowy tak mocny, jak mróz,
przylgnął do nas tak, jak szron do okien,
sen zimowy, że wiosna tuż, tuż.

Adam Dziedzic

Rok 2024 przechodzi do historii, dobiega końca

I tak, jak co roku, większość z nas dokona podsumowania mijających dwunastu miesięcy – zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

W otaczającej nas rzeczywistości pojawiają się coraz to nowe wydarzenia, które nie tylko mogą nas niepokoić, ale często wręcz wzbudzać duże obawy. Cały czas trwa konflikt za naszą wschodnią granicą. Wojna, która planowana była przez agresora na kilka dni, trwa drugi rok i jej zakończenia na razie nie widać. Cały czas giną niewinni ludzie, niszczone są duże obszary Ukrainy, straty szacowane są w miliardach dolarów, a znaczącego przełomu nie ma. Należy tylko mieć nadzieję, że działania wojenne szybko się zakończą i u naszych wschodnich sąsiadów niebawem nastanie czas pokoju, odbudowy i powrotu do normalności. Konflikt zbrojny na naszej wschodniej granicy jeszcze się nie zakończył, a wybuchł nowy. Trwają walki na Bliskim Wschodzie – Iran walczy z Izraelem. który również wywołał kryzys geopolityczny i którego globalne następstwa mogą sięgać równie daleko, a może nawet dalej niż wojna w Ukrainie. Tam również codziennie, w walkach głównie o podłożu religijnym, giną setki niewinnych ludzi.

W Polsce krystalizował się krajobraz powyborczy.

Trwają nadal rozważania i gorące dyskusje, co do przyszłości naszej Ojczyzny. Myślę, że już wkrótce będziemy mieli dużo większą wiedzę w tym zakresie, tak ważnym dla każdego z nas, dla każdego obywatela naszego kraju. W swojej działalności poselskiej zachowuję swoje priorytety z którymi startowałem w kampanii wyborczej. Nie mogę zawieść Wyborców. Mam tego pełną świadomość.

Poniżej przedstawiam pełne podsumowanie pracy Rządu RP w okresie 10 miesięcy – od wyborów w X 2023 r.

- **PSL inwestuje w Podkarpacie:** 60 km będzie liczył nowy odcinek drogi krajowej nr 9 od S74 w okolicy Tarnobrzega do węzła Rzeszów Zachód na A4,
- **PSL inwestuje w Podkarpacie:** Wbrew powtarzanym kłamstwom polityków PiS-u, żaden z projektów modernizujących kolej na Podkarpaciu nie został i nie zostanie wstrzymany,
- **PSL inwestuje w Podkarpacie:** Nowa inwestycja w nowoczesne zaplecze techniczne dla pociągów PKP Intercity w dzielnicy Bakończyce w Przemyślu.
- Rekordowy budżet na obronność – to 18,1% więcej niż w roku 2024. Wydatki na obronę narodową będą rekordowe i wyniosą aż 186,6 mld zł (4,7% PKB),
- Modernizacja Armii – w tym czasie zawarliśmy 100 umów wartości 120 mld zł na uzbrojenie,
- Realizujemy program „Tarcza Wschód" który zwiększa bezpieczeństwo polski i wschodniej flanki NATO,
- Zakupy zbrojeniowe (czołgi Abrams, śmigłowce Apache, samoloty F35, rakiety Patriot),
- Zwiększenie liczby żołnierzy broniących granicy,
- Wzmocnienie bezpieczeństwa prawnego żołnierzy i funkcjonariuszy broniących granic,
- Zwiększone środki na indywidualne wyposażenie żołnierzy,
- Zmieniono przepisy dot. użycia broni palnej – łatwe zasady użycia i wyłączenie odpowiedzialności dla służb ochraniających granicę,
- Umowy w ramach programów zbrojeniowych są realizowane z polskimi firmami,
- Nowa strategia migracyjna – czasowe zawieszenia prawa do azylu to cios wymierzony w wyspecjalizowane grupy przestępcze, które są wspierane przez służby rosyjskie i białoruskie,
- Wprowadzenie strefy buforowej przy wschodniej granicy, spadek prób nielegalnego przekroczenia granicy o 70%,
- Wysokie środki na opiekę zdrowotną,
- Sejm uchwalił budżet na ten cel w 2025 roku w wysokości 221,7 mld zł, czyli o ok. 16% więcej niż obecnie,
- 3,1 mld zł na opiekę psychiatryczną, leczenie chorób rzadkich i leczenie onkologiczne dzieci i młodzieży,
- Zrealizowano obiecane 30% podwyżki dla nauczycieli,
- Wprowadzono 20% podwyżki dla służb mundurowych,
- Skutecznie prowadzi się politykę zagraniczną. Polska nie jest już izolowana na arenie międzynarodowej,
- Wprowadzono ustawę wspierająca i reformującą finanse samorządów. Więcej pieniędzy dla gmin, powiatów i województw. Blisko 25 mld zł w roku 2025 i ponad 340 mld zł w ciągu najbliższej dekady,
- Koalicja 15 października wprowadziła program Aktywny Rodzic – to większe wsparcie dla rodziców wracających do pracy,
- Przeznaczono duże środki na modernizację sieci energetycznych,
- Ustawy odblokowujące Odnawialne Źródła Energii w wykazie prac Rządu,
- Wakacje od ZUS dla przedsiębiorców,
- Przywrócono cła na część produktów rolnych z Ukrainy,
- Zmiana Europejskiego Zielonego Ładu dla rolników,
- Zahamowano napływ produktów rolnych ze wschodu,
- Odblokowano środki KPO,
- In vitro – finansowanie z budżetu państwa,
- Wprowadzony został bon energetyczny,

- Realizuje się reformę i przywrócenie wymiaru sprawiedliwości, który został zdewastowany przez ministra Z. Ziobrę,
- Renta wdowia,
- Likwidacja proponowanego przez PiS podatku od samochodów spalinowych,
- Zmiany wprowadzono w TVP – telewizja publiczna nie jest już tubą propagandy,
- Budowa portów instalacyjnych i serwisowych,
- Rozwijanie transportu kolejowego – 7 miliardów na nowe pociągi,
- Powstanie Centrum Analiz, Szkolenia i Edukacji NATO w Bydgoszczy,
- Likwidacja składki zdrowotnej od sprzedaży środków trwałych,
- Wymóg prawa jazdy przez kierowców realizujących przewóz osobowy,
- Podniesienie stypendiów i nagród dla sportowców,
- Budowa Tunelu Kolei Dużych Prędkości pod Łodzią,
- Przywrócenie 10 delegatur ABW – woj. podkarpackie ma swoją delegaturę, to szczególnie ważne biorąc pod uwagę konflikt na Ukrainie,
- Zwiększenie środków na programy wsparcia energetycznego (finansowanie Energia Dla Wsi zwiększone z 1 do 3 mld),
- Bon senioralny,
- Przywrócenie finansowania telefonu zaufania dla młodzieży,
- Wygospodarowano dodatkowy miliard złotych na wyposażenie Policji,
- Świadczenie honorowe dla stulatków,
- Likwidacja podkomisji Macierewicza,
- Wsparcie dla polskich przewoźników,
- 1000 zł dodatku dla pracowników opieki społecznej,
- Budowa elektrowni jądrowej, rozpoczęcie prac terenowych na terenie inwestycji,
- Prace przy elektrowni jądrowej realizowane przez polskie firmy (Energomontaż Północ-Gdynia, P.S.D. Słupsk),
- Kasowy PIT dla przedsiębiorców,
- Wprowadzono zajęcia z tzw. pierwszej pomocy w polskich szkołach,
- Realizacja programu Morskiej Energetyki Wiatrowej,
- Niższy VAT dla branży beauty,
- Nowa ustawa o TK – zakaz pełnienia funkcji sędziego po pracy w rządzie i parlamencie,
- Zmiana prawa w kredycie konsumenckim – usuwająca trudności i ograniczenia w udzielaniu kredytów dla rolników,
- Powstanie polsko-amerykańskiego Regionalnego Centrum Szkoleniowego Czystych Technologii Energetycznych.

Wracając jednak na poziom poselski należy podkreślić, że mijający rok był bardzo intensywnym czasem jego funkcjonowania.

Z nieukrywaną radością i satysfakcją chciałbym podkreślić, że przedstawione wszystkie zaplanowane długo i krótkoterminowe inwestycje zostały zrealizowane lub ich realizacja dobiega już końca. A było ich naprawdę sporo. Tegoroczna jesień obfitowała w podtopienia i powodzie w naszym kraju oraz tragedie ludzi nią dotkniętych. Nikt tego nie planował. Powodzianom pomagali ludzie dobrej woli.

Niespełna ponad miesiąc temu w listopadzie w Dniu Wszystkich Świętych w zadumie i refleksji wspominaliśmy naszych bliskich zmarłych, a wkrótce będziemy obchodzić radosny czas Świąt Bożego Narodzenia więc… niech te Święta przynoszą WSZYSTKIM – zrozumienie, że prawdziwe bogactwo tkwi w sercu i relacjach z innymi ludźmi. Życzę, abyśmy potrafili docenić to, co mamy, i dzielić się tym z innymi w duchu hojności. ■

A dla naszego Posła Ziemi Rzeszowskiej – Adama Dziedzica

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy mądrości do podejmowania właściwych decyzji, odwagi w działaniu i siły do pokonywania trudności z uśmiechem oraz czerpania radości z drobnych, ale istotnych momentów życia.

Niech Gwiazdka Betlejemska, świecąca na niebie, przypomina zawsze, że w życiu istnieją rzeczy ważniejsze niż materialne bogactwo, a prawdziwe szczęście kryje się w miłości, zrozumieniu i dobrych uczynkach.

Redakcja „Trzcionki”

Monika Piątek

O najnowszych gminnych inwestycjach w Gminie Świlcza

Rozbudowa drogi w Bratkowicach

Gmina Świlcza w ramach programu Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg otrzymała dofinansowanie na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej nr 108751R od km 0+027 do km 0+949 w miejscowości Bratkowice". Wyremontowany zostanie odcinek drogi od Bratkowice – Zastawie II (w stronę Krzaków) długości ponad 900 m. Zakres prac przewiduje wykonanie warstw asfaltowych poprzez ułożenie warstwy profilującej oraz warstwy ścieralnej. Dodatkowo planuje się odtworzenie poboczy jezdni z mieszanki z kruszywa.

Kwota dofinansowania to 461 416,00 zł, co stanowi 70% wartości projektu.

Planowane zakończenie inwestycji to grudzień 2024 r. Obecnie trwają procedury przetargowe.

Zakończona inwestycja drogowa w Mrowli

„Rozbudowa drogi gminnej nr 137113R w km 0+000 – km 0+215 wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną oraz przebudową sieci w miejscowości Mrowla":

- długość przebudowanej drogi – 215 mb,
- szerokość przebudowanej drogi – 4 mb,
- zakres obejmował: przebudowę skrzyżowania z drogą gminną nr 137115R, budowę zjazdów indywidualnych, wykonanie urządzeń wodnych, przebudowę kolidujących sieci uzbrojenia terenu, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- wartość robót budowlanych – 686 tys. zł,
- dotacja z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych – 480 tys. zł.

Poprawa infrastruktury edukacyjnej w Gminie Świlcza

W ramach projektu pod nazwą: „Poprawa infrastruktury edukacyjnej na terenie gminy Świlcza" Wójt Gminy Dawid Homa podpisał w dniu 10 września 2024 r. umowy na realizację niżej wymienionych zadań inwestycyjnych:

- Termomodernizacja Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej.
- Termomodernizacja Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach.
- Modernizacja ogólnodostępnego stadionu sportowego w Bratkowicach m.in. przebudowa trybun, remont pawilonu sportowego i renowację bieżni lekkoatletycznej.

Wyżej wymienione zadania realizować będzie firma WAL MAR Waldemar Marciniak na ogólną kwotę 3 663 136,66zł brutto.

- Budowa wewnętrznych ścianek wspinaczkowych o charakterze edukacyjno-sportowo-rekreacyjnym wraz z ich wyposażeniem w placówkach oświatowych na terenie Gminy Świlcza: Szkoła Podstawowa w Świlczy i Rudnej Wielkiej.

Realizatorem będzie firma Art. Rocher. Wartość inwestycji to 92 040,90 zł brutto.

- Modernizacja ogólnodostępnego stadionu sportowego w Rudnej Wielkiej polegającego na budowie trawiastego boiska treningowego oraz zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych na zadaniu pn.: Odwodnienie boiska wielofunkcyjnego w Rudnej Wielkiej.

Wykonawcą inwestycji będzie firma FLORENA Piotr Puzio. Wartość inwestycji wynosi 959 394,78 zł brutto.

Umowa na przebudowę drogi gminnej do WR Sport podpisana!

17 września 2024 r. wójt Dawid Homa podpisał umowę na realizację inwestycji pn. Przebudowa drogi gminnej nr 137608R nr. dz. ewid. 4776/1 w Świlczy. o dl. 170 m do Centrum Sportu w Świlczy. Inwestycja, której koszt wyniesie 441 712,58 zł będzie realizować firma Colas. Termin realizacji – to 17 grudnia 2024 r.

Budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Błędowej Zgłobieńskiej

W dniu 26 września 2024 r. pomiędzy Gminą Świlcza a firmą Colas POLSKA Sp. z o.o. została podpisana umowa na roboty budowlane na wykonania zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Błędowa Zgłobieńska dz. nr ewid. 75, 86".

Przedmiotowa droga została wykonywana na długości 0,135 km w technologii z nawierzchni bitumicznej wraz z podbudową z kruszywa łamanego oraz stabilizacją gruntu spoiwem hydraulicznym. Termin realizacji inwestycji, do dwóch miesięcy od daty podpisania umowy. Lokalizacja przedmiotowej inwestycji mieści się w obrębie posesji 144, 145 tzw. Lasek. Inwestycja była dofinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w ramach dotacji ze środków związanych z wyłączeniem gruntów z produkcji rolnej. W dniu 5 listopada 2024 r. dokonano obioru drogi w miejscowości Błędowa Zgłobieńska na działkach nr ew. 75, 86.

Koszt inwestycji to 128 521,99 zł, z czego dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego: 100 000,00 zł. Długość drogi to wspomniane 0,135 km, natomiast szerokość 2,5 m.

Budowa oświetlenia dróg gminnych

W dniu 29 października 2024 r. została podpisana umowa na budowę oświetlenia dróg gminnych na terenie Gminy Świlcza w 2024 r. Etap II.

Wykonawca robót o wartości 318 570,00 zł brutto będzie Firma Usługowa „EL-MAG" Termin realizacji umowy do 29 grudnia 2024 r.

Przedmiot umowy obejmuje:

– budowę sieci elektroenergetycznej obejmującej napięcie znamionowe nie wyższe niż 1 kV w ramach zadania pn.: „Budowa oświetlenia drogi gminnej (dz. ewid. 3903) w miejscowości – Bratkowice – odcinek SOU" na dz. nr ewid. 4022/3, 4021/2, 4020, 4019, 4018, 4017, 4013, 4008, 4007/2, 3495/2, 3492/2, 3491/2, 3488/2, 3487/2, 3467/2, 3466/2, 3464/2, 3462/2, 3458/2, 3456/2, 3454/2, 3903, 4026 położonych w miejscowości Bratkowice,
– budowę sieci elektroenergetycznej obejmującej napięcie znamionowe nie wyższe niż 1 kV w ramach zadania pn.: „Budowa oświetlenia drogi gminnej (dz. ewid. 3903) w miejscowości – Bratkowice – odcinek ST19 i SOU" na dz. nr ewid. 3928/1, 3929, 3933, 3934/1, 3894/2, 3895/2, 3941, 3942/1, 3944/1, 3946, 3947, 3948, 3950, 3951, 3953/1, 3954/1, 3955, 3956, 3957, 3958/1, 3959, 3960, 3903, 4022/3, 4021/2, 4020, 4019, 4018, 4017, 4016, 4014, 4013, 4008, 4007/2, 3495/2, 3492/2, 3491/2, 3488/2, 3487/2, 3467/2, 3466/2, 3464/2, 3462/2, 3458/2, 3456/2, 3454/2 położonych w miejscowości Bratkowice,
– budowę sieci elektroenergetycznej o napięciu nie wyższym niż 1 kV w ramach zadania pn.: – „Budowa oświetlenia drogi krajowej (dz. nr ewid. 1097) w miejscowości Trzciana (dz. nr ewid. 1097, 1085).

Budowa oświetlenia dróg gminnych na terenie Gminy Świlcza w 2024 r. Etap I

Przedmiot zamówienia obejmuje następujący zakres robót:

– „Budowa oświetlenia drogi gminnej (dz. ewid. 2802/2) w miejscowości Bratkowice – odcinek ST28" na dz. nr ewid. 2802/2, 2878, 3422, 2889/1, 3423/2 położonych w miejscowości Bratkowice, gmina Świlcza;
– „Budowa oświetlenia drogi gminnej (dz. ewid. 1120) w miejscowości Woliczka" na dz. nr ewid. 1133, 1132, 1131, 1130, 1129, 1128, 1120 położonych w miejscowości Woliczka, gmina Świlcza;
– „Budowa oświetlenia odcinka drogi gminnej w miejscowości Świlcza – kier. Mrowla (dz. nr ewid. 893/1, 894, 895, 897/1, 897/2, 897/3, 898, 899, 900, 1080/1, 4864/10, 4864/9, 4864/8, 4864/7, 4864/6, 4864/5, 4864/4, 4864/3, 4864/2, 4864/1, 4861/14, 4861/12, 4861/11, 4861/10, 4861/9, 4861/8, 4861/7, 4861/6, 4861/5, 4861/4, 4861/3, 4861/2, 4861/1, 1121/17, 1121/20, 1121/19, 1122/1, 1122/2, 1083, 1082/2, 1079/41, 1079/38, 1079/5, 1079/1, 1079/6, 1079/19), gmina Świlcza; Wynagrodzenie wynosi: 232 282,97 zł brutto.

Roboty objęte niniejszą umową zostaną wykonane w terminie do 5 miesięcy od zawarcia umowy, tj. od dnia 08 października 2024 r. do 8 marca 2025 r.

Mniej azbestu w Gminie Świlcza

W tegorocznej edycji programu usuwania azbestu udało się o niemal 120 ton zmniejszyć ilość niebezpiecznego odpadu znajdującego się na terenie naszej gminy.

Specjalistyczna firma odebrała eternit od właścicieli 36 nieruchomości. Budżet dla tego przedsięwzięcia przekroczył 45 tysięcy złotych i został sfinansowany z gminnych zasobów.

Jeżeli na terenie Państwa nieruchomości znajduje się eternit, a jeszcze nie złożyliście stosownego wniosku zapraszamy do pokoju nr 1 Urzędu Gminy Świlcza. Planowana jest kontynuacja gminnego programu usuwania azbestu.

Zakończyły się wybory Sołtysów i Rad Sołeckich w Gminie Świlcza

27 października 2024 r. odbyły się wybory w Sołectwach Błędowa Zgłobieńska i Dąbrowa. Mieszkańcy wybrali na swoich przedstawicieli: Wiesława Szubarta w Błędowej Zgłobieńskiej i Danutę Siwiec w Dąbrowie.

Sadzenie drzew i krzewów miododajnych, sposobem ma ochronę bioróżnorodności w rolnictwie

Nasze województwo wraz z Gminą Świlcza od lat stawia na zrównowa-

żony rozwój, dbanie o środowisko naturalne i wspieranie lokalnych ekosystemów. Po raz kolejny zrealizowane zostały działania w ramach Kampanii informacyjno-edukacyjnej pod nazwą „Rola pszczół miodnych w zachowaniu bioróżnorodności w rolnictwie", której jednym z kluczowych zadań jest sadzenie drzew i krzewów miododajnych.

W gminie Świlcza został utworzony Punkt konsultacyjno-informacyjny ds. powietrza i energii

Kontakt do Doradcy ds. powietrza i energii w gminie Świlcza:
Urząd Gminy Świlcza, II budynek przy drodze E-4 – II piętro, pok. 20, telefon: + 48 17 86 70 100 wew. 113, e-mail: ug.swilcza@intertele.pl, strona internetowa Projektu LIFE Podkarpackie https://powietrze.podkarpackie.pl/index.php

Punkt konsultacyjno-informacyjny utworzony w ramach projektu „LIFE Podkarpackie – Skuteczne wdrożenie programu ochrony powietrza dla województwa podkarpackiego z uwzględnieniem problemu ubóstwa energetycznego: „Podkarpackie – żyj i oddychaj".

Program „Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej"

Wniosek Gminy Świlcza o dofinansowanie w ramach Programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością" dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025 został pozytywnie rozpatrzony.

Program ten ma na celu poprawę jakości życia osób z niepełnosprawnościami poprzez zapewnienie im profesjonalnej pomocy asystentów. Dzięki przyznanym środkom będziemy mogli wspierać osoby z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu, umożliwiając im większą niezależność i aktywność społeczną.

Dzięki środkom przyznanym przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zatwierdzonym przez Wojewodę Podkarpackiego, otrzymaliśmy 1 695 014,78 zł na wsparcie 92 osób z niepełnosprawnościami.

Program będzie realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy.

Przyjęty program wzmacnia wsparcie dla lokalnych NGO-sów i promuje działalność pożytku publicznego oraz wolontariat. Celem głównym jest budowanie i wzmacnianie pozycji lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w realizowaniu zadań publicznych służących rozwojowi Gminy i jej mieszkańców.

Podsumowanie V Sesji Rady Gminy Świlcza z dnia 30 września 2024 roku

Informujemy, że w dniu 30 września 2024 r. odbyła się V Sesja Rady Gminy Świlcza IX Kadencji, podczas której podjęto ważne decyzje dla naszej społeczności. Wśród uchwał znalazły się m.in.:

Zmiany budżetowe

- zostały zwiększone dochody i wydatki obejmujące m.in. umowę na powierzenie realizacji zadań z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości, kwota 400 000,00 zł z przeznaczeniem na „Zakup lekkiego samochodu ratowniczego-rozpoznawczego dla OSP Bratkowice",
- została przyznana dotacja dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy, kwota 30 000,00 zł na dofinasowanie zakupu nowoczesnej sondy do pomiaru poziomu tlenu i azotu w ściekach,
- przesunięto środki finansowe oraz zatwierdzono dotację dla mieszkańców, kwota 45 000,00 zł z przeznaczeniem na utylizację wyrobów zawierających azbest, co pomoże w eliminacji tego szkodliwego materiału z terenu gminy,
- na podstawie wniosków sołectw Rudna Wielka i Trzciana podjęto decyzję o zmianach w tegorocznych funduszach sołeckich dla tych miejscowości,

Wyznaczono inkasentów do poboru niektórych podatków oraz określono wysokość wynagrodzenia za inkaso.

Przyjęto uchwałę w sprawie MPZP „Świlcza Granica" w miejscowości Świlcza.

Nowy Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Gminy Świlcza obowiązujący od 1.01.2025 r., w którym dokonano zmian, m.in.:

- zwiększono liczbę odbieranych worków na bioodpady spod nieruchomości – 4 szt.,
- w ramach systemu wprowadzono możliwość odbioru zimnego popiołu z domowych palenisk, worki o pojemności 60l,
- wprowadzono zmianę w zakresie oddawania odpadów remontowo-budowlanych na PSZOK – limit 6 m^3/rok dla jednego gospodarstwa domowego.

Przyjęcie uchwały w sprawie wymagań jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt grzebowisk i spalarni zwłok zwierząt i ich części.

- na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Rada Gminy w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego ma obowiązek określać wymagania jakie powinien spełnić przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie ww. działalności.

Zmiana uchwały w sprawie Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz nadania jej statutu.

- w związku z otwarciem nowej Filii Bibliotecznej w miejscowości Woliczka koniecznym było dokonanie zmian w pierwotnej uchwale oraz statucie

Zmiany w kategorii dróg publicznych.

- realizując porozumienie z Inwestorem oraz Powiatem Rzeszowskim, pozbawiono drogi nr 137806R kategorii drogi gminnej w Rudnej Wielkiej poprzez wyłączenie jej części z użytkowania jako drogi publicznej, pozwoli to na realizację inwestycji w zakresie planowanej przebudowy zbiornika retencyjnego w miejscowości Rudna Wielka,
- zaliczono do kategorii dróg gminnych, dotychczasowy odcinek drogi powiatowej zlokalizowanej na działce nr ewid. 1021/3 położonej w miejscowości Trzciana, stanowiącej dojazd do stacji PKP. Na podstawie informacji Zarządu Dróg Powiatowych w Rzeszowie oraz zgodnie z ustawą o drogach publicznych odcinek przedmiotowej drogi nie spełnia wymogów okre-

ślonych w definicji drogi powiatowej. Pozbawienie dotychczasowej kategorii drogi jest możliwe w sytuacji jednoczesnego zaliczenia tej drogi do nowej kategorii.

Podsumowanie VI Sesji Rady Gminy Świlcza z dnia 28 października 2024 roku

Na ostatniej sesji Rada Gminy Świlcza podjęła kluczowe uchwały, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie naszej społeczności. Oto najważniejsze punkty:

Zmiana uchwały budżetowej na 2024 rok:

Zwiększono dochody i wydatki budżetowe o kwotę 2 462 916,00 zł:

- na realizację zadania „Remont drogi gminnej w Bratkowicach – Zastawie" – dofinasowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2024 r., w kwocie 461 416,00 zł,
- wydatki bieżące na drogach gminnych – 800 000,00 zł, wydatki bieżące związane z gospodarką komunalną i ochroną środowiska – 200 000,00 zł, podatek od towarów i usług VAT – 1 000 000,00 zł w ramach przydziału dodatkowych środków przez Ministerstwo Finansów dla jednostek samorządu terytorialnego w kwocie 2 000 000,00 zł,
- na realizację programu Erasmus+ w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej – 1 500,00 zł,
- zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej (WPF) na lata 2024-2031,
- uaktualnienie w zakresie przyjęcia ww. zmiany uchwały budżetowej na rok 2024.

Opłata za korzystanie z wychowania przedszkolnego

- zaktualizowano opłatę za opiekę w czasie przekraczającym wymiar zajęć bezpłatnych stawka 1,44zł za każdą rozpoczętą godzinę faktycznego pobyt dziecka w placówce będzie obowiązywać od 01 stycznia 2025 roku. Uchwalona stawka wpłynie pozytywnie na dalsze podnoszenie jakości edukacji przedszkolnej w gminie.

Opłata za pobyt dziecka w żłobku utworzonym przez Gminę Świlcza

- przyjęto miesięczną opłatę stałą za pobyt dziecka w Żłobku w wysokości 1 500,00 zł, w przypadku dziecka z orzeczeniem o niepełnosprawności – 1 900,00 zł,
- przyjęto maksymalną wysokość opłaty za wyżywienie dziecka objętego opieką w Żłobku w formie dziennej stawki żywieniowej – 12,00 zł.

Ustalona opłata za pobyt dzieci w Żłobku będzie obniżona o kwotę otrzymanego świadczenia „Aktywnie w żłobku", o którym mowa w ustawie z dnia 15 maja 2024 r. o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka – „Aktywny rodzic". Oznacza to, że rodzice dzieci uczęszczających do gminnych Żłobków zapłacą jedynie za wyżywienie. Ustalenie nowej stawki pozwoli zapewnić wysoki standard opieki nad najmłodszymi mieszkańcami gminy oraz efektywne wykorzystanie środków z budżetu krajowego.

Program współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2025. ■

Ranking Złota Setka Gmin Podkarpacia

(z ostatniej chwili)

Jest to rzetelne podsumowanie osiągnięć wszystkich 160 gmin województwa podkarpackiego za 2023 rok i co nie mniej ważne podsumowanie wydatków i jednocześnie dokonań inwestycyjnych przez poszczególne samorządy za ostatnie 5 lat.

W środę 4 XII 2024r. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie laureaci rankingu Złota Setka Gmin Podkarpacia odebrali pamiątkowe statuetki oraz zaszczytne tytuły, stanowiące wyraz uznania dla ich wkładu w rozwój lokalnych społeczności.

Ranking jest to również dokładna analiza wydatków oraz realizowanych inwestycji, która obejmuje działania samorządów na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

Rankingowi patronują najwyższe władze regionu: wojewoda podkarpacki, marszałek województwa podkarpackiego, przewodniczący sejmiku województwa podkarpackiego, prezydent Rzeszowa oraz starosta rzeszowski

Podczas środowej uroczystości włodarze gmin i miast:

- wyrazili głęboką wdzięczność mieszkańcom regionu za ich codzienne zaangażowanie oraz nieoceniony wkład w rozwój lokalnych społeczności,
- złożyli również serdeczne podziękowania swoim współpracownikom, doceniając ich oddanie i zaangażowanie, które mają kluczowe znaczenie dla sukcesów ich małych ojczyzn,
- bez zaangażowania naszych współpracowników, a przede wszystkim mieszkańców, osiągnięcie sukcesu byłoby niemożliwe

Ranking Złota Setka Gmin Podkarpacia obejmował szczegółowe i wszechstronne podsumowanie osiągnięć wszystkich 160 gmin województwa podkarpackiego za rok 2023.

Warto podkreślić, że wyniki najnowszego rankingu zostały opracowane na podstawie rzeczywistych danych statystycznych z podziałem na trzy grupy:

- 16 gmin miejskich,
- 36 gmin miejsko-wiejskich,
- 108 gmin wiejskich.

Ranking stanowi cenne narzędzie, które pozwala na obiektywną ocenę efektywności gmin w zakresie rozwoju infrastruktury, gospodarki oraz poprawy jakości życia mieszkańców, a także wskazuje na ich strategiczne priorytety i realizację długoterminowych celów.

Niestety, wśród 3 najlepszych gmin – każdej kategorii wskazanej nazwami – nie było Gminy Świlcza. Znalazła się ona wśród nich, gmin wiejskich – na 55 pozycji. Nic to! Jutro będzie lepiej – jak mówi porzekadło.

Wszystkich zainteresowanych odsyłam do Nowin nr 236 z dn. 5 XII 2024 r. – naszego – mieszkańców Podkarpacia – jedynego czasopisma regionalnego. Znajdziemy tam mnóstwo rzeczowych informacji, w tym i całą stronę kolorową z herbem o Gminie Świlcza. Przyjemnej lektury i optymizmu na co dzień!

(red.)

Dorota Madej

Uroczyste otwarcie Biblioteki Publicznej w Woliczce

Biblioteka jest instytucją, która całym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona, bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamysł twórczy.
Święty Jan Paweł II

1 października 2024 roku zapisał się na kartach historii wsi Woliczka, bo właśnie tego dnia miało miejsce uroczyste otwarcie Filii Bibliotecznej w Woliczce. Jest to szósta Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. W tym wyjątkowym dniu swoją obecnością zaszczycili Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa, Zastępca Wójta Seweryn Kornak, Radni Powiatu Iwona Janowska oraz Tadeusz Pachorek, Radni Gminy Świlcza na czele z Radnym wsi Woliczka Zbigniewem Nowakiem, Proboszcz Świlczy Antoni Czerak, Sekretarz Gminy Wojciech Słowik, Sołtys wsi Woliczka Jakub Rykała, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie Adam Majka, kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego i Inwestycji Edyta Goclon-Dral, Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz mieszkańcy wsi.

Na początku uroczystości nastąpiło symboliczne przecięcie wstęgi, a następnie modlitwa oraz poświęcenie pomieszczenia bibliotecznego przez Księdza Proboszcza Antoniego Czeraka. Następnie Dyrektor Biblioteki Dorota Madej powitała zgromadzonych gości oraz powiedziała kilka zdań o historii powstawania biblioteki, odczytała również list od Posła RP Adama Dziedzica, który ze względu na swe parlamentarne obowiązki nie mógł uczestniczyć w tak wspaniałym wydarzeniu. Po jej wystąpieniu głos zabrał Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa oraz Radny Powiatu Tadeusz Pachorek. Po wystąpieniach Goście obejrzeli prezentację z etapów powstawania biblioteki oraz wpisywali się do księgi pamiątkowej.

Przyszedł czas na podziękowania:

- Przede wszystkim pragnę podziękować Adamowi Dziedzicowi, obecnemu Posłowi, który zainicjował powstanie Biblioteki w Woliczce, nadzorował kolejne etapy remontu i przygotowania pomieszczenia bibliotecznego do 2023 roku;
- Pięknie dziękuję Wójtowi Dawidowi Homie, który kontynuował rozpoczęte dzieło i doprowadził do jego ukończenia a także był gotowy do wszelkiej pomocy;
- Dziękuję Radzie Gminy oraz pani skarbnik za przekazywane środki finansowe na remonty i wyposażenie biblioteki;
- Serdecznie dziękuję Księdzu Proboszczowi Antoniemu Czerakowi za modlitwę i poświęcenie nowego pomieszczenia bibliotecznego;
- Pięknie dziękuję Pracownikom Referatu Rozwoju Gospodarczego i Inwestycji z Urzędu Gminy, za nadzór nad pracami budowlanymi oraz całością inwestycji;
- Bardzo dziękuję Radnemu Woliczki Panu Zbigniewowi Nowakowi, który był obecny na każdym etapie prac, służył pomocą i dobrym słowem;
- Dziękuję mojemu mężowi, który samodzielnie z niewielką moją pomocą skręcił wszystkie meble, mocował i ustawiał, a także mojemu synowi, który pomagał przy rozładunku mebli.

Tradycyjne przecięcie wstęgi.

- Gorąco dziękuję Krystianowi Nowakowi za zainstalowanie sprzętu komputerowego oraz za fotografowanie uroczystości;
- Serdecznie dziękuję wszystkim pracownikom Gminnej Biblioteki Publicznej, a szczególności Annie Zakrzewskiej, Katarzynie Wójcik oraz Jolancie Styka za okazaną pomoc w przygotowaniach do dzisiejszego dnia;
- Bardzo dziękuję Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich „Limonki" z Trzciany za przygotowanie przepysznego poczęstunku.

Dziękuję bardzo!

■

Ks. A. Czerak poświęcił pomieszczenia biblioteczne.

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

Ewelina Białek

Główne założenia Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027 LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja"

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja" zostało powołane w lutym 2008 r. Obejmuje obszar trzech gmin: Boguchwała oraz Lubenia i Świlcza.

W dniu 9 stycznia 2024 r. została podpisana umowa na realizację nowej Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027. Jest to trzecia Lokalna Strategia Rozwoju realizowana przez LGD „Trygon Rozwój i Innowacja".

Pierwsza LSR na lata 2007-2013 została zrealizowana na kwotę 10 012 676,00 PLN.

Budżet drugiej LSR na lata 2014-2020 wyniósł 9 345 720,00 PLN.

Obecna LSR na lata 2023-2027 będzie współfinansowana ze środków dwóch wiodących funduszy EFSI: Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) oraz Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS+). Na wdrażanie strategii wysokość wsparcia wyniesie łącznie **2 236 520,00 euro** w tym **1 500 000,00 euro w ramach EFRROW** oraz **736 520,00 euro w ramach EFS+.**

Realizacja założeń LSR odbywać się będzie poprzez ogłaszanie naborów na działania konkursowe, projekty grantowe oraz w ramach projektów partnerskich.

Założone cele:

Cel 1: „Rozwój gospodarczy na obszarze LSR"

Cel 2: „Poprawa jakości życia i rozwoju mieszkańców obszaru LGD (EFS+)

Cel 3: Aktywizacja społeczności lokalnej poprzez wzmocnienie lokalnego potencjału oraz infrastruktury

Działania na jakie będzie można otrzymać wsparcie w ramach LSR:

1. Podejmowanie pozarolniczej działalność gospodarczej przez osoby fizyczne – 150 000,00 euro;
2. Rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej – 225 000,00 euro;
3. Rozwój zdolności uczniów poza edukacją formalną – 240 000,00 euro;
4. Wsparcie jakości edukacji – 338 280,00 euro;
5. Usługi społeczne świadczone w społeczności lokalnej – 158 240,00 euro
6. Poprawa dostępu do usług dla lokalnych społeczności, z wyłączeniem inwestycji infrastrukturalnych – 137 500,00 euro;
7. Kształtowanie świadomości obywatelskiej – 87 500,00 euro;
8. Poprawa dostępu do małej infrastruktury publicznej – 750 000,00 euro;
9. Ochrona dziedzictwa kulturowego lub przyrodniczego polskiej wsi – 150 000,00 euro.

Wysokość wsparcia udzielanego Beneficjentom różnić się będzie w zależności od charakteru interwencji i źródła finansowania. Pomoc przyznawana będzie zgodnie z poziomem dofinansowania określonym przez LGD, wynoszącym:

- **65%** kosztów kwalifikowalnych w przypadku operacji realizowanych w zakresach Podejmowania Działalności gospodarczej (start DG) i rozwijania działalności gospodarczej (rozwój DG),
- **75%** kosztów kwalifikowalnych w przypadku operacji realizowanych przez JSFP,
- **100%** kosztów kwalifikowalnych w przypadku operacji nie inwestycyjnych, realizowanych przez beneficjentów innych niż JSFP.

Z pomocy wykluczone są operacje: obejmujące budowę lub modernizację dróg, targowisk, sieci wodno-

kanalizacyjnych, przydomowych oczyszczalni ścieków oraz dotyczące świadczenia usług dla rolnictwa.

W przypadku wdrażania projektów w ramach PS WPR Beneficjentami będą mogły być:

- osoby fizyczne, w tym wykonujące działalność gospodarczą,
- osoby prawne, w tym organizacje pozarządowe, jednostki sektora finansów publicznych, mikro- i małe przedsiębiorstwa lub LGD (w ramach projektów grantowych lub operacji własnych),
- jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

W przypadku funduszu EFS+ w ramach, którego realizowana będzie aktywizacja społeczno-zawodowa beneficjentami będą mogli być:

- organy prowadzące szkoły i placówki systemu oświaty,
- wszystkie podmioty z wyłączeniem osób fizycznych (nie dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą lub oświatową na podstawie przepisów odrębnych,
- jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, związki porozumienia i stowarzyszenia,
- podmioty o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie działające w obszarze pomocy społecznej,
- partnerstwa publiczno-społeczne z obszaru realizacji LSR.

Zgodnie z Planem Strategicznym Wspólnej Polityki Rolnej podczas wspierania włączenia społecznego szczególny nacisk położony będzie na potrzeby zdiagnozowanych na obszarach objętych LSR grup **osób w niekorzystnej sytuacji**:

- seniorzy (osoby, które ukończyły 60 rok życia),
- osoby z niepełnosprawnościami wraz z ich opiekunami,
- kobiety,
- osoby fizyczne poszukujące zatrudnienia, w tym osoby długotrwale pozostające bez zatrudnienia oraz osoby bezrobotne 50+,
- ludzie młodzi do 25 roku życia.

Kampania Informacyjno-Promocyjna

Ma ona na celu dotarcie do jak najszerszego grona lokalnych mieszkańców, przedsiębiorców oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych.

W ramach kampanii przewidziano szereg działań:

1. **Spotkania informacyjno-szkoleniowe** – Organizacja spotkań w różnych miejscowościach, podczas których mieszkańcy będą mogli poznać założenia LSR, a także zasięgnąć informacji nt. Przygotowania, realizacji i rozliczania operacji.
2. **Materiały promocyjne** – Przygotowanie ulotek, zakup tablicy informacyjnej, oraz materiałów promocyjnych w formie, roll-up, krówek, długopisów oraz notesów, które będą dystrybuowane podczas wydarzeń organizowanych na obszarze LGD, spotkań informacyjno-szkoleniowych, w lokalnych instytucjach, ale także dostępne online.
3. **Strona internetowa** – Aktywna promocja założeń LSR na stronie internetowej LGD, oraz na stronach Gmin, gdzie mieszkańcy będą mogli śledzić aktualności i wydarzenia związane z dostępnymi formami wsparcia.
4. **Kampania w lokalnej prasie** – Zwiększenie widoczności inicjatyw poprzez publikacje w prasie lokalnej dotyczące rozwoju regionu, które dotrą do szerszego kręgu odbiorców.
5. **Akcje terenowe** – Organizacja wydarzeń plenerowych, takich jak festyny, targi czy pikniki, podczas których mieszkańcy będą mogli wziąć udział w różnych aktywnościach oraz zdobyć wiedzę na temat LSR.

Kampania informacyjno-promocyjna mająca na celu wsparcie Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja" jest kluczowym krokiem w kierunku zrównoważonego rozwoju regionu. Angażowanie mieszkańców, przedsiębiorców oraz organizacji w życie lokalnej społeczności to fundament, na którym opiera się wizja przyszłości lokalnych obszarów wiejskich. Dzięki stałemu dialogowi oraz wymianie doświadczeń możliwe będzie tworzenie innowacyjnych projektów, które przyczynią się do wszechstronnego rozwoju i poprawy jakości życia w regionie.

Więcej informacji na temat głównych założeń LSR na lata 2023-2027 na bieżąco będzie można znaleźć na naszej stronie internetowej **www.lgd-trygon.pl**, lub pod numerem telefonu: **698 166 371** oraz uzyskać bezpośrednio w siedzibie biura. Czas pracy biura LGD: poniedziałek-piątek: 8:00-16:00 Stary Spichlerz w Boguchwale Plac Rynek 1.

Zapraszamy!

Gmina Świlcza z wyróżnieniem w konkursie „Nasze Dobre Podkarpackie"

Mamy zaszczyt poinformować, że nasza gmina została wyróżniona w prestiżowym konkursie „Nasze Dobre Podkarpackie 2024" za wyjątkową inicjatywę kulturalną PARK – Podróż Artystycznymi Regionami Kulturowymi.

Od wielu lat stawiamy sobie za cel kultywowanie i krzewienie tradycji oraz kultury wśród dzieci, młodzieży, a także wszystkich mieszkańców gminy. Cieszymy się, że Kapituła konkursu dostrzegła naszą pracę, co jest dla nas ogromną motywacją do dalszego działania na kolejne lata. Dziękujemy za wsparcie wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu.

W sposób szczególny dziękujemy Gminnemu Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji za profesjonalną organizację, przygotowanie i prowadzenie wspólnie organizowanych wydarzeń, w tym ogólnopolskich.

(inf. strona UG Świlcza)

Władysław Kwoczyński

W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej

W niedzielę, 6 października 2024 roku, w Niepublicznej Szkole Podstawowej nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach, odbyła się podniosła uroczystość patriotyczna, odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamięci w hołdzie żołnierzom Armii Krajowej pochodzącym z tej miejscowości. Na placu przed szkołą zgromadzili się licznie zaproszeni goście, nauczyciele, uczniowie, rodzice, mieszkańcy Bratkowic oraz poczty sztandarowe: 21 Batalionu Dowodzenia w Rzeszowie, Związku *Strzelec* działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ze sztandarem kombatanckim byłego Koła Terenowego Światowego Związku Żołnierzy AK w Bratkowicach, Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej, miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej.

Rys historyczny szkoły i jej działań wychowawczych

Po ceremonii powitania zaproszonych gości i wszystkich uczestników uroczystości Monika Stobierska – dyrektorka Szkoły w swoim wystąpieniu, przedstawiła rys historyczny tej placówki oświatowej, jej osiągnięcia, sukcesy i działalność patriotyczną. Jak powiedziała dyrektorka – *Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach, funkcjonuje od 2013 r. Została utworzona po zlikwidowaniu SP nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej. Jej organem prowadzącym jest Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka" w Bratkowicach. Priorytetem pracy wychowawczej, stało się wychowanie patriotyczne. Nauczyciele naszej Szkoły* – mówiła dalej M. Stobierska, *kładąc duży nacisk w tych działaniach na poszanowanie tradycji i zachowanie pamięci o tych, którzy walczyli o niepodległą Polskę (...). W placówce co roku organizowane są uroczystości poświęcone żołnierzom AK, wycieczki do miejsc pamięci narodowej, apele, akademie. Przez lata organizowano różne spotkania z kombatantami. Uczniowie biorą również udział w uroczystościach patriotycznych organizowanych przez różne instytucje i władze samorządowe oraz w konkursach związanych z działalnością Armii Krajowej. Za szczególne osiągnięcia związane z krzewieniem wiedzy o Armii Krajowej i jej bohaterach* – mówiła z dumą dyrektorka – *nasza Szkoła w 2015 r. otrzymała od Zarządu ŚZŻAK w Rzeszowie pamiątkowy medal. Dzięki pracy wychowawczej w zakresie wychowania patriotyczno-społecznego dzieci i młodzieży w 2016 roku, przywrócono Szkole imię Żołnierzy Armii Krajowej, a w 2017 r. Szkoła otrzymała Sztandar, uroczyście poświęcony w kościele parafialnym w Bratkowicach, podczas gminnych obchodów 75. rocznicy powstania Armii Krajowej. Imię Szkoły zobowiązuje nas* – mówiła dyrektorka – *do kontynuowania tradycji patriotycznych. W 2019 r. kpt. w st. spocz. Julian Pawełek – prezes Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK w Rzeszowie i płk Dariusz Słota – dowódca 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, wręczyli Szkole monetę kolekcjonerską z wizerunkiem płk. Łukasza Cieplińskiego ps. „Pług", za szczególne osiągnięcia Szkoły w podtrzymywaniu pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Celem naszej pracy wychowawczej* – mówiła dalej dyrektorka – *jest kształtowanie młodych, obdarzonych wrażliwością społeczną ludzi, którzy kochają swoją Ojczyznę, swoją Małą Ojczyznę, znają i szanują jej historię, jej tradycję i symbole.* Kończąc swoje wystąpienie dyrektorka, zacytowała naszego Wielkiego Rodaka – Jana Pawła II, kiedy skierował słowa do polskich nauczycieli w 1999 roku: *Wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości do Ojczyzny ma tak wielkie znaczenie dla przyszłości narodu. Nie można bowiem służyć dobrze narodowi nie znając jego dziejów, bogatych tradycji i kultury. (...) Jako Szkoła jesteśmy dumni* – dodała, *że możemy być częścią tego ważnego procesu przywracania, umacniania i budowania pamięci o rodakach. Niech trwa w nas pamięć o heroicznych czynach Synów Ziemi Bratkowickiej (...).*

Zaproszeni goście

W uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamięci, uczestni-

Uczestnicy uroczystości na placu przed szkołą.

czyli oprócz przedstawicieli samorządów – wojewódzkiego, powiatowego, gminnego oraz Urzędu Marszałkowskiego, zaproszeni goście:

- Maria Rejman – z Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej,
- Iwona Janowska – Radna Powiatu,
- Joanna Wdowik – Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza,
- Seweryn Kornak – zastępca Wójta Gminy Świlcza,
- Natalia Gawron – Skarbnik Urzędu Gminy Świlcza,
- Wojciech Słowik – Sekretarz Urzędu Gminy Świlcza,
- Ryszard Franczyk –sołtys Bratkowic z Rada Sołecką,
- Marcin Górski, Paweł Kwoka (Bratkowice), Marcin Lechowicz, Marcin Żańczak (Świlcza)– radni gminy Świlcza,
- Eliza Oleszak – dyrektorka Usług Wspólnych Gminy Świlcza,
- dyrektorzy lokalnych placówek oświatowych: Joanna Różańska – dyrektorka SP nr 1, im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Barbara Wasilewska-Naróg – dyrektorka SP nr 2 im. Jana Pawła II, Krystyna Kubas – dyrektorka Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II,
- Janusz Ostrowski – dyrektor SP nr 1 w Mrowli,
- emerytowani dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy Szkoły na czele z Danutą Rucką,
- kpt. Dariusz Lewicki w zastępstwie dowódcy 21. Brygady Dowodzenia w Rzeszowie.

Moment odsłonięcia tablicy.

Okolicznościowe wystąpienia zaproszonych gości

Swoje przemówienia wygłosili kolejno: Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza, który mówił: *(...) Spotykamy się dziś w szczególnym miejscu, które na zawsze wpisane jest w historię naszego regionu. Zebraliśmy się tu przed budynkiem Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej, by oddać hołd bohaterom, którzy 80 lat temu w czasie dramatycznych wydarzeń akcji „Burza", walczyli o naszą wolność, jako żołnierze AK. Dzisiejsza uroczystość odsłonięcia tablicy to nie tylko gest naszej pamięci, ale także wyraz szacunku i wdzięczności dla tych, którzy poświęcili wszystko w imię najwyższych wartości. Bratkowice są szczególnym miejscem dla Armii Krajowej, bowiem to kolejne miejsce w naszej małej Ojczyźnie, które upamiętnia tych, którzy walczyli i polegli dla wolnej Polski (...). W tutejszej Szkole, która nosi imię Żołnierzy Armii Krajowej, kolejne pokolenia młodzieży, wychowywane są w duchu patriotyzmu i szacunku do historii. W Bratkowicach od najmłodszych lat uczy się dzieci czym jest wolność, czym jest poświęcenie i miłość do Ojczyzny. Mieszkańcy Bratkowic od zawsze pielęgnowali te wartości, przekazując je z pokolenia na pokolenie (...). Pragnę w tym miejscu podziękować panu Mieczysławowi Sawickiemu* – powiedział Wójt, *który był jednym z pomysłodawców tej pięknej inicjatywy. To dzięki jego determinacji i staraniom, możemy dziś*

Poświęcenia tablicy dokonał ks. kan. J. Książek.

Wiązankę kwiatów złożyli wójt D. Homa i sekretarz Urzędu Gminy W. Słowik.

odsłonić tablicę, która będzie wiecznym świadectwem pamięci o bohaterskich żołnierzach AK z Bratkowic (...). Dziękuję również – dodał Wójt, *Towarzystwu Miłośników Ziemi Bratkowickiej, które aktywnie włączyło się w tę szlachetną inicjatywę (...). Dzisiejsza uroczystość to nie tylko upamiętnienie przeszłości, ale także zobowiązanie dla nas wszystkich, by te cenne wartości, które przyświecały żołnierzom Armii Krajowej, były obecne w naszym codziennym życiu tak, jak oni umieli bronić prawdy, wolności i godności człowieka. To także nasza odpowiedzialność, by w czasie pokoju dbać o Polskę, o jej przyszłość, o pamięć tych, którzy dla niej oddali życie (...). Niech ta tablica będzie świadectwem pamięci i szacunku do przeszłości, ale także motywacją do tego, byśmy potrafili z godnością patrzeć w przyszłość, pielęgnując to, co jest najważniejsze – miłość do Boga i Ojczyzny, Wolność i Solidarność (...).*

W podobnym patriotycznym tonie, przemawiali zaproszeni goście, przedstawiciele urzędów samorządowych i instytucji. Swoje wystąpienia wygłosili kolejno:

- Sławomir Styka – były zastępca Wójta Gminy Świlcza, reprezentujący Posła na Sejm RP Adama Dziedzica. List o Parlamentarzysty przekazał na ręce Moniki Stobierskiej – dyrektorce Szkoły,
- Irena Marszałek-Czekierta – dyrektorka Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, reprezentująca Wojewodę Podkarpackiego,
- Marcin Fijołek – Radny Sejmiku Podkarpackiego, reprezentującego Marszałka Województwa Podkarpackiego,
- Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu, reprezentujący Starostę Rzeszowskiego.

Najbardziej wzruszające było wystąpienie Mieczysława Sawickiego, inicjatora ufundowania tablicy pamięci w hołdzie żołnierzom AK z Bratkowic, który z nie ukrywanym wzruszeniem, mówił: *(...) Ja, syn umiłowanej ziemi bratkowickiej, staję przed Wami i chylę czoła. Jako jedyny żyjący świadek tego okrutnego mordu na naszych rodakach żołnierzach Armii Krajowej, dokonanego przez Niemców 27 lipca 1944 roku. Jako dziewięcioletni wówczas chłopiec, stałem na podwórku wśród grupy mieszkańców Dąbrów. Z daleka widziałem, jak nasi rodacy kopali mogiłę dla siebie, a niemieccy kaci stali nad nimi z karabinami. Widząc to było już wiadomo, że za chwilę wydarzy się wielka tragedia... Wśród mieszkańców był płacz, ogromna rozpacz i modlitwa... Po chwili oprawcy rozstrzelali tych niewinnych żołnierzy AK(...). Po osiemdziesięciu latach od tej tragedii uznałem* – mówił M. Sawicki, *że jako jedyny żyjący świadek, mam moralny obowiązek, zwrócić się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o pośmiertne honorowe odznaczenie tych dziewięciu bohaterskich akowców. W dniu 8 lipca 2024 r. Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul, wystąpiła z wnioskiem do Prezydenta RP o nadanie im Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Procedury nadania trwają (...). Zabiegałem również o upamiętnienie tych żołnierzy AK z Bratkowic tablicą w hołdzie ich pamięci, która dzisiaj zostanie odsłonięta i poświęcona. Dziękuję wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do realizacji tej cennej inicjatywy. (...).Uważam, że żołnierze ci, są wielkimi bohaterami. Kopiąc mogiłę dla siebie, skropili ją swoimi łzami, wiedząc jaki ich czeka okrutny los... Podobnie ich rodzice po stracie swoich wspaniałych synów, modli się gorliwie, zraszając łzami*

Okolicznościowy program patriotyczny przygotowany przez młodzież szkolną.

Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości.

posadzkę w bratkowickim kościele. (...) Żołnierze ci, tuż przed okrutną śmiercią, byli przez niemieckich oprawców bici i torturowani. Nie zdradzili nazwisk swoich dowódców, nie zdradzili skąd pochodzą. Dzięki ich bohaterskiej postawie mieszkańcy Bratkowic, uniknęli represji ze strony Niemców, które mogły być tragiczne w skutkach. (...) Żołnierze ci zupełnie bezbronni, jedynie z biało-czerwonymi opaskami na rękawach, zostali pojmani przez Niemców na bratkowickich łąkach i przewiezieni na obrzeża sąsiedniej Trzciany i tam bestialsko zamordowani... Mam wielką prośbę do bratkowickiej młodzieży – mówił wzruszony M. Sawicki – *Oddajcie należny szacunek tym naszym bohaterom! Niech przed tablicą pamięci w hołdzie żołnierzom AK, nie zabraknie polnych i łąkowych kwiatów, bo oni zostali zamordowani i na łąkach wśród kwiatów (...).*

Po okolicznościowych wystąpieniach gości zaproszonych, odbyła się uroczysta ceremonia odsłonięcia tablicy pamiątkowej w hołdzie żołnierzom Armii Krajowej z Bratkowic. Jej odsłonięcia dokonali wspólnie: Agata Zdun-Słowik – Prezeska Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka", Monika Stobierska – dyrektorka Szkoły, Dawid Homa – Wójt, Mieczysław Sawicki, Erika Michalski – przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego i Katarzyna Wdowik – radna gminy, prezeska TMZB.

Po odsłonięciu tablicy nastąpiła ceremonia jej uroczystego poświęcenia, którego dokonał ks. kan. Józef Książek – proboszcz. Następnie poszczególne delegacje, złożyły pod tablicą wiązanki biało-czerwonych kwiatów, obok których zapłonęły symboliczne znicze pamięci...

Uroczysta Msza św. w intencji pomordowanych i poległych żołnierzy AK w latach II wojny światowej i okupacji niemieckiej

Po zakończeniu uroczystości odsłonięcia i poświecenia tablicy, wszyscy udali się do miejscowego kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela, gdzie koncelebrowana była Msza św. w intencji pomordowanych i poległych żołnierzy AK, za pomyślność Ojczyzny oraz o błogosławieństwo Boże dla Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Józef Książek – proboszcz w asyście ks. Józefa Buczyńskiego – wikariusza i ks. Edwarda Kwoki – rodaka, emeryta. Okolicznościową homilię wygłosił proboszcz. Podniosłą rangę Mszy św., nadały uczestniczące w niej poczty sztandarowe. Eucharystię ubogacił swym śpiewem miejscowy Chór Męski *Resonantae* pod dyrekcją Jakuba Pięty.

Uroczysta Msza św. Od lewej: ks. J. Buczyński, ks. kan. J. Książek i ks. E. Kwoka.

Zaproszeni goście podczas mszy świętej. **Fot. Andrzej Bednarz**

Zakończenie i wieczór wspomnień

Współorganizatorami tej patriotycznej uroczystości, a jednocześnie fundatorami tablicy pamięci byli: Urząd Gminy w Świlczy, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka" w Bratkowicach. O przygotowanie uroczystości pod względem logistycznym, zadbało Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie z dyrektorem – Adamem Majką.

Po Mszy św. wszyscy zaproszeni goście udali się do pobliskiego Dziennego Domu Pobytu dla Seniorów, gdzie odbyło się wspólne spotkanie integracyjne zaproszonych gości i uczestników uroczystości. Był czas na wspólne rozmowy i wspomnienia.

Zofia Dziedzic

W hołdzie Niepodległej

106. rocznica Narodowego Święta Niepodległości Polski

„Manifestowanie postaw patriotycznych – to naturalna potrzeba i powód do dumy"

Uroczyście, w dniu 8 XI 2024 r., świętowała gmina Świlcza 106. rocznicę odzyskania Niepodległości przez Polskę, która po 123 latach niewoli została w 1918r, znów wpisana na mapę Europy. Wpierw uroczyste składanie wieńców i kwiatów przy Tablicy Pamiątkowej ku czci Leopolda Lisa-Kuli (mającego związek ze Świlczą) przed budynkiem Urzędu Gminy.

Wymowna akademia – tradycyjnie – corocznie w innym sołectwie gminy – w br. w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy, zgromadziła całą szkolną i przedszkolną społeczność oraz przedstawicieli poszczególnych sołectw gminy, a zwłaszcza władze samorządowe i administracyjne.

Strojne flagi państwowe, na budynkach urzędowych i prywatnych, chorągiewki. i kwiaty biało – czerwone, dekoracje galowe przedszkolaków, mnóstwo kwiatów, Sztandary i Poczty Sztandarowe – w tym – wszystkich szkół podstawowych Gminy świadczyły o doniosłości chwil przeżywanych przez licznie zgromadzonych uczestników uroczystości.

Pamiętamy, że budowanie patriotycznych postaw od najmłodszych lat jest nie tylko powinnością przedszkoli i szkół, ale także serca. A ono tego dnia biło mocniej dla ukochanego kraju.

Organizatorem i Gospodarzem tej podniosłej patriotycznej uroczystości byli: Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy dr Grzegorz Patruś. Powitał on serdecznie zebranych, a wspólne odśpiewanie Hymnu Państwowego (w całości) z podkładem muzycznym podkreśliło powagę chwili. Wszyscy zebrani uroczyście odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego.

Dwuczęściowa uroczystość miała charakter edukacyjno-patriotyczny

Składanie kwiatów pod Tablicą Pamiątkową ku czci Leopolda Lisa Kuli, mającego związek ze Świlczą rozpoczęto od wystąpienia wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Rzeszowie – mieszkańca Świlczy Bogdana Ciocha.

Przypomniał o lokalnych bohaterach, poległych w walkach za Ojczyznę, o ich waleczności i poświęceniu. Na budynku Urzędu Gminy znajduje się miejsce szczególne – Tablica Pamiątkowa w hołdzie dla bohatera wydarzeń wojennych I wojny światowej – Leopolda Lisa – Kuli (1896-1919).

UG Świlcza. Przed tablicą pamiątkową w hołdzie L. Lisa-Kuli.

„Jesteśmy – wszystkim poległym – wdzięczni za wolność i niepodległość. Uczymy nasze najmłodsze pokolenie, nasze dzieci i młodzież szacunku do historii, dla naszych bohaterów i dla człowieka" – umiejscowienie na budynku Urzędu Gminy w Świlczy przy głównej ulicy, którędy codziennie przechodzi lub przejeżdża mnóstwo ludzi, samochodów, rowerów – takiego monumentu udowodnia, że przeszłość naszej Ojczyzny jest bliska, a manifestowanie postaw patriotycznych to naturalna potrzeba i powód do dumy.

– Dziękuję wam za piękną patriotyczną postawę – zwrócił się do przedszkolaków i Pocztów Sztandarowych – Dzisiaj Polska jest z was dumna" – zakończył swą wypowiedź.

– Dla nas, Polaków ten dzień, 11 listopada, jest dniem radości, jest dniem dumy, jest dniem chwały, jest dniem, w którym ze wzruszeniem wspominamy, że po 123 latach niebytu nasze państwo – Polska, odrodziło się – podkreślił Wójt w swym wystąpieniu.

Przywołał także słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, że niepodległość nie jest dana raz na zawsze. – Trzeba było o nią walczyć, i trzeba było pamiętać, że walczy się o nią nie tylko z bronią w ręku, ale także mądrym prowadzeniem spraw państwowych. Ceremoniał składania wieńców i wiązanek kwiatów trwał w powadze i zadumie. A wspólny gromki i emocjonalny śpiew na zakończenie tej części – Roty – zapamięta na pewno każdy tam obecny.

To było patriotyczne i miłe przedpołudnie świlczańskich samorządowców na czele z Wójtem i Wicewójtem oraz Przewodniczącą Rady Gminy

Historia jest nauczycielką życia.

Świlcza, pracownikami Urzędu Gminy, zaproszonymi Gośćmi spoza terenu gminy. Obecni byli miejscowi księża, tj. JE. proboszcz ks. dr A. Czerak i wikariusz tutejszej Parafii Rzymskokatolickiej, najwięcej zaś było dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół gminy oraz zwykłych mieszkańców, chętnych do świętowania uroczystości.

Koncert patriotyczno-artystyczny

Praca dzieci i nauczycieli zaowocowała udanymi występami. ale już w stosownie i estetycznie udekorowanej hali sportowej tutejszej szkoły. Bo któż jest bardziej sympatyczny od odświętnie ubranego przedszkolaka z chorągiewką biało – czerwoną w dłoni. recytującego wiersz, albo śpiewającego, przejętego rolą, wpatrzonego w swoją mamę lub tatę, czy widzą, panią, która podpowie, gdy coś zapomni?

Występy dzieci pełne tremy, ale i ciekawostek sprawiają, że dzieci z niecierpliwością oczekują na kolejne.

Następnie wzięliśmy udział w uroczystej akademii, gdzie uczniowie zaprezentowali swoje różnorodne talenty. Poprzedziła je poważna część oficjalna, którą otworzył dyr. Grzegorz Patruś. Powitał serdecznie wszystkich zgromadzonych, a zwłaszcza przybyłych zaproszonych gości. Byli to:

- Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza
- Dominik Błaszczyk – Dyrektor Biura Poselskiego Adama Dziedzica, Posła na Sejm RP
- Monika Piątek – Starszy Wizytator KO w Rzeszowie
- Ks. proboszcz parafii Świlcza Antoni Czerak
- Ks. wikary Artur Michalski
- Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego
- Tadeusz Pachorek – Radny Powiatu Rzeszowskiego
- Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza
- Łukasz Litwa, Marcin Żańczak, Marcin Lechowicz, Półtorak January, Trala Damian, Czech Marcin, Wdowik Katarzyna – Radni Gminy Świlcza
- Seweryn Kornak – Zastępca Wójta Gminy Świlcza
- Wojciech Słowik – Sekretarz Gminy Świlcza
- Natalia Gawron – Skarbnik Gminy Świlcza
- Eliza Oleszak – Dyrektor Centrum Usług Wspólnych Gminy Świlcza

Najmłodsi patrioci.

- Bogdan Cioch – Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP
- Benedykta Piątek – Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy
- Zofia Dziedzic – Redaktor czasopisma „Trzcionka"
- Zbigniew Lis – Fotoreporter czasopisma „Trzcionka" i administrator Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie
- Adam Majka – Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie
- Małgorzata Kłos – Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego okręg Świlcza
- Dyrektorzy i Wicedyrektorzy placówek oświaty oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy Świlcza. Byli to:
- Bogusława Buda – Przewodnicząca NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania w Rzeszowie
- Piotr Czajowski – Dyrektor Banku w Świlczy
- Katarzyna Długosz – Sołtys Sołectwa Świlcza
- Grzegorz Kapusta – Przewodniczący Rady Rodziców w SP w Świlczy
- wychowawcy, nauczyciele i pracownicy SP w Świlczy

Następnie odczytano okolicznościowe listy Posła na Sejm RP Adama Dziedzica do Zebranych i od Podkarpackiej Kurator Oświaty.

Koncert patriotyczny był ostatnim punktem uroczystych obchodów Święta Niepodległości

Zebrani udowodnili, że przeszłość naszej Ojczyzny jest im bliska, a manifestowanie postaw patriotycznych to naturalna potrzeba i powód do dumy.

Z kolei pięknie udekorowaną sceną zawładnęli młodzi aktorzy, chórzyści i tancerze. Wszystkie prezentacje okraszone były powiązanymi tematycznie pieśniami – np. „Ojczyzno ma", „Pieśń powstańców 1863", „Hej, strzelcy wraz", wiązanka pieśni ułańskich i legionowych. Zwieńczeniem spektaklu był wzruszający taniec z flagami w wykonaniu uczennic. Finałem tego podniosłego widowiska było

chóralne odśpiewanie Roty – pieśni do słów M. Konopnickiej.

W kolejnej części uroczystości głos zabrał Wójt Gminy oraz Dyrektor szkoły. Gorąco podziękowali młodzieży i opiekunom za przygotowanie imprezy.

Dyrektor Patruś na zakończenie jeszcze raz nawiązał do historii odzyskania przez Polskę niepodległości, cytując: „Sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej".

Dbałość o naszą wolność, o tradycję, wartości duchowe, patriotyczne i religijne jest naszym obowiązkiem i jesteśmy to winni ludziom, którzy za tę wolność oddali życie.

Fot. Z. Lis

Dyrygent B. Barlik. Pieśni patriotycznych nigdy dość.

Powrót Święta Niepodległości Polski po 1989 roku

Po upadku komunizmu w 1989 roku, Święto Niepodległości wróciło na stałe do kalendarza narodowego. Zyskało status jednego z najważniejszych świąt państwowych, a jego obchody zaczęły odbywać się z nową energią i rozmachem. Centralnym punktem obchodów w Warszawie stała się uroczystość pod Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie co roku prezydent, premier, przedstawiciele rządu i armii składają wieńce, upamiętniając poległych w walce o wolność.

W XXI wieku obchody Święta Niepodległości nabrały różnorodnych form

Obok oficjalnych uroczystości państwowych, które obejmują defilady wojskowe, przemówienia i składanie wieńców, pojawiły się także mniej formalne sposoby świętowania. W wielu miastach organizowane są marsze, biegi niepodległości, koncerty patriotyczne czy rekonstrukcje historyczne, mające przybliżyć młodszym pokoleniom wydarzenia sprzed ponad stu lat.

11 listopada został oficjalnie uznany za Święto Niepodległości dopiero w 1937 roku, ale już wcześniej w latach 20. i 30. XX wieku podejmowano starania, by nadać mu odpowiednią rangę. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, Polska, wyniszczona przez zabory i wojny, szukała sposobów na zjednoczenie różnych regionów, tradycji i narodów. Obchody tego dnia miały pomóc w budowaniu tożsamości narodowej, przypominając Polakom o trudnej walce o suwerenność.

W latach 20. i 30. obchodzono 11 listopada przede wszystkim jako dzień symboliczny dla państwa, łączący w sobie pamięć o Józefie Piłsudskim oraz Armii Polskiej. Tego dnia obchodzimy Święto Niepodległości, jednak odzyskanie przez Polskę niepodległości było procesem wieloletnim i stopniowym, dlatego trudno przypisać jeden dzień w 1918 roku, w którym nasz kraj stał się wolny.

Krótki rys historyczny wydarzeń, które doprowadziły do odzyskania wolności

1. Do 1936 roku święto obchodzono 7 listopada – na pamiątkę utworzenia Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej.

2. Dopiero w 1937 roku przesunięto obchody na 11 listopada – tego dnia w 1918 roku Józef Piłsudski został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Tak więc przed drugą wojną światową święto 11 listopada obchodzone było tylko dwa razy.

3. Przez cały okres powojenny, aż do 1989 roku, obchody Święta Niepodległości były z kolei zakazane, a nieraz również brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO.

Zamiast niego ustanowione zostało Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca – w dzień podpisania manifestu PKWN – tymczasowego organu władzy powołanego pod kontrolą Stalina w 1944 roku.

4. Dopiero w 1989 roku Sejm RP przywrócił święto 11 listopada i ustanowił je dniem wolnym od pracy.

Od tego czasu każdego roku w wielu miastach odbywają się oficjalne uroczystości, w których uczestniczą najwyżsi przedstawiciele władz świeckich i duchowych. Ponadto organizowane są parady i koncerty, a także Bieg Niepodległości, w którym startują również znane osobistości ze świata sportu, polityki i estrady.

To we współczesnej Polsce jedno z najważniejszych świąt państwowych i patriotycznych. I trudno się dziwić – o odzyskanie suwerenności Polacy walczyli łącznie 123 lata (od roku 1795, kiedy miał miejsce III rozbiór Polski). Następnie, po okresie międzywojennym przyszło nam czekać kolejnych... aż 50 lat (1939-1989).

Dziękujemy Wszystkim pamiętającym o tym, wywieszającym w swoich domach, w obejściach flagi narodowe, w miejscach widocznych dla innych. „Bo to Polska – właśnie"

(red.)

Władysław Kwoczyński

Miejsca pamięci i hołdu

W naszym kraju jest bardzo dużo takich miejsc. Są świadectwem tragicznych okresów naszej współczesnej historii, szczególnie II wojny Światowej i terroru stalinowskiego. Na terenie Bratkowic jest ich kilka i wszystkie dotyczą tragicznego czasu minionej wojny. Wzniesione są w hołdzie pomordowanym i poległym miejscowym żołnierzom Armii Krajowej. Upamiętniają także żołnierzy niezłomnych, działaczy podziemia antykomunistycznego i niepodległościowego w okresie terroru stalinowskiego. Istnieją również tablice pamięci w hołdzie bohaterskim księżom kapelanom Armii Krajowej, związanych z Bratkowicami.

Szczególnie ważnym miejscem pamięci jest **Pomnik Zbiorowa Mogiła** na bratkowickim cmentarzu parafialnym, gdzie spoczywają pomordowani i polegli podczas akcji „Burza w 1944 r. miejscowi żołnierze Armii Krajowej. W tym samym roku niedługo po dokonanej przez niemieckich oprawców zbrodni, ciała dziewięciu akowców ekshumowano z miejsca kaźni na obrzeżach Trzciany i pochowano na cmentarzu parafialnym w Bratkowicach w zbiorowej mogile uformowanej z ziemi. Początkowo ustawiono na niej drewniane krzyże, na których umieszczono blaszane tabliczki z imionami i nazwiskami zamordowanych przez hitlerowców żołnierzy AK w dniu 27 lipca 1944 r. Byli to: Franciszek Kwoka lat 31, Franciszek Lis l. 26, Karol Lis l. 20, Roman Lis l. 26, Władysław Madej l. 23, Władysław Miśta l. 23, Tadeusz Przywara l. 21, Jan Rogala l. 24, Eugeniusz Świder l. 17. W miejscu okrutnego mordu na obrzeżach sąsiedniej Trzciany stoi pomnik, upamiętniający to tragiczne wydarzenie.

W 1947 r. na cmentarzu w Bratkowicach zbudowano betonowy pomnik, którego kształt i forma jest niezmienna do dziś. Co pewien pomnik był odnawiany, czyszczony itp. Mimo to zmienne warunki atmosferyczne (mróz, śnieg, deszcz) spowodowały, że pomnik zaczął niszczeć. W tym stanie pomnik – zbiorowa mogiła, przetrwał do lat 90. XX wieku. W 1994 r. w 50. rocznicę akcji „Burza", zbiorowa mogiła została odrestaurowana, dzięki ówczesnemu wójtowi gminy Świlcza – Marianowi Wójcikowi (rodakowi z Bratkowic). Remontowany wówczas pomnik, zachował swój poprzedni kształt i formę poza tym, że w górnej jego części, zamontowane zostały trzy chromoniklowe krzyże (wys. ok. 1 m) oraz nowa tablica granitowa z imionami i nazwiskami pomordowanych i poległych akowców, orzeł otrzymał koronę, a część dotychczas przeznaczona na posadzenie kwiatów, zakryto płytami lastrykowymi na całej szerokości i długości. Na ich powierzchni umieszczono nieduże granitowe tabliczki z imionami i nazwiskami pomordowanych i poległych żołnierzy AK. Od remontu pomnika minęło kilkadziesiąt lat. W październiku 2020 r. dzięki staraniom i determinacji Adama Dziedzica ówczesnego Wójta Gminy Świlcza, pomnik akowców został starannie odrestaurowany z wykorzystaniem płyt granitowych.

Ponadto na bratkowickim cmentarzu parafialnym w niedalekiej odległości od Zbiorowej Mogiły pomordowanych i poległych akowców, istnieje mogiła, w której pochowanych jest **troje nieznanych osób, zamordowanych przez hitlerowców w lipcu 1944 r.** w bratkowickim lesie. Na lastrykowym nagrobku widnieje tabliczka z epigrafem o treści: „Zginęli z rąk faszystów – lipiec 1944 r."

Pomnik – Zbiorowa Mogiła na bratkowickim cmentarzu parafialnym.

Mogiła trzech nieznanych osób zamordowanych przez Niemców w lipcu1944 roku.

(...) W lipcu tegoż roku wczesnym rankiem Niemcy, zatrzymali przed leśniczówką w Bratkowicach wszystkie furmanki chcące wjechać do lasu po drewno na opał. Była środa – dzień tzw. wypustu (wywozu drewna z lasu). Jeszcze wtedy nikt nie przypuszczał, że w głębi lasu odbywa się ludzki dramat. Po pewnym czasie usłyszano odgłosy wystrzałów docho-

dzących z lasu. Wówczas było już wiadomo, że tam zginęli ludzie... Hitlerowcy przywieźli tam trzy osoby cywilne, prawdopodobnie z Głogowa Małopolskiego – kobietę i dwóch mężczyzn. Wszyscy byli w wieku około 40 lat. Podobno dwoje z nich było nauczycielami, a jeden adwokatem. Nie wiadomo co to byli za ludzie i skąd tak naprawdę pochodzili. Niektórzy mieszkańcy Bratkowic w tym czasie mówili, że były to osoby z sąsiedniej Trzciany, inni, że byli to Żydzi, a jeszcze inni, że było to małżeństwo z dzieckiem... Trudno było wtedy ustalić, która wersja jest prawdziwa.

Pewne jest natomiast to, że przed rozstrzelaniem kazano im wykopać głęboki dół, następnie przywiązano ich do pobliskiego dęba, wówczas średnich rozmiarów. Obecnie dąb ten, jako niemy świadek tej tragedii już nie istnieje, gdyż na początku lat dwutysięcznych, został usunięty wraz z innymi drzewami w trakcie zaplanowanej wcześniej wycinki drzewostanu w tym rejonie lasu. Wtedy wszystkich rozstrzelano. Po egzekucji wrzucono zbroczone krwią ciała do grobu i w pośpiechu zasypano ziemią. Oprawcy doskonale zamaskowali miejsce zbrodni mchem, gałęziami, a nawet posadzili małe świerki, wcześniej wyrwane z ziemi. Wówczas Niemcy pozwolili furmankom wjechać do lasu.

W 2000 roku byłem w lesie, w tym miejscu, gdzie wydarzyła się ta ludzka tragedia. Miejsce to wskazali wspólnie: Leon Bednarz były żołnierz AK, późniejszy przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Bratkowicach, Jan Kwoka – były żołnierz AK, późniejszy sołtys wsi Bratkowice oraz Mieczysław Bułatek, który w latach 1946-1947 wspólnie z Tadeuszem Lisem (obaj już nie żyją), ekshumowali ciała rozstrzelanych w lipcu 1944 r. trojga nieznanych osób.

Idąc od leśniczówki w kierunku Porąb Kupieńskich, mijamy Krzyż koło Pasyjki i dochodzimy do tzw. Czarnego Szlabanu. Tutaj skręcamy w prawo i dochodzimy do Linii Glinikowej. Po skręcie w prawo idziemy prosto około 50 m, następnie skręcamy w prawo w las. W odległości około 50 m od drogi (Linii Glinikowej) rośnie, a właściwie rósł jeszcze na początku lat 2000, dąb, obok którego w lipcu 1944 r. hitlerowcy dokonali ohydnego mordu.

Tak o tym tragicznym wydarzeniu mówił w 2000 roku Mieczysław Bułatek – mieszkaniec Bratkowic (dziś już nie żyjący): *(...) Dowiedziałem się od swojego ojca, który powiedział mi, że całe to szokujące wydarzenie obserwowali z ukrycia: Andrzej Lis (późniejszy dróżnik) i Wojciech Homa (mieszkał kiedyś w małej gajówce obok leśniczówki) – obaj już nie żyją. Około 100-150 m od tego miejsca w pobliskim młodniku, przygotowywali oni drewno na opał. Byli przerażeni tym co widzieli... Przez kilkanaście dni bali się o tym mówić. Jednak po pewnym czasie, wskazali miejsce tej ohydnej zbrodni i opowiedzieli o szczegółach. Także ja* –mówił Leon Bednarz, *dowiedziałem się od swojego ojca, Jan, który w tym okresie był gajowym w bratkowickim lesie (...).*

(...) Zwłoki zamordowanych ekshumowaliśmy z bezimiennych mogił na terenie Bratkowic w latach 1946/1947, wspólnie z Tadeuszem Lisem – mówił Mieczysław Bułatek *i tak, jak w każdym przypadku nasze prace nadzorował zawsze przedstawiciel zakładu sanitarno-epidemiologicznego z Rzeszowa (...). Po odkopaniu mogiły w lesie, przed naszymi oczami ukazał się wyjątkowo makabryczny widok. Trzy ciała w daleko posuniętym rozkładzie. Kobieta miała czarne długie włosy i znikome szczątki odzieży na ciele. Jeden z mężczyzn ubrany był w brązowe spodnie w czarne cienkie paski – tyle bowiem materiału pozostało pod skórzanym paskiem do spodni. Na drugim mężczyźnie były znikome ślady odzieży. Nikt z nich nie miał obuwia. Po ekshumacji ich szczątki złożone zostały we wspólnej mogile na bratkowickim cmentarzu parafialnym, gdzie spoczywają do dziś. Po kilku latach na mogile wykonano betonowy nagrobek z krzyżem, na którym jest wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego. Całość nagrobka pokryta jest lastrykiem. Pod krzyżem umieszczona jest betonowa tabliczka z wyrytym epigrafem: Zginęli z rąk faszystów – lipiec 1944 r.* Dziś nie wiadomo, za co zostali rozstrzelani i czy byli członkami np. Armii Krajowej. Jedno jest pewne – zginęli, jak wielu niewinnych ludzi w tym tragicznym okresie drugiej wojny światowej...

(...) Jeszcze kilka lat po wojnie na tym feralnym dębie, zauważyłem pozostałości ludzkich włosów i wyraźne ślady po kulach. Jedną z nich nawet wyciągnąłem – mówił Jan Kwoka (dziś już nieżyjący) – były żołnierz AK, ówczesny drwal – pracownik leśnictwa, późniejszy sołtys wsi Bratkowice przez ponad 30 lat. *(...) Ten dąb i to miejsce wśród leśnej ciszy, są niemymi świadkami tej ludzkiej tragedii, o której nie wolno nam zapomnieć... W tym miejscu powinien stanąć symboliczny krzyż* – mówił ze wzruszeniem Jan Kwoka, *który upamiętniałby tę ohydna zbrodnię (...).*

Mogiła ta jest obecnie w złym stanie i wymaga pilnego remontu (spękane lastryko z mocnymi zabrudzeniami, słabo widoczny napis na betonowej tabliczce z epigrafem itp.). W obecnych czasach tak dużo mówi się o patriotyzmie, pamięci i hołdzie dla tych wszystkich, którzy zginęli niewinnie, byśmy mogli żyć w wolnej demokratycznej Ojczyźnie. Pamięć i szacunek należy się także tym trzem nieznanym osobom, zamordowanym bestialsko przez hitlerowców w bratkowickim lesie w lipcu 1944 r. A wolność była tak blisko... W Bratkowicach są jednak osoby, które pamiętają o tej tragedii. W okresie Wszystkich Świętych na mogile tej płoną, czasami 1-2 symboliczne znicze pamięci, posadzone są jesienne wrzosy, a wiązanka sztucznych kwiatów obwiązana jest biało-czerwoną szarfą...

Kolejnym miejscem pamięci jest **pomnik – obelisk w centrum Bratkowic**, wzniesiony w 1984 r. w hołdzie pomordowanym i poległym podczas akcji „Burza" w 1944 r. żołnierzom AK oraz tym, którzy zginęli z rąk funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w okresie stalinowskim.

Obelisk ten usytuowany jest na placu Ochotniczej Straży Pożarnej, a powstał dzięki zaangażowaniu i determinacji Józefa Chmaja – ówczesnego nauczyciela w miejscowej Szkole Podstawowej nr 1. W 1990 r. pomnik – obelisk częściowo zmodernizowano, umieszczając na jego szczycie chromoniklowy krzyż, a poniżej orła w koronie. Zamontowano też nową tablicę granitową, na której widnieje napis o treści: *Dla upamiętnienia męczeńskiej śmierci żołnierzy Armii Krajowej, zamordowanych przez hitlerowców w lipcu 1944 r.* Poniżej wymienione są imiona i nazwiska pomordowanych. Pod nazwiskami dalsza część napisu: *oraz tym, którzy zginęli z rąk Urzędu Bezpieczeństwa*

Pomnik pomordowanych i poległych akowców w centrum wsi.

w okresie terroru stalinowskiego. Tu wymienione są nazwiska: mjr Józef Rzepka, por. Tadeusz Lis, kpr. Franciszek Lachcik. W dniu 11 listopada 1990 r. odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy ku czci pomordowanych i poległych akowców i ofiar terroru stalinowskiego. Ceremonii poświęcenia tablic dokonał ks. Stanisław Kuryło – ówczesny proboszcz bratkowickiej parafii w obecności rodzin pomordowanych i mieszkańców. Okolicznościowe kazanie przed pomnikiem, wygłosił ks. kpt. Michał Sternal – proboszcz bratkowickiej parafii w latach 1938-1944, a podczas okupacji hitlerowskiej kapelan Armii Krajowej. Corocznie przed obeliskiem z okazji rocznic akowskich, składane są wiązanki kwiatów i zapalane symboliczne znicze pamięci.

Ważnym miejscem pamięci dla mieszkańców jest **obelisk w parku podworskim,** upamiętniający pomordowanych i poległych akowców z Bratkowic. Jego uroczyste odsłonięcie i poświecenie odbyło się 31 lipca 2011 r. podczas uroczystości 67. rocznicy akcji „Burza". W tym dniu przekazano do użytku społeczeństwa zrekultywowany park podworski. Uroczystej ceremonii poświęcenia obelisku dokonał ks. Władysław Jagustyn – kapelan Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Rzeszowie w asyście ks. kan. Józefa Książka – proboszcza bratkowickiej parafii.

Niezwykle ważnym i podniosłym momentem tej rocznicowej uroczystości było posadzenie na przyległym

Obelisk ku czci bohaterskich żołnierzy AK w parku podworskim.

do obelisku placu w kształcie okręgu, trzynastu drzewek dębowych dla upamiętnienia pomordowanych i poległych podczas akcji „Burza" miejscowych żołnierzy AK.

Poszczególne drzewka posadzili członkowie najbliższych rodzin i ich przedstawiciele. Obok drzewek umieszczono tabliczki z imionami i nazwiskami bohaterskich akowców. Rok później w tym miejscu, posadzono trzy dodatkowe drzewka dębowe dla upamiętnienia trzech niezłomnych żołnierzy AK z Bratkowic: **mjr. Józefa Rzepkę, ps. *Rekin, Znicz*** – dowódcę placówki AK Głogów-Świlcza-Bratkowice, niezłomnego bohatera walk o niepodległość Polski w strukturach AK *Wolność i Niezawisłość oraz Związku Walki Zbrojnej.* W 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy ówczesnego Urzędu Bezpieczeństwa. W dniu 14 października 1950 r. skazany został na karę śmierci. Wyrok wykonano 1marca 1951 r. w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Dwaj pozostali żołnierze AK – **ppor. Tadeusz Lis, ps. Ukleja i kpr. Franciszek Lachcik, *ps. Roja*** – polegli podczas próby uwolnienia więźniów politycznych (żołnierzy AK) z więzienia w rzeszowskim Zamku. Wśród posadzonych wcześniej drzewek dębowych – w środku okręgu posadzono drzewko dębowe upamiętniające mjr. Józefa Rzepkę, jako dowódcę. Miejsca jego pochówku dotąd nie odnaleziono.

W skrócie przedstawię sylwetki dwóch niezłomnych żołnierzy – oficerów Armii Krajowej z Bratkowic: mjr. Józefa Rzepkę, ps. *Rekin, Znicz* oraz ppor. Tadeusza Lisa, ps. *Ukleja.* To oni wraz z innymi akowcami podczas drugiej wojny światowej i w czasie akcji „Burza" w 1944 r., mężnie walczyli z okupantem niemieckim o wolność Polski. Po wojnie odważnie stawiali opór sowieckiemu zniewoleniu naszej Ojczyzny, broniąc najwyższych wartości, jakimi są: *Bóg – Honor – Ojczyzna.*

Mjr Józef Rzepka ps. *Rekin, Znicz* (1913-1951) – komendant

Ppor. Tadeusz Lis

Kpr. Franciszek Lachcik

Mjr Józef Rzepka

Pomnik w miejscu kaźni 9. akowców na obrzeżach Trzciany.

placówki Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Głogów Małopolski. Urodził się 22 grudnia 1913 r. w Bratkowicach. Był najstarszym synem Jana i Antoniny z domu Nowak. Naukę rozpoczął w miejscowej szkole powszechnej. Następnie uczęszczał do I Gimnazjum w Rzeszowie, gdzie w 1935 otrzymał świadectwo dojrzałości. Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1937-1938 odbył służbę wojskową na Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy Piechoty w Przemyślu w stopniu kaprala podchorążego, a po odbyciu ćwiczeń wojskowych, otrzymał stopień podporucznika rezerwy. W czasie okupacji hitlerowskiej na początku 1940 r. został zaprzysiężony w szeregi Związki Walki Zbrojnej. Organizował ruch niepodległościowy na terenie gminy zbiorczej Głogów Małopolski. Był pierwszym dowódcą Placówki ZWZ-AK Bratkowice-Głogów Młp. W maju 1943 r. został przeniesiony do Inspektoratu Armii Krajowej w Rzeszowie na stanowisko pierwszego adiutanta. W czasie akcji „Burza" dowodził Zgrupowaniem III – Zachód Bratkowice. Uczestniczył w akcji na więzienie w rzeszowskim Zamku w nocy z 7/8 października 1944 roku, mającej na celu uwolnienie więźniów – żołnierzy AK. Po rozwiązaniu Armii Krajowej, kierował Inspektoratem „Nie" w Mielcu. Od września 1945 r. działał w *Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość*. Od stycznia 1947 r. powierzono mu ważne stanowisko kierownika działu w Zarządzie Głównym *Wolność i Niezawisłość*. W dniu 28 stycznia 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy ówczesnego Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach, a następnie przewieziony do Warszawy na dalsze śledztwo. Po długotrwałym makabrycznym śledztwie, podczas którego był bity i torturowany, wyrokiem Wojskowego Sadu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 października 1950 r. został skazany na karę śmierci. W dniu 16 grudnia 1950 r. WSR utrzymał w mocy wydany wyrok. Bolesław Birut decyzją z dnia 20 lutego 1951 r. nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok wykonano 1 marca 1951 r., w warszawskim więzieniu na Mokotowie. W wyniku rewizji wniesionej w 1990 r. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie, wydał postanowienie o unieważnieniu wyroku z dnia 14 października 1950 r., jako wydanego za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

ka, odznaczony został m.in. *Orderem Virtuti Militari V klasy* oraz *Krzyżem Walecznych* (czterokrotnie). W dniu 1 marca 2013 r. z okazji obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, ówczesny minister Obrony Narodowej, awansował go pośmiertnie do stopnia majora rezerwy piechoty. W ramach odsłoniętego 17 listopada 2013 r. Pomnika Żołnierzy Wyklętych w Rzeszowie, zostało ustanowione popiersie mjr. Józefa Rzepki, naszego rodaka, żołnierza AK i patrioty.

Lis Tadeusz ppor. czasu wojny, ps. Ukleja (1918-1944). Urodzony 28 października 1918 r. w Bratkowicach, syn Franciszka i Katarzyny z domu Pacia. Szkołę powszechną w Bratkowicach ukończył w 1930 r.; z powodu trudnych warunków materialnych rodziców nie mógł kontynuować dalszej nauki. Od 1931 roku pracował, jako robotnik rolny przy wyrębie lasu, wydobywał torf w Trzcianie, był zatrudniony w bratkowickiej mleczarni. W latach 1935-1937 przeszedł kurs przysposobienia wojskowego. W 1937 r. zgłosił się ochotniczo do wojska; służył w 20. Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego. W maju 1938 r. ukończył z pierwszą lokatą szkołę podoficerską pułku i awansował do stopnia kaprala. Został oddelegowany na kilka miesięcy 2 pp Leg. W Sandomierzu, gdzie był instruktorem szkolenia zwiadu kon-

Tablica pamięci mjr. Józefa Rzepki na frontowej ścianie Szkoły Podstawowej nr 1.

Postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z dnia 20 czerwca 2007 r. *za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej,* został odznaczony pośmiertnie *Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.* Order został przekazany rodzinie 24 czerwca tego samego roku, w trakcie uroczystości odsłonięcia i poświecenia tablicy pamiątkowej mjr. Józefa Rzepki w Bratkowicach., umieszczonej na frontowej ścianie Szkoły Podstawowej nr 1. Wcześniej mjr J. Rzep-

nego. Walczył w kampanii wrześniowej w 1939 r., jako żołnierz 20. Pułku Ułanów z Kresowej Brygady Kawalerii Armii *Łódź,* kiedy jego jednostka została rozbita przez Niemców pod Skierniewicami, przedzierał się na tereny wschodnie Polski. Uniknął niewoli sowieckiej i około połowy października 1939 r. wrócił do Bratkowic. Do Związku Walki Zbrojnej zaprzysiężony został 15 września 1940 r.; został dowódcą plutonu ZWZ-AK Placówki Głogów Młp. Utrzymywał kontakt z konspiracyjną montownią granatów w Trzcianie; uruchomił „filię" tej montowni w Bratkowicach. W 1943 r. objął stanowisko zastępcy, a w 1944 r. dowódcy Placówki AK Głogów Młp. z Obwodu AK Rzeszów. Przygotowywał placówkę odbioru zrzutów lotniczych. Wiosną 1944 r. awansował do stopnia sierżanta. W czasie akcji „Burza" dowodził jednym z oddziałów Zgrupowania III Rzeszów-Zachód Rzeszowskiego Obwodu AK; za walki „burzowe" otrzymał wyróżnienie. Od czasu *drugiej konspiracji,* czyli od sierpnia 1944 r. był oficerem broni Inspektoratu AK Rzeszów.; współorganizował nowe magazyny broni AK. Dowodził patrolem podczas akcji uwolnienia więźniów (żołnierzy AK) z Zamku Lubomirskich w Rzeszowie nocą z 7/8 października 1944 r.; poległ podczas tej akcji. Następnego dnia został pochowany w mogile na rzeszowskim cmentarzu Pobitno. Nekrolog oraz informację o pośmiertnym odznaczeniu podporucznika „Uklei" *Krzyżem Walecznych,* zamieścił 116 numer gazetki *Na posterunku.* Staraniem Józefa Lisa, brata Tadeusza w 1956 r., grób został oznaczony tablicą. Oto ocena, jaką po zakończeniu działań Grupy Samodzielnej Zachód (zgrupowania bratkowickiego), wydał o ppor. Tadeuszu Lisie ps. „Ukleja", dowódca tej grupy „Sewer" (załącznik do meldunku z akcji „Burza" z dnia 20 lipca 1944 r.): *Ob. „Ukleja" – żołnierz i dowódca o walorach moralnych, karny i zdyscyplinowany. Odważny do szaleństwa. Opanowany, doskonale orientujący się i zdyscyplinowany. Przez cały czas akcji był żywym przykładem cnót żołnierskich i dowódczych. Na patrolu celnym strzałem ratuje życie ob. „Czajki", któremu w krytycznym momencie zaciął się PM. Niezmordowany fizycznie, zawsze gotów do akcji, niezawodny wykonawca rozkazów i zadań bojowych.*

Kolejnym ważnym miejscem pamięci dla mieszkańców Bratkowic i parafian jest **zabytkowa dzwonnica** z 1934 r. znajdująca się na placu przykościelnym, odnowiona w sierpniu 2024 r. Stała się ona godnym miejscem upamiętniającym dwóch księży kapelanów Armii Krajowej, związanych z Bratkowicami: ks. ppłk. Józefa Stefańskiego – rodaka i ks. kpt. Michała Sternala – proboszcza bratkowickiej parafii w latach 1938-1944. Dzwonnica z umieszczonymi na jej frontowej elewacji trzema granitowymi tablicami jest szczególnym miejscem pamięci dla lokalnej społeczności, utworzonym w 2024 r. Tablice te zostały uroczyście poświęcone przez J.E. ks. bp. Jana Wątrobę – Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej w dniu 29 września 2024 r. Miejsce pamięci powstało dzięki zaangażowaniu i determinacji ks. kan. Józefa Książka – proboszcza oraz ofiarności i pracy parafian.

Pamięć o bohaterskich żołnierzach AK wśród bratkowiczan jest zawsze żywa, a świadczy o tym fakt, że miejscowa Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 3 nosi imię Żołnierzy Armii Krajowej. To z tego rejonu wsi pochodzili w większości bohaterscy akowcy. W 80. rocznicę akcji „Burza", Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka", wspólnie z Urzędem Gmin Świlcza oraz miejscowym Towarzystwem Miłośników Ziemi Bratkowickiej, postanowili uczcić pamięć pomordowanych i poległych w 1944 r. żołnierzy Armii Krajowej z Bratkowic, fundując tablicę pamięci. Jej uroczyste odsłonięcie i poświęcenie odbyło się 6 października 2024 r. z udziałem gości zaproszonych i pocztów sztandarowych.

Tablica w hołdzie żołnierzom AK, pochodzącym z Bratkowic na frontowej ścianie NSP nr 3.

Wszystkie miejsca upamiętniające bohaterów tamtych tragicznych czasów z okresu drugiej wojny światowej, są przez mieszkańców Bratkowic otaczane należną czcią, szacunkiem i pamięcią. Podczas różnych uroczystości państwowych, patriotycznych i rocznicowych w miejscach tych składane są wiązanki kwiatów i zapalane znicze pamięci.

Bibliografia:

- Józef Niedziela, Franciszek Sagan, ZWZ-AK. Inspektorat Rejonowy Rzeszów, 2005.
- Franciszek Sagan, ZWZ-AK Obwód Rzeszów 1939-1945, 2000.
- Grzegorz Ostasz, Andrzej Zagórski, Podokręg AK Rzeszów, Plan zbrojnego ujawnienia w świetle dokumentów (sierpień-wrzesień 1944 roku), Rzeszów 1999.
- Jan Łopuski, Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie sierpień-grudzień 1944, Waszawa 1999.
- „Trzcionka", kwartalnik społeczno-kulturalny nr 15/16, 2000.

■

Fot. Andrzej Bednarz

Krzysztof Kamil Baczyński

Lasem

Chodzę lasem,
zostawiam nie ślady, lecz tropy
i sapię w wąskiej norze
oddechem włochatym.
Czy to prawda,
że żyłem rybą przed potopem
i że jestem dziś
wilkiem kochającym kwiaty?
Jakże płyną te sosny?
sierść ma zapach ostry.
Patrzę wam prosto w oczy,
a krok mój jest wiekiem.
Gdzie las się kończy
nagle fioletowym ostem –
myśliwy z psem, który też był
kiedyś człowiekiem.

Władysław Kwoczyński

Świętowali rocznicę Niepodległości Polski

Corocznie mieszkańcy Bratkowic uroczyście obchodzą Narodowe Święto odzyskania przez Polskę Niepodległości. W dniu 11 listopada wieś, wyglądała wyjątkowo odświętnie. Na budynkach mieszkalnych, szkołach, instytucjach i innych budynkach użyteczności publicznej powiewały dumnie biało-czerwone flagi. Zgodnie z wieloletnią tradycją, także w tym roku w miejscowym kościele parafialnym, odprawiona została Msza św. o pomyślność dla Ojczyzny oraz w intencji pomordowanych i poległych żołnierzy Armii Krajowej z Bratkowic. Eucharystię celebrował ks. kan. Józef Książek – proboszcz. On też wygłosił okolicznościową homilię, w której nawiązał do historycznego okresu sprzed 106. lat. Modlono się wspólnie, aby naród polski był wierny Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Ojczyźnie.

Uroczystość przed obeliskiem.

Mszę św. w intencji Ojczyzny celebrował ks. kan. J. Książek.

We Mszy św. uczestniczyli oprócz parafian, zaproszeni goście m.in. Dawid Homa Wójt Gminy Świlcza, Wojciech Słowik –Sekretarz Urzędu Gmina Świlcza, radni gminy reprezentujący wieś Bratkowice: Marcin Górski, Paweł Kwoka i Katarzyna Wdowik, przedstawiciele miejscowej Rady Sołeckiej na czele z Ryszardem Franczykiem – sołtysem, organizacji społecznych oraz dyrektorzy lokalnych placówek oświatowych. Podniosłą rangę tegorocznej uroczystości nadały poczty sztandarowe m.in. miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Żołnierzy Armii Krajowej oraz Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II. Na zakończenie Mszy św. odśpiewano wspólnie pieśń *Boże coś Polskę...*

Uroczystość przed obeliskiem AK

Po nabożeństwie wszyscy udali się przed obelisk obok Domu Strażaka, upamiętniający pomordowanych i poległych podczas akcji „Burza" żołnierzy AK z Bratkowic. Tu odśpiewano wspólnie z należną powagą Hymn Państwowy oraz modlono się w intencji bohaterskich żołnierzy,

Cmentarz parafialny. Przed pomnikiem pomordowanych i poległych akowców z Bratkowic.

którzy oddali swe życie za wolność naszej Ojczyzny. Następnie poszczególne delegacje złożyły przed obeliskiem wiązanki biało-czerwonych kwiatów. Zapalono też symboliczne znicze pamięci oraz odśpiewano razem pieśń *Nie rzucim ziemi...* Po uroczystości przed obeliskiem wszyscy zostali zaproszeni do zwiedzenia wystawy malarstwa Marii Witt w pobliskim Domu Strażaka.

Dodam, że w tym dniu delegacja na czele z Wójtem Gminy Świlcza, złożyła również wiązanki kwiatów i zapaliła znicze m.in. przed pomnikiem w miejscu kaźni dziewięciu akowców z Bratkowic, zamordowanych przez Niemców w 1944 r. na obrzeżach sąsiedniej Trzciany oraz na zbiorowej mogile pomordowanych i poległych żołnierzy AK, spoczywających na bratkowickim cmentarzu parafialnym, a także przed obeliskiem ku czci bohaterskich żołnierzy AK w parku podworskim. Zapalono też znicz na symbolicznej mogile mjr. Józefa Rzepki ps. *Rekin, Znicz,* zamordowanego przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa 1 marca 1951 r. w mokotowskim więzieniu w Warszawie.

Pamiątkowe zdjęcie podczas wystawy.

Wystawa malarstwa

Zwieńczeniem tegorocznych obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Bratkowicach była Wystawa Malarstwa **Marii Witt** – artystki obdarzonej wielkim talentem, mieszkanki Mrowli, pochodzącej z Głogowa Małopolskiego. Galerię obrazów wystawiono w miejscowym Domu Dziennej Pomocy dla seniorów, który mieści się w miejscowym Domu Strażaka. Zgromadzeni tu uczestnicy uroczystości, wysłuchali kilku pieśni patriotycznych w wykonaniu seniorów przy akompaniamencie gitary. Za swój występ otrzymali zasłużone oklaski.

Oficjalnego otwarcia wystawy obrazów dokonała jej autorka, która opowiedziała o swojej malarskiej pasji. Zachęciła wszystkich do obejrzenia bogatej kolekcji swoich prac malarskich o różnorodnej tematyce. Wśród kilkudziesięciu obrazów przeważały głównie pejzaże, przedstawiające piękno lokalnej i podkarpackiej przyrody. Uwagę widzów zwracały też piękne kwiaty uwiecznione w obrazach. Wśród prac malarskich autorstwa Marii Witt, nie zabrakło również obrazów o treści religijnej. Dodam, że malarka jest jedną z kilkudziesięciu podopiecznych Domu Dziennej Pomocy w Bratkowicach. W trakcie zwiedzania wystawy chętnie korzystano z obfitości tzw. stołu szwedzkiego. Był też czas na wspólne rozmowy przy kawie i herbacie, a także na pamiątkowe fotografie...

Maria Witt na tle swoich obrazów.

Wieczornica patriotyczna

Dopełnieniem Święta Niepodległości w Bratkowicach, była Wieczornica Patriotyczna. Odbyła się ona w piątek 15 listopada w miejscowym kościele parafialnym po wieczornej Mszy św. Dziewczęta i chłopcy z parafialnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży pod opieką ks. Józefa Buczyńskiego – wikariusza, przedstawili okolicznościowy patriotyczny program słowno-muzyczny. Widzowie z wielką uwagą obejrzeli ciekawy występ, nawiązujący do historycznego okresu sprzed ponad stu lat, kiedy to Polska odzyskała swoją Niepodległość po 123 latach znie-

Zwiedzanie wystawy malarstwa M. Witt.

Seniorzy śpiewali pieśni patriotyczne.

wolenia. Wysłuchano też pieśni patriotycznych. Młodzież poprzez zaprezentowany przez siebie program słowno-muzyczny, dała przykład wielkiego patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

W niedzielę 17 listopada po każdej Mszy św. młodzież KSM, rozprowadzała wśród parafian przygotowane przez siebie Ciasteczka Niepodległościowe. Parafianie w podziękowaniu za dotychczasowe zaangażowanie młodzieży w życie wspólnoty parafialnej, składali do puszek datki pieniężne.

Koncert pieśni patriotycznych

Zwieńczeniem obchodów tegorocznego Narodowego Święta Niepodległości był IX Koncert Pieśni Patriotycznych, zorganizowany pod honorowym patronatem Starosty Rzeszowskiego Krzysztofa Jarosza. Koncert odbył się w niedzielę 24 listopada 2024 r. o godz. 17.00 w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach. Koncert rozpoczął się średniowieczną pieśnią *Bogurodzica* w wykonaniu Chóru Męskiego *Resonantae* z Bratkowic. Wszyscy wysłuchali jej na stojąco. Następnie ks. kan. Józef Książek przypomniał w skrócie historyczny okres sprzed 106 lat, kiedy Polska odzyskała Niepodległość po 123. latach zniewolenia. W dalszej części swego wystąpienia proboszcz powitał wszystkich zaproszonych gości, Chóry przybyłe na Koncert oraz mieszkańców Bratkowic. Koncert prowadził Bogdan Wójcik – prezes Chóru Męskiego *Resonantae.* W koncercie wystąpili:

– Chór *WierCantus* z Wiercan pod dyr. Karoliny Kosak,
– Chór *Gama* ze Świlczy, dyr. Patryk Rak,
– Chór *Alba Cantans* z Rzeszowa-Białej, dyr. Kornelia Ignas,
– Chór Męski *Resonantae* z Bratkowic, dyr. Jakub Pięta.

Wszystkie Chóry, zaprezentowały pieśni patriotyczne m.in. *O mój rozmarynie, Raduje się serce, Bywaj dziewczę zdrowe, Rozkwitały pąki białych róż, Deszcz jesienny deszcz, Modlitwa o pokój, Pierwsza Kadrowa, Przybyli ułani oraz inne znane pieśni.* Występy poszczególnych chórów, były gorąco oklaskiwane przez publiczność zgromadzoną w kościele.

Wśród widzów obecni: ks. kan. Józef Książek – proboszcz, Krzysztof Jarosz – Starosta Rzeszowski, Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu, Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza i jego zastępca – Seweryn Kornak, Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza, Katarzyna Wdowik – prezeska Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej – radna gminy Świlcza, Adam Majka – dyrektor GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, radni powiatu, radni gminy oraz przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych m.in. OSP i KGW.

Na zakończenie tegorocznego Koncertu połączone chóry wykonały pieśń *Gaude Mater Polonia.* Dyrygował Jakub Pięta. Następnie wszyscy widzowie wspólnie z chórami, zaśpiewali pieśń *Boże coś Polskę.* IX Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach dobiegł końca. Starosta Rzeszowski Krzysztof Jarosz, podziękował wszystkim chórom i publiczności za uczestnictwo w Koncercie i godne uczczenie Narodowego Święta Niepodległości. Finałowym momentem zakończenia Koncertu było wręczenie okolicznościowych statuetek i dyplomów dyrygentom poszczególnych chórów. Wręczyli je wspólnie: Krzysztof Jarosz, Dawid Homa, Tomasz Wojton, ks. kan. Józef Książek i Katarzyna Wdowik. Fundatorem statuetek był Starosta Rzeszowski. Prowadzący Koncert Bogdan Wójcik, podziękował wszystkim osobom, instytucjom, sponsorom, za wsparcie i pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu tej patriotycznej uroczystości. Podziękował też Andrzejowi Bednarzowi za uwiecznienie koncertu na fotografiach.

Po zakończeniu uroczystej ceremonii wręczenia statuetek i dyplomów, wszyscy uczestnicy koncertu i zaproszeni goście, udali się do pobliskiego Domu Strażaka, gdzie odbyło się okolicznościowe spotkanie integracyjne.

Organizatorami IX Koncertu Pieśni Patriotycznych byli wspólnie: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz Chór Męski *Resonantae* z Bratkowic, a patronat sprawowali: Urząd Gminy Świlcza oraz Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie. Partnerem Koncertu, jak co roku było, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Patronat medialny nad koncertem sprawowali: Katolickie Radio *Via,* Polskie Radio Rzeszów oraz TVP 3 Rzeszów. ■

Publiczność i zaproszeni goście podczas koncertu.

Fot. Andrzej Bednarz

Anna Żarska

Konferencja popularnonaukowa

13 września 2024 roku w godz. 9.00-12.00 w sali widowiskowej GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie odbyła się Konferencja popularnonaukowa dla młodzieży szkolnej z Gminy Świlcza w 85. rocznicę wybuchu II wojny światowej, pod hasłem: „Gmina Świlcza i jej mieszkańcy w czasach wojennej zawieruchy".

Organizatorem wydarzenia było Towarzystwo Przyjaciół Świlczy przy współudziale Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie. Konferencję objął patronatem Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa, który wraz z zastępcą – Sewerynem Kornakiem, również w niej uczestniczył.

Adresatami przedsięwzięcia byli uczniowie klas ósmych ze szkół podstawowych w Bratkowicach, Mrowli, Świlczy oraz w Trzcianie, którzy przybyli wraz z wychowawcami.

W programie konferencji znalazły się następujące wystąpienia:

- Działania wojenne i początki okupacji na terenie gminy Świlcza w 1939 r." – Artur Szary (TPŚ)
- „Wspomnienia świlczan z wojennej tułaczki" – dr Anna Żarska (TPŚ, UR)
- „Historia Niny Górniak, projektantki mody ze Śląska Cieszyńskiego tragicznie zmarłej podczas bombardowania pociągów w Świlczy" – promocja powieści pt. „Saga rodu Górniaków z Sibicy" – Władysława Magiera (Autorka publikacji)
- „Żołnierze AK z gminy Świlcza w walce o niepodległość Polski w okresie okupacji i Polski Lubelskiej" – dr Józef Forystek (Kraków).

W sali widowiskowej GCKSiR w Trzcianie.

Zainteresowanie było wielkie.

Wystawa militariów z okresu II wojny światowej.

Dzięki wizycie Władysławy Magiery – historyczki, przewodniczki turystycznej, autorki powieści historycznych, m.in. trzytomowej serii pt. „Cieszyński szlak kobiet", biblioteki publiczne w naszej gminie wzbogaciły się o nowe, ciekawe i wartościowe pozycje książkowe.

Wydarzenie uświetniła wystawa pt. „Rodzaje mundurowania i uzbrojenia z kampanii wrześniowej 1939 r." przygotowana przez Andrzeja Kulpę (Miejski Klub Strzelecki Miłośników i Kolekcjonerów Broni „UR" w Stalowej Woli).

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w organizację wydarzenia. Mamy nadzieję, że jego adresaci – młodzież szkolna naszej gminy, odebrali je jako interesujące, rozszerzające wiedzę historyczną i motywujące do dalszego poznawania przeszłości naszej Małej Ojczyzny.

■

Fot. Anna Styka

Artur Szary

Jesienne działania Towarzystwa Przyjaciół Świlczy

Wspomnienie kpt. Franciszka Wątroby

16 września 1920 r. w Ziemi Halickiej, w ówczesnej Małopolsce Wschodniej, rozegrała się jedna z najkrwawszych batalii polskiego oręża przeciw bolszewickiej Armii Czerwonej – bitwa pod Dytiatynem. Przeszła ona do historii jako „Polskie Termopile". Wzięli w niej udział żołnierze 13. Pułku Piechoty „Dzieci Krakowa" osłaniani przez dwie baterie artyleryjskie. Na polu walki do końca utrzymała się 4. bateria 1. Pułku Artylerii Górskiej nazwana później „Baterią Śmierci". Była dowodzona przez mjr. Adama Zająca i kpt. Franciszka Wątrobę ze Świlczy.

Sto cztery lata po tym wydarzeniu mieszkańcy Świlczy pamiętają o swoim Bohaterze. 15 września br. Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, Samorząd Gminy i Społeczność miejscowej Szkoły Podstawowej przypomnieli o tej rocznicy oddając cześć „Leonidasowi Polskich Termopil" – Termopil polskich artylerzystów i wojsk pancernych.

Uczestnicy ceremonii złożenia wiązanek kwiatów przed tablicą pamięci kpt. Franciszka Wątroby.

Porządkowanie cmentarza

W sobotę, 19 października br., członkowie Towarzystwa Przyjaciół Świlczy wzięli udział w porządkowaniu zabytkowych nagrobków oraz kaplicy na miejscowym cmentarzu parafialnym. Obiekty te zostały uratowane i odnowione za sprawą naszego Stowarzyszenia.

W sobotnich pracach udział wzięli: Agnieszka Bułas, Robert Bułas, Katarzyna Długosz, Zdzisław Pachorek, Tadeusz Rzucidło, Ewa Szary, Artur Szary, Marcin Żańczak, Anna Żarska, Tomasz Żarski.

Prace porządkowe na cmentarzu.

Wolontariusze październikowej akcji na cmentarzu w Świlczy.

Kwesta na ratowanie zabytkowych nagrobków w Świlczy

W uroczystość Wszystkich Świętych (1 XI) przeprowadzona została kolejna zbiórka pieniędzy do puszek na rzecz ratowania zabytków parafialnego cmentarza. Podczas tegorocznej kwesty udało się zebrać kwotę 5323 złotych i 8 groszy. Jak co roku, działania Towarzystwa Przyjaciół Świlczy związane z ratowaniem zabytków wsparli przekazami pieniężnymi: Bernardine RZUCIDLO z rodziną (USA) oraz Ewa i Andrzej KIRCHNER (GB). Serdecznie dziękujemy za zrozumienie i ofiarność na rzecz naszych działań.

Listopadowa kwesta.

Oddanie honorów Bohaterom Niepodległości

W uroczystym dniu Narodowego Święta Niepodległości (11 XI) mieszkańcy Świlczy uczcili swoich Bohaterów. Z inicjatywy Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego oraz Towarzystwa Przyjaciół Świlczy odbyła się ceremonia złożenia wiązanek kwiatów pod tablicami płk. Leopolda Lisa-Kuli, kpt. Francisza Wątroby oraz na grobie płk. Józefa Kokoszki.

Strzelcy przed grobem płk. Józefa Kokoszki.

Patriotyczne wydarzenie uświetnili swoją obecnością przedstawiciele Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego ze Sztandarem Bractwa oraz Strzelcy ze Świlczy i Bratkowic. Modlitwie za poległych i zmarłych obrońców Ojczyzny przewodniczył ks. por. Artur Michalski, kapelan 20. Ochotniczego Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego, wikariusz parafii Świlcza.

Członkowie Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego w dniu Narodowego Święta Niepodległości.

Fot. A. Bułas, D. Komenda, P. Micał

Artur Szary

Kapitan Władysław Batóg (1899-1958)

Dom rodzinny w Świlczy

Władysław Batóg urodził się 23 marca 1899 r. w Świlczy. Matka Jadwiga, zaradna i przedsiębiorcza gospodyni, prowadziła dom i gospodarstwo, wychowując siedmioro dzieci: Władysława (ur. 1899), Franciszka (ur. 1901), Bronisława (ur. 1905), Eugeniusza (ur. 1907), Emilię (ur. 1909), Stanisławę (ur. 1911) i Marię (ur. 1913). Ojciec, Tomasz Batóg, był organistą w parafialnym kościele. O wysokiej pozycji społecznej ówczesnego organisty świadczy fakt, że chrzestną matką jego najstarszego syna została Janina Synowcowa, żona kierownika szkoły Franciszka Synowca, a zarazem siostra księdza proboszcza Ignacego Węgrzynowskiego.

Władysław Batóg wykształcenie podstawowe zdobył w Szkole Ludowej w Świlczy w 1909 r. Następnie naukę kontynuował w I Państwowym Gimnazjum w Rzeszowie. Należał do Skautingu. W 1913 r. wstąpił do utworzonej w Świlczy przez Józefa Kokoszkę, Stanisława Czajkowskiego i Franciszka Wątrobę sekcji Związku Strzeleckiego. Brał udział w zajęciach strzeleckich prowadzonych przez Leopolda Lisa-Kulę, m.in. w budynku Kółka Rolniczego w Świlczy, i w zajęciach terenowych na polach pomiędzy Świlczą a Przybyszówką i Bzianką.

Rok ok. 1900. Stoją od lewej: Janina i Franciszek Synowcowie. Siedzą od lewej: ks. Franciszek Wilczewski - wikary w Świlczy w latach 1898-1904, ks. Ignacy Węgrzynowski - proboszcz parafii Świlcza w latach 1883-1910 i ks. Franciszek Węgrzynowski. Janina Synowcowa była żoną Franciszka - kierownika Szkoły Ludowej w Świlczy i siostrą ks. prałata Ignacego Węgrzynowskiego. Była też chrzestną matką Władysława Batoga. Fot. archiwum

Kapral Władysław Batóg w czasie służby w armii austriackiej (1917-1918). Fot. w zbiorach autora

Grzegorz Batóg z żoną (dziadkowie Władysława) z synami w czasie I wojny światowej. Fot. w zbiorach A. Pusz

Władysław Batóg wśród kolegów i dowódców c.k. kompanii. Fot. w zbiorach A. Pusz

Jadwiga Batóg (1874-1963), matka. Fot. w zbiorach A. Pusz

Tomasz Batóg (1871-1969), ojciec. Organista w parafii Świlcza w latach 1897-1957. Zdjęcie wykonane przed miejscową plebanią. Fot. w zbiorach W. Reńdy

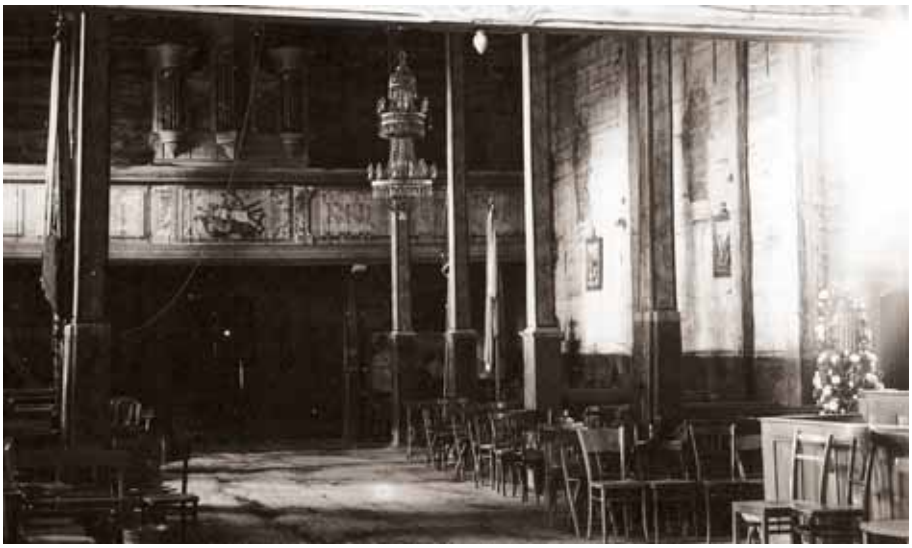

Widok na chór muzyczny i organy w starym drewnianym kościele ŚŚ. Szymona i Judy Tadeusza w Świlczy. Fot. w zbiorach autora

I wojna światowa

Kiedy w 1914 r. wybuchła I wojna światowa, wielu mężczyzn z Galicji trafiło na front. Los ten był udziałem również rodziny Batogów ze Świlczy. W okopach wielkiej wojny znaleźli się dziadek Władysława, Grzegorz Batóg, ojciec Tomasz oraz stryjowie. Tomasz trafił na front południowy, na Bałkany, gdzie służył w stopniu sierżanta. Sam Władysław, chociaż był aktywnym członkiem Związku Strzeleckiego, z uwagi na młody wiek i drobną budowę ciała nie został zakwalifikowany do Legionów Józefa Piłsudskiego. W pierwszym okresie wojny pozostawał w domu. Musiał jednak przerwać naukę gimnazjalną i jako najstarszy syn pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa.

Zmobilizowano go w marcu 1917 roku. Przeszedł szkolenie podoficerskie w 40. Pułku Piechoty, a następnie walczył w szeregach 10. Pułku Piechoty jako kapral liniowy na froncie i w 111. Pułku Piechoty jako dowódca patrolu szturmowego. Jego jednostki prowadziły działania wojenne w alpejskim Tyrolu i w Krainie (region Słowenii), co potwierdzają wpisy w dokumentacji wojskowej w rubryce dotyczącej znajomości obcych krajów.

U progu kończącej się wojny rodzinę Batogów dotknęła tragedia. W tym czasie w Świlczy nie było jeszcze przystanku kolejowego i wracający pociągiem z Rzeszowa wyskakiwali w biegu, kiedy maszynista lokomotywy zwalniał, dojeżdżając do Świlczy na tak zwanym „Zakręcie". W ostatnich dniach marca 1918 r. siedemnastoletni wówczas brat Władysława – Franciszek niefortunnie wyskoczył z pociągu. Owijaczem wojskowych butów zaczepił o schodek wagonu. Obie stopy dostały się pod koła i zostały zmiażdżone. Kilkanaście godzin leżał przy torach, aż któryś z podróżnych wyskakujących z kolejnego pociągu usłyszał jęki rannego i zawiadomił rodzinę. Nieszczęśnika nie udało się uratować. Franciszek zmarł następnego dnia. We wspomnieniach rodzinnych zachował się przekaz, że jego czterdziestoczteroletnia wówczas matka Jadwiga całkowicie posiwiała w ciągu jednej nocy, kiedy konał jej syn.

Wojna z Ukraińcami i bolszewikami

Jesienią 1918 r. kpr. Władysław Batóg powrócił z wielkiej wojny w rodzinne strony i już w listopadzie tego roku zaciągnął się ochotniczo do Wojska Polskiego. Wcielono go do krakowskiego 1. Pułku Artylerii Polowej Legionów (1 pap Leg.). Wziął udział w walkach z Ukraińcami o Przemyśl, Gródek Jagielloński i w odsieczy Lwowa. Na przełomie 1919/1920 r. walczył w wojnie przeciwko bolszewikom na Litwie i Łotwie. Jego pułk toczył boje w rejonie Wilna, Dźwińska i Połocka. W kolejnych miesiącach wojny 1920 r. kpr. Batóg został przeniesiony do 8. Pułku Artylerii Ciężkiej (8 pac) jako instruktor szkolący rekrutów w obsłudze dział i w strzelaniu.

Między wojnami

Pomimo przerwanej przez wojnę w 1914 r. edukacji w Rzeszowie, udało mu się w latach 1922-1924 ukończyć 8-klasowe gimnazjum oraz szkołę oficerską dla podoficerów w Bydgoszczy.

Zachowane w aktach personalnych kpt. Batoga oceny i opinie dowódców przedstawiają sylwetkę i charakterystykę żołnierza, ale także progres – pozytywne zmiany i rozwój wynikający z pracy nad sobą, uporu, ale i rozwijanych talentów. Początkowo oceniany był jako OFICER DOBRY. W rubryce „charakterystyka opinii" podkreślano takie jego cechy, jak: *„wytrzymałość fizyczna bardzo duża", „na niewygody niewrażliwy", „posiada dużo energii, ruchliwy", „zawsze z dobrym humorem", „ideowość duża", „w pracy stanowczy i staranny, bardzo pilny i dokładny", „lubi jazdę konną – wyśmienity jeździec", „bardzo dobrze strzela", „dobry kolega, bardzo lubiany, „dba o żołnierza i konia", „wolny od nałogów", „umysłowo bystry i posiadający dużo życiowego sprytu", „orientuje się w nowych warunkach dobrze".*

W kolejnych latach ocena klasyfikuje go już jako WYBITNEGO OFICERA: *„Towarzysko obyty. Służbę wojskową pojmuje ideowo. Decyduje się szybko i trafnie. Wiadomości umie zużytkować. Instruktor bardzo dobry. Umie dostosować wykłady do poziomu szeregowych. Posiada dużo zmysłu organizacyjnego. Działa planowo i wytrwale. Zdolności dowodzenia wybitne. W bardzo dużym stopniu po-*

Szkolenie obsługi armaty wz. 97 w okresie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Fot. archiwum

Jadwiga z Leśniewskich Batogowa, żona Władysława. Fot. w zbiorach A. Pusz

Rok 1923. Plutonowy Władysław Batóg jako elew szkoły oficerskiej w Bydgoszczy. Fot. w zbiorach A. Pusz

Porucznik Władysław Batóg (z prawej) podczas spaceru z żoną w Płocku. Fot. w zbiorach W. Reńdy

głębił swoje wiadomości techniczne i taktyczne. Jako dowódca w polu działa wybitnie. Na poligonie strzelał wzorowo. Wybija się szczególnie jako wychowawca, posiadając dar wywierania własnego wpływu. Wdrożony do rygoru. W stosunku do podwładnych wymagający lecz bardzo sprawiedliwy".

[CAW, Kolekcja Akt Personalnych, sygn. I.481.B.3383]

W styczniu 1928 r. Władysław Batóg zawarł związek małżeński z Jadwigą Leśniewską. Małżonkowie zamieszkali w Płocku przy ul. Stary Rynek 3 m. 5. Byli bezdzietni. Wakacje spędzali najczęściej u rodziny w Świlczy. W latach 30. XX w. w domu Organistów „Za Koleją" - rodziców Władysława, zawsze było pełno dzieci. Były to dzieci sąsiadów - kuzynek i kuzynów kapitana, później także młodszych sióstr. Dla nich wujostwo przywozili drobne upominki i słodycze.

Szczególne więzi rodzinne łączyły Władysława z siostrą Stanisławą, która po ukończeniu seminarium nauczycielskiego przeniosła się do Płocka i przez pewien czas pracowała jako nauczycielka prowadząca kursy dla młodych rekrutów. W tamtych czasach wielu trafiających do wojska poborowych było analfabetami. Stanisława poznała w płockim pułku swojego przyszłego męża Jana Reńdę, wówczas młodego podoficera, który mając muzyczne wykształcenie, prowadził chór wojskowy. Już po II wojnie światowej, w roku 1951, Reńdowie z dziećmi osiedli w Świlczy. Stanisława przez wiele lat uczyła w tutejszej szkole podstawowej, a Jan był kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

Władysław Batóg był wielokrotnie odznaczany, m. in.: Medalem Niepodległości, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę oraz Łotewskim Medalem Pamiątkowym Jubileuszu 10. Rocznicy Wojny Niepodległościowej.

W 1938 r. kpt. Batogowi nadano Srebrny Krzyż Zasługi. We wniosku odznaczeniowym znalazła się opinia jego przełożonych. Oto jej fragment:

„[…] Jako oficer artylerii na stanowisku dowódcy […] pluton utrzymuje na bardzo wysokim poziomie

Rok 1936. Kapitan Batóg z żoną i ordynansem. Fot. w zbiorach A. Pusz

Płock 1936 r. Podczas przejażdżki bryczką z żoną. Fot. w zbiorach A. Pusz

Kapitan Batóg podczas defilady w Płocku. Fot. w zbiorach A. Pusz

pod każdym względem. Wyniki te uzyskiwał przykładną i ofiarną pracą, czym zasłużył sobie na uznanie wszystkich przełożonych.

Kpt. Władysław Batóg. Zdjęcie portretowe z 1938 r. Fot. w zbiorach W. Reńdy

Rok 1946. Kpt. Władysław Batóg po oswobodzeniu z niemieckiego oflagu. Fot. w zbiorach A. Pusz

Prócz swych cech nieprzeciętnej pracowitości i akuratności, wym.[mienionego] oficera zdobi piękny, krystaliczny charakter, który mu ułatwiał na wielu stanowiskach uzyskiwanie świetnych wyników.

Zasługuje też w całej rozciągłości na szczególne uznanie, a odznaczenie wymienionego będzie bardzo słusznym i wysoce celowym nagrodzeniem ofiarnej pracy, jakiej nigdy nie szczędzi".

[CAW, Kolekcja Akt Personalnych, sygn. I.481.B.3383]

Przebieg służby i awanse Władysława Batoga:

26. XI 1918 – 19. II 1920 – kapral 1. Pułku Artylerii Polowej Legionów jako działonowy (na froncie)
19. II 1920 – 1. XI 1920 – kapral/plutonowy 8. Pułku Artylerii Ciężkiej (8 pac) jako szef baterii rekruckiej
1. XI 1920 – 20. I 1921 – plutonowy 6. Pułku Artylerii Ciężkiej (6 pac) jako szef instruktorów
20. I 1921 – 1. XI 1921 – plutonowy 9. Dywizjonu Artylerii Konnej (9 dak) jako podoficer oświatowy
1921-1922 – plutonowy 8. Dywizjonu Artylerii Konnej (8 dak) i 10. Dywizjonu Artylerii Konnej (10 dak)
1922-1924 – elew szkoły oficerskiej w Bydgoszczy
1924-1930 – oficer 8. Pułku Artylerii Lekkiej w Płocku (8 pal)
1930-1932 – porucznik – Komenda Garnizonu Płock jako oficer placu
1932-1935 – porucznik 8. Pułku Artylerii Lekkiej jako oficer baterii
1935-1939 – porucznik/kapitan 13. Pułk Piechoty (13 pp) jako dowódca plutonu artylerii
1939 – kapitan 71. Dywizjonu Artylerii Lekkiej (71 dal) jako dowódca 1. baterii
Awanse:
1920 – plutonowy
1924 – podporucznik
1926 – porucznik
1936 – kapitan

II wojna światowa

W 1939 r. kpt. Władysław Batóg otrzymał przydział do formowanego w Płocku 71. Dywizjonu Artylerii Lekkiej jako dowódca 1. baterii. Podczas kampanii wrześniowej Dywizjon pozostawał w miejscu formowania do 6 września. W kolejnych dniach wojny wyruszył w kierunku twierdzy Modlin, gdzie miał wejść w skład jej obrony. W dniach od 11 do 29 września płoccy artylerzyści uczestniczyli w obronie Modlina, aż do jego kapitulacji. W czasie walk ranny został dowódca 1 baterii kpt. Batóg, który jeszcze przed kapitulacją załogi twierdzy trafił do szpitala, a stamtąd do niemieckiego oflagu. W niemieckiej niewoli spędził całą wojnę.

Po zakończeniu II wojny światowej i wyzwoleniu z oflagu kpt. Władysław Batóg wrócił do Polski. Przyjechał najpierw do rodzinnej Świlczy, gdzie dołączyła do niego żona Jadwiga. Tu Batogowie mieszkali przez kilkanaście miesięcy, po czym przenieśli się do Płocka, gdzie od przedwojennych czasów posiadali niewielki domek z ogrodem. Wskutek ran poniesionych w czasie wojny i trudnych doświadczeń obozowych Władysław znacząco podupadł na zdrowiu. Zmarł 30 czerwca 1958 r. w Płocku w wieku 59 lat. Został pochowany na tamtejszym cmentarzu.

Dywizjony artylerii lekkiej wyposażone w armaty wz. 97 kal. 75 mm (Schneider). Fot. archiwum

Bibliografia:
- Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja Akt Personalnych, sygn. I.481.B.3383. Kpt. zaw. Batóg Władysław s. Tomasza ur. 23.03.1899.
- Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego, sygn. B.I.22c. Relacje z kampanii wrześniowej 1939 (Płock).
- Relacje przedstawicieli rodziny kpt. Władysława Batoga: Jadwigi Czach (Świlcza), Marii Pec (Rzeszów) i Waldemara Reńdy (Olkusz).

Władysław Kwoczyński

Renowacja dzwonnicy

W 2004 r. w związku z trwającą wówczas rozbudową naszego kościoła parafialnego, dzwony zostały zdjęte z dzwonnicy i poddane gruntownej renowacji. W tym samym roku odnowione dzwony umieszczono we wieży nowo rozbudowanego kościoła. Od tego czasu dzwonnica stała bezużytecznie, ulegając powolnemu niszczeniu (rozpadający się lastrykowy cokół, widoczne spękania i zacieki na elewacji itp.). Zabytkowa dzwonnica w takim stanie, wyglądała na mocno zaniedbaną. W 2021 r. wśród parafian, byłych członków Komitetu Rozbudowy Kościoła w Bratkowicach, zrodziła się myśl, aby niszczejącą dzwonnicę poddać odpowiedniej renowacji. Zgodnie natomiast odrzucono pomysł o jej wyburzeniu. Rok później usunięto spękane lastryko z dolnej części dzwonnicy. W pracach, jak zawsze pomagali miejscowi strażacy, wykorzystując odpowiedni sprzęt. Niszczejące i kruszące się cegły, będące dotąd pod lastrykiem usunięto, wypełniając ubytki zaprawą cementową, następnie całość pokryto tynkiem. W 2023 r. nasunęły się pierwsze konkretne pomysły i plany dotyczące remontu dzwonnicy i przeznaczenia jej, jako miejsce pamięci księży kapelanów Armii Krajowej, związanych z Bratkowicami. Propozycję przedstawiono ks. kan. Józefowi Książkowi, proboszczowi, który ją zaakceptował. Wszystkie zmiany i przedstawiane nowe pomysły, proboszcz uzgadniał na bieżąco z ks. dr. Piotrem Batorym, dyrektorem Komisji Architektury Sakralnej przy Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie.

Dalsze prace renowacyjne polegały na obłożeniu dolnej części dzwonnicy płytkami granitowymi, zabezpieczeniu cokołu blachą, pomalowaniu dachu zwieńczającego dzwonnicę, elewacji oraz ścian we wnękach, w których kiedyś zawieszone były dzwony. Ponadto we wnęce środkowej (największej), wymurowano ścianę z cegły klinkierowej, na której umieszczono główną granitową tablicę w hołdzie księżom kapelanom, a powyżej połączony symbol wiary katolickiej i Armii Krajowej. Plac przed dzwonnicą wyłożono kostką brukową, uprzątnięto i posadzono krzewy ozdobne. Wykonanie wszystkich prac było możliwe dzięki zaangażowaniu i determinacji księdza proboszcza oraz pracy miejscowych fachowców (murarzy, tynkarzy, malarzy, płytkarzy, blacharzy i brukarzy). Na przełomie sierpnia i września 2024 r. zakończono prace przy renowacji dzwonnicy.

Odnowiona starannie dzwonnica, uzyskała nowy estetyczny wygląd i odtąd jest miejscem upamiętniającym dwóch księży kapelanów Armii Krajowej: ks. ppłk. Józefa Stefańskiego, rodaka oraz ks. kpt. Michała Sternala, proboszcza bratkowickiej parafii w latach 1938-1944. Obaj kapłani byli uczestnikami słynnej akcji „Burza" w 1944 r. oraz niezłomnymi działaczami podziemnych struktur Armii Krajowej, a także konspiracyjnych organizacji niepodległościowych m.in. Wolność i Niezawisłość oraz Związku Walki Zbrojnej. Swoimi szlachetnymi czynami i patriotyczną postawą w obronie najwyższych wartości, jakimi są: Bóg – Honor – Ojczyzna, zasłużyli na naszą szczególną wdzięczność, pamięć i szacunek. Trzy okazałe granitowe tablice pamięci, zostały zamontowane na czołowym miejscu odnowionej dzwonnicy. ■

Murowanie wnęki z cegły klinkierowej.

Dzwonnica po remoncie.

Fot. Władysław Kwoczyński

Władysław Kwoczyński

Wizytacja kanoniczna Biskupa Rzeszowskiego

W niedzielę 29 września 2024 roku w bratkowickiej parafii pw. św. Jana Chrzciciela, przebywał z jednodniową wizytacją kanoniczną **J.E. ks. bp Jan Wątroba** – Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej. Asystował mu jego osobisty sekretarz. Wizytacja zbiegła się z Jubileuszem 90-lecia istnienia Parafii, erygowanej 1 stycznia 1934 roku, po wydzieleniu z parafii w Mrowli. Przed wejściem do kościoła około godz. 7.45 Biskup, został uroczyście powitany przez ks. kan. Józefa Książka – proboszcza w asyście księży wikariuszy: ks. Tadeusza Kawalca i i ks. Józefa Buczyńskiego oraz Służby Liturgicznej Ołtarza i wprowadzony uroczyście do świątyni. Tu Biskup Rzeszowski, został godnie powitany przez przedstawicieli parafian: Helenę Piętowską i Stanisława Wiktora.

W tym dniu parafianie przeżywali wielkie wydarzenie – do kościoła wprowadzono uroczyście **Relikwie błogosławionej Rodziny Ulmów** z Markowej na przygotowanym wcześniej feretronie z obrazem przedstawiającym błogosławioną Rodzinę. Po uroczystej Eucharystii i wspólnej modlitwie Relikwie, rozpoczęły peregrynację po wszystkich rodzinach bratkowickiej parafii, by wypraszać potrzebne łaski dla rodzin w różnych intencjach. Peregrynacja Relikwii w parafii potrwa ponad dwa lata i odbywa się według numerów domów.

Kilkanaście minut przed uroczystą sumą, zostały odsłonięte i poświęcone trzy granitowe tablice w hołdzie księżom kapelanom Armii Krajowej, związanych z Bratkowicami: ks. ppłk. Józefowi Stefańskiemu – rodakowi i ks. kpt. Michałowi Sternalowi – proboszczowi bratkowickiej parafii w latach 1938-1944. Tablice umieszczone zostały na fasadzie zabytkowej dzwonnicy z 1934 r., odnowionej w sierpniu 2024 r. Uroczystego poświęcenia tablic pamięci, dokonał ks. bp Jan Wątroba – Biskup Rzeszowski w asyście: ks. dr. Janusza Winiarskiego – dziekana dekanatu Rzeszów-Zachód (proboszcza z sąsiedniej Trzciany), ks. kan. Józefa Książka – proboszcza oraz ks. Józefa Buczyńskiego – wikariusza. W tej podniosłej i uroczystej chwili

Biskup Rzeszowski dokonał poświęcenia tablic pamięci.

Ks. bp J. Wątroba dokonał poświęcenia relikwii.

uczestniczyli m.in. Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza oraz radni gminy: Marcin Górski, Paweł Kwoka, Krzysztof Marek i Katarzyna Wdowik oraz parafianie. Szczególnie ważną rangę tej patriotycznej uroczystości, nadały poczty sztandarowe m.in. miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ze sztandarem kombatanckim AK, byłego Koła Terenowego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bratkowicach. Po uroczystej ceremonii poświęcenia tablic pamięci, krótką mowę okolicznościową wygłosił D. Homa – Wójt.

O godz. 11.00, w kościele koncelebrowana była uroczysta suma, której przewodniczył ks. bp J. Wątroba w asyście ks. dr. J. Winiarskiego i ks. kan. J. Książka. Podczas Eucharystii Biskup Rzeszowski udzielił Sakramentu Bierzmowania miejscowej młodzieży. Modlono się wspólnie, dziękując Bogu i Matce Najświętszej za wszelkie dobro i opiekę, jakiej doświadczyli wierni w ciągu 90. lat istnienia parafii. Parafianie w gorliwej modlitwie prosili Boga i Matkę Bożą o potrzebne łaski na następne lata dla całej bratkowickiej wspólnoty parafialnej.

Ceremonia udzielenia Sakramentu Bierzmowania.

Informację z działalności OSP, złożył dh Tadeusz Bednarz – wiceprezes.

W kościele po nabożeństwie, odbyło się okolicznościowe spotkanie J.E. Biskupa Rzeszowskiego z przedstawicielami grup duszpasterskich, działających w parafii oraz miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Wszyscy przedstawiciele składali na ręce Biskupa sprawozdania ze swojej działalności. Na zakończenie spotkania J.E. ks. J. Wątroba, otrzymał nową książkę pt. *Parafia Rzymskokatolicka w Bratkowicach w latach 2015-2024,* wydaną przez Parafię we wrześniu 2024 r. Wysłuchał też prezentacji tej publikacji przez jej autora Władysława Kwoczyńskiego.

Po południu o godz. 15.00 w Kaplicy Cmentarnej, odprawiona została Msza św. z Koronką do Miłosierdzia Bożego, podczas której Biskup Rzeszowski, poświęcił dwa ołtarze boczne z zabytkowymi figurkami: Matki Bożej Królowej Świata i Serca Pana Jezusa. W dalszej części wizytacji ks. bp J. Wątroba w asyście ks. kan. J. Książka, odwiedził kilka osób chorych w ich domach.

■

Fot. Andrzej Bednarz

Władysław Kwoczyński

Wierni Bogu i Ojczyźnie

„Tylko drzewa o silnych korzeniach przetrwają burzę"
Stefania Janiczak, ps. „Stella"

Księża kapelani Armii Krajowej

Podczas II wojny światowej księża kapelani byli wśród żołnierzy niemal na każdym polu walki. Dodawali siły i wzmacniali ducha żołnierzy swoją patriotyczną postawą i modlitwą. Służyli wsparciu duchowemu, dbali o morale żołnierzy Armii Krajowej i partyzantów. Przez wszystkie lata okupacji hitlerowskiej kapelani, byli bezgranicznie oddani sprawom Ojczyzny i walczącym żołnierzom, a ci obdarzali ich wyjątkowym szacunkiem, zaufaniem, autorytetem i wdzięcznością. Księża kapelani nie mieli broni. W rękach zamiast karabinów trzymali Krzyż, Różaniec i Biblię... Byli zawsze wierni najwyższym wartościom – Bogu i Ojczyźnie. To oni nieśli wytrwale duchowe wsparcie i ukazywali najgłębsze motywacje do heroicznego poświęcenia. Za tę szlachetną patriotyczna postawę, należy się im nasza szczególna wdzięczność i pamięć. Po II wojnie światowej księża kapelani, stali się niezłomnymi obrońcami podstawowych wartości w zniewolonej przez komunistów Ojczyźnie. Mimo prześladowań w okresie stalinowskim i w późniejszych latach, trwali nieugięcie w umiłowaniu Boga, Honoru i Ojczyzny. Cierpliwie znosili wszelkie represje, szykany i upokorzenia... Do tych niezłomnych księży kapelanów AK, związanych z Bratkowicami, należą: ks. ppłk Józef Stefański, ps. *Pius, Frer, Burski* – rodak z Bratkowic i ks. kpt. Michał Sternal, ps. *Łęg* – proboszcz bratkowickiej parafii w latach 1938-1944.

Ks. ppłk Józef Stefański, ps. *Pius, Frer, Burski* (1903-1985)

Urodził się 8 lutego 1903 r. w Bratkowicach, ukończył I. Gimnazjum w Rzeszowie. W latach 1923-1927 studiował Seminarium Duchownym w Przemyślu. W 1927 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1937-1939 był katechetą w przeworskim gimnazjum. We wrześniu 1939 r. został powołany do służby wojskowej, jako kapelan wojskowy na czas wojny w stopniu majora. W latach 1942-1943 był kapelanem Obwodu ZWZ AK Przeworsk, a następnie kapelanem Inspektoratu Armii Krajowej Przemyśl. Wiosną 1943 r. został kapelanem Podokręgu AK Rzeszów. W kwietniu tegoż

Ks. ppłk Józef Stefański (1903-1985)

roku awansował do stopnia podpułkownika. W listopadzie 1944 r. został aresztowany przez NKWD (Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych), za działalność antykomunistyczną i więziony w Rzeszowie do stycznia 1945 r. Po wyjściu na wolność, został wysłany do pracy duszpasterskiej w Bytomiu na Śląsku, gdzie nauczał religii w tamtejszych szkołach średnich, prowadząc jednocześnie działalność antykomunistyczną i niepodległościową. Wielokrotnie powracał na teren diecezji przemyskiej, lecz działalności konspiracyjnej już nie prowadził, co i tak nie uchroniło go od represji, gdyż po wygłoszeniu kazania w czasie rekolekcji w rzeszowskiej farze, został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. W czasie owego kazania ks. Stefański, mówiąc o aktualnej sytuacji w kraju, nawiązał do prześladowania chrześcijan w czasie panowania cesarza Nerona i zmagań Ursusa z „czerwonym bykiem", któremu skręcił kark. Zwrot ten wystarczył do postawienia księdza w stan oskarżenia i skazania na więzienie za tzw. „szeptankę". W czerwcu 1950 r. został aresztowany przez ówczesną Służbę Bezpieczeństwa w Rzeszowie, gdzie w okresie od sierpnia do grudnia 1950 r. był przesłuchiwany, torturowany, poniżany, bity po nogach, co doprowadziło do jego trwałego kalectwa. W grudniu 1950 r. ówczesny Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie, skazał go na cztery lata więzienia. Na wolność wyszedł w 1953 r. w wyniku amnestii. W 1983 r. został mianowany prałatem i kapelanem papieskim. Zmarł w 1985 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Nysie. Za swoje życiowe zasługi, został odznaczony w czasie wojny przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej m.in. Orderem *Virtuti Militari V klasy* oraz *Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami,* a po wojnie – *Krzyżem Armii Krajowej.*

Ks. kpt. Michał Sternal, ps. Łęg (1905-1992)

Urodził się w Kloster Ivanić w Chorwacji. Seminarium Duchowne w Przemyślu ukończył w 1931 r., gdzie przyjął święcenia kapłańskie. Pełnił posługę duszpasterską w wielu parafiach na terenie ówczesnej diecezji przemyskiej. W latach 1938-1944, był proboszczem w parafii

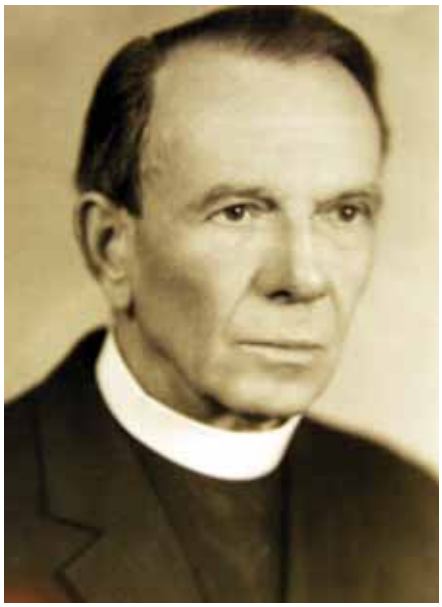

Ks. kpt. Michał Sternal (1905-1992).

rzymskokatolickiej pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach. Wiosną 1940 r. został zaprzysiężony przez ówczesnego kpt. Łukasza Cieplińskiego ps. „Pług", jako działacz Związku Walki Zbrojnej, przyjmując pseudonim konspiracyjny „Łęg". Od tej chwili bratkowicka plebania stała się jedną z ważniejszych kwater i punktem kontaktowym kpt. Ł. Cieplińskiego, ówczesnego komendanta Obwodu ZWZ Rzeszów. TU w zaciszu plebanii, odbywały się konspiracyjne narady, odprawy służbowe, tajne nauczanie, zbiórki szkoleniowe itp. Na plebanii gościli m.in. ks. płk Józef Zator – kapelan Okręgu Krakowskiego AK, delegat do Sztabu gen. Władysława Sikorskiego. Ks. M. Sternal w czasie okupacji hitlerowskiej, wielokrotnie wystawiał dokumenty identyfikacyjne na fałszywe nazwiska dla potrzeb konspiracyjnych Armii Krajowej. Do tego celu wykorzystywał zdobyczne pieczęcie władz okupacyjnych i niezbędne druki, często podpisane in blanco. W maju 1944 r. ks. M. Sternal rozkazem gen. Tadeusza Komorowskiego ps. „Bór", awansowany został do stopnia kapitana. Podczas akcji „Burza" był kapelanem Zgrupowania III AK Zachód-Bratkowice. W lipcu 1944 r. opuścił bratkowicką parafię. Mimo wkroczenia wojsk sowieckich na Rzeszowszczyznę latem 1944 r. ks. kpt. M. Sternal, nadal działał w konspiracyjnych strukturach AK, m.in. „Nie" oraz WiN Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj. Jesienią 1947 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy UB w Zabrzu. Po licznych upokarzających przesłuchaniach w placówkach UB w Katowicach i Warszawie, został zwolniony. W 1950 r. został ponownie aresztowany za działalność antykomunistyczną i niepodległościową. W 1958 r. został proboszczem w parafii w Borku Starym k. Tyczyna. W 1984 r. przybył do Bratkowic, by uczestniczyć w odsłonięciu obelisku (pomnika) ku czci pomordowanych i poległych żołnierzy AK z Bratkowic. Ks. kpt. Michał Sternal zmarł w 1992 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Borku Starym z należnymi honorami wojskowymi.

W hołdzie za ich niezłomną postawę w obronie chrześcijańskich i patriotycznych wartości, mieszkańcy bratkowickiej parafii, postanowili wyrazić obu księżom kapelanom wdzięczność i pamięć, poprzez ufundowanie trzech granitowych tablic pamiątkowych. Jako miejsce godne ich pamięci, wykorzystano zabytkową dzwonnicę z 1934 r., odnowioną w sierpniu 2024 r., staraniem ks. kan. Józefa Książka – proboszcza parafii oraz pracy i zaangażowaniu parafian. Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablic odbyło się w niedzielę, 29 września 2024 r. Ceremonii poświęcenia tablic dokonał J.E. ks. bp Jan Wątroba – Biskup Rzeszowski w obecności księży, Wójta Gminy Świlcza, radnych i parafian.

Bogdan Wójcik

IX Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach

W niedzielny wieczór 24 listopada 2024 r., tuż po godzinie 17.00, bratkowicki kościół wybrzmiał dźwiękami XV-wiecznego hymnu państwowego Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego *Bogurodzica*. Tradycyjnie najdawniejszą pieśnią polską, zwaną „pieśnią ojców" Chór Męski Resonantae z Bratkowic rozpoczął IX Koncert Pieśni Patriotycznych.

Honorowy patronat nad tym artystycznym wydarzeniem sprawował Starosta Rzeszowski. W latach poprzednich patronat honorowy nad koncertem obejmował Starosta Rzeszowski Józef Jodłowski, a w tym roku organizatorzy, cieszyli się z patronatu nowego Starosty Rzeszowskiego – Krzysztofa Jarosza.

Patronat nad koncertem objęła również Gmina Świlcza, a także Polski Związek Chórów i Orkiestr oddział w Rzeszowie, zaś kolejny już raz patronat medialny nad koncertem objęli: Telewizja Polska oddział Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów oraz „VIA" Katolickie Radio Rzeszów.

Organizatorami tegorocznego koncertu byli: Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej w Bratkowicach a także Chór Męski RESONANTAE, zaś partnerem wydarzenia było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Warto w tym miejscy przypomnieć, że pomysłodawcą koncertu był Chór Męski RESONANTAE z Bratkowic a sam koncert to doroczne wydarzenie cieszące się coraz większym zainteresowaniem, organizowane w ramach obchodów Święta Niepodległości, na które zapraszane są chóry z bogatym dorobkiem artystycznym, zarówno z terenu województwa podkarpackiego jak i spoza jego granic. Począwszy od pierwszej edycji a więc od 2015 roku zarówno koncert jak i jego poziom artystyczny cieszy się coraz większym uznaniem i zainteresowaniem, o czym świadczyły wypełnione ławy w bratkowickim kościele.

Wykonawcami koncertu byli:

Chór WierCantus z Wiercan (Powiat Strzyżowski) pod dyr. Karoliny Kosak,
Chór GAMA ze Świlczy pod dyr. Patryka Raka,
Chór Alba Cantans Rzeszów – Biała pod dyr. Korneli Ignas,
oraz gospodarze koncertu – Chór Męski RESONANTAE z Bratkowic pod dyr. Jakub Pięta.

Jak co roku koncert poprzedziła Msza św. w intencji Ojczyzny, po której Chór Męski RESONANTAE z Bratkowic, tradycyjnie już rozpoczął spotkanie z muzyką patriotyczną wykonaniem wspomnianego średniowiecznego hymnu BOGURODZICA. Koncert poprowadził prezes chóru RESONANTAE – Bogdan Wójcik, przedstawiając przybyłe na koncert chóry.

Pamiątkowe zdjęcie uczestników koncertu.

Pieśni i piosenki patriotyczne – każdemu Polakowi bliskie

Polskie pieśni patriotyczne powstawały na przestrzeni dziejów, w czasach rozbiorów i powstań, wojen i pokojów, w sytuacjach smutku, tęsknoty ale także w czasach zwykłej, żołnierskiej służby. Taką właśnie pieśń zaprezentowali pierwsi wykonawcy – Chór WierCantus z Wiercan, a była *Pierwsza kadrowa* inaczej zwana *Raduje się serce,* pieśń powstała w trakcie jednego z postojów na posiłek, w czasie wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów w stronę Kielc 6 sierpnia 1914 roku. Ponadto chór zaprezentował jeszcze 2 utwory – *Mazur* oraz *O mój rozmarynie*.

Kolejnym wykonawcą był Chór Gama ze Świlczy, który gościł już w Bratkowicach w 2017 roku na III Koncercie Pieśni Patriotycznych. Chór zaprezentował *O mój rozmarynie, Bywaj dziewczę zdrowe* oraz *Rozkwitały pąki białych róż.* Warto wspomnieć, że *O mój rozmarynie* to jedna z najbardziej popularnych polskich pieśni wojskowych z czasów I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, śpiewana często i dziś z różnych okazji. Rozmaryn w wierzeniach ludowych był symbolem miłości i wierności, a jego gałązki według dawnej tradycji ofiarowywały dziewczęta wyruszającym na wojnę. Nie jest jasne, kiedy dokładnie pieśń powstała. Wiadomo, że śpiewali ją członkowie kompanii Związku Strzeleckiego podczas marszu z Lanckorony do Krakowa 14 kwietnia 1913 roku. Nie jest też znane jej autorstwo. Pierwsze zwrotki zostały ułożone przez anonimowych twórców, dwie przypisuje się legioniście, poecie Wacławowi Denhoff-Czarnockiemu, jedna powstała w 4 Pułku Legionów. Potem dopisywano nowe. Dziś istnieje kilka wersji tekstu. Autorem muzyki jest Zygmunt Pomarański, żołnierz Legionów Polskich, wydawca i kompozytor.

Następnym chórem był Alba Cantans, działający przy Parafii Miłosierdzia Bożego Rzeszów-Biała. Także ten chór można było usłyszeć w bratkowickim kościele bowiem uczestniczył w II koncercie pieśni patriotycznych w 2016 roku. Chór zaprezentował utwory: *Deszcz jesienny, Modlitwa o pokój oraz Modlitwa do Bogarodzicy.* Szczególne wrażenie na słuchających wywarł utwór nieżyjącego już gliwickiego kompozytora, organisty i pedagoga Norberta Blachy – *Modlitwa o pokój*, znany i wykonywany na całym świecie, utwór który jednoczy słuchających i jest jednocześnie wsparciem dla każdego w trudnym dla niego czasie.

Gratulacje z rąk wójta gminy Dawida Homy odbiera dyrygent Jakub Pięta.

Podobnie jak *Modlitwa do Bogarodzicy* do słów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego napisana w marcu 1944 roku. Modlitewna forma utworu wyraża jednocześnie pragnienia żołnierzy, mających nadzieję, że ich poświęcenie ocali kraj i resztę polskiego społeczeństwa.

Z kolei gospodarze koncertu – Chór Resonantae z Bratkowic – zaprezentował *Pierwszą kadrową i Przybyli ułani.*

Tradycją bratkowickich koncertów jest finał w wykonaniu połączonych chórów i jak co roku w jego pierwszej części można było usłyszeć monumentalny hymn „*Gaude Mater Polonia*" (*Raduj się, matko Polsko*) – polski średniowieczny hymn ku czci św. Stanisława ze Szczepanowa a także „*Boże coś Polskę*" zaśpiewany razem z publicznością i wraz z akompaniamentem organowym Wojciecha Pazdana – bratkowickiego organisty.

Trzeba dodać, że to właśnie liczna publiczność zgromadzona w kościele gromkimi brawami nagradzała wykonawców.

Zarówno mieszkańcy Bratkowic jak i przybyli goście podkreślali, że poziom artystyczny koncertu z każdym rokiem jest coraz wyższy. Wśród zaproszonych gości byli między innymi: Starosta Rzeszowski Krzysztof Jarosz wraz z radnymi powiatowymi na czele z przewodniczącym Rady Powiatu Rzeszowskiego Tomaszem Wojtonem, Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa oraz jego zastępca Seweryn Kornak, przewodnicząca Rady Gminy Świlcza Joanna Wdowik-Mika wraz z radnymi z Bratkowic i z innych miejscowości, Adam Majka – Dyrektor GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, przedstawiciele organizacji działających w Bratkowicach. Jak co roku dyrygenci i chóry otrzymali pamiątkowe statuetki i podziękowania. Podziękowania popłynęły także w kierunku sponsorów wydarzenia a byli nimi:

1. Powiat Rzeszowski – Starosta Rzeszowski Krzysztof Jarosz,
2. Bożena Andrzej Zabawscy – Firma Usługi Gazowo-Sanitarnego,
3. Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego,
4. Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo" S.A.,
5. „Agroma" Sp. z o.o. w Rzeszowie,
6. Agnieszka i Piotr Grędysa Firma „Metkom".

Prezes chóru RESONANTAE w imieniu organizatorów podziękował także Gminie Świlcza i Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, a także Gminnemu Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie za pomoc w organizacji tego koncertu, a także wszędobylskiemu fotografowi Andrzejowi Bednarzowi za uwiecznienie na pięknych zdjęciach Koncertu Pieśni Patriotycznych.

Do zobaczenia za rok!

Ostatnim zaś – ważnym akcentem – było zaproszenie na jubileuszowy X Koncert Pieśni Patriotycznych w 2025 roku a już na samym końcu – poczęstunek przygotowany przez organizatorów dla wszystkich uczestników i zaproszonych gości. ■

Fot. Andrzej Bednarz

Zofia Dziedzic

Gdzie przodków groby...

Gdzie przodków groby i rolne zagony,
Gdzie pieśń ojczysta, ojczyste obycie,
O!, ja ci wierzę, mistrzu uwielbiony,
Że tam powietrze, tam najmilsze życie.

Gdy kogo z kraju nadzieja wygoni.
By świat poznawał, lub przysparzał zyski.
Jakże utęsknia do lubej ustroni,
Gdzie go najmilsze czekają uściski!

Lecz, kto raz poznał, jak tęsknić jest błogo
Chwile tęsknoty okupiłby drogo
By tęsknić – światy w swej myśli rozplemia
Choć czyste serce, spokojne sumienie
W tej duszy wrzącej – tęsknota pragnienie,
I tak jest wielka, za szczupła mu ziemia.

Wszystkich Świętych – 1 listopada

Wszystkich Świętych – to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu liturgicznym Kościoła katolickiego. Wszystkich Świętych, znane również jako Święto Zmarłych, to ważne święto obchodzone przez wiele społeczności religijnych na całym świecie. To dzień, kiedy wspominamy świętych oraz męczenników, którzy byli wzorcami życia chrześcijańskiego, ale przede wszystkich naszych zmarłych najbliższych.

Wszystkich Świętych to święto chrześcijańskie, które jest okazją do uczczenia zmarłych, zarówno tych kanonizowanych przez Kościół, jak i tych, których świętość jest znana tylko Bogu. To dzień, kiedy wspominamy i modlimy się za dusze zmarłych, ale przede wszystkim oddajemy cześć świętym jako wzorcom duchowym i przykładom chrześcijańskiego życia.

Historia i pochodzenie Święta Zmarłych

Święto to ma swoje korzenie w długiej historii chrześcijańskiej tradycji modlitwy za zmarłych. Jego rozwój i ustanowienie były procesem stopniowym. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, obchodzono je jako część wspomnienia męczenników. Pierwotnie, we wczesnym chrześcijaństwie, świętych czczono w różne dni, w zależności od regionu i lokalnych tradycji. W niektórych miejscach wspominano ich w rocznicę ich męczeństwa, a w innych w dniu, w którym zmarli. Święci i męczennicy byli obiektem szczególnej czci i modlitw ze strony wiernych.

Pierwszym znanym przykładem zbiorowego obchodzenia Wszystkich Świętych był dzień Wszystkich Męczenników, ustanowiony w IV wieku. Jednak obchody te były różne w różnych regionach i nie miały jednolitej daty. Pierwszym papieżem, który formalnie ustanowił Wszystkich Świętych jako oddzielne święto, był papież Bonifacy IV, który w VII wieku poświęcił Panteon rzymski i uczynił go kościołem pod wezwaniem Wszystkich Świętych.

Ostateczne ustanowienie tego święta na 1 listopada jest związane z pontyfikatem papieża Grzegorza III, który sprawował urząd w latach 731-741 n.e.

Papież Grzegorz III jest osobą, która nadała temu dniu formę, którą znamy dzisiaj, przeniósł obchody Wszystkich Świętych z maja na 1 listopada

Zgodnie z nauką Kościoła katolickiego jest to „uroczystość tych, którzy są zbawieni i cieszą się wieczną szczęśliwością w niebie". Należą do nich nie tylko kanonizowani i błogosławieni, ale także święci bezimienni, którym Kościół w sposób szczególny chce oddać hołd.

Strojno i rojno poważnie i smutno jest na cmentarzach w tym dniu świątecznym..

Oddawany jest hołd serdeczny tym, co odeszli. Wspominamy w myślach i wdzięcznej pamięci swoich bliskich. Pochylamy, jak zwykle, głowy nad ich mogiłami. Przypominamy sobie, ile dla nas zrobili za życia. Czy modlitwa i zapalony znicz, czy też symboliczny kwiatek, stroik sztuczny – będą choć częścią podziękowania za każdą z nimi wspólnie przeżytą chwilę? Tyle możemy teraz dla nich uczynić.

Święto Zmarłych to nazwa, która w Polsce pojawiła się w czasach PRL-u i określała Uroczystość Wszystkich Świętych przypadającą 1 listopada, aby narzucić świecki charakter tego święta. Natomiast dzień 2 listopada jest tzw. Dniem Zadusznym.

Wtedy także bliscy decydują się na odwiedziny grobów rodziny i przyjaciół, aby zapalić znicze. Nie jest to dzień wolny od pracy.

Życie po śmierci jest duszy potrzebą
Jako nagroda za ogrom katuszy.
Każdy otrzyma tylko takie niebo,
Jakie wymarzył w swojej własnej duszy.

Więc dla jednego będzie ono halą
Cichą, samotną, pośród skalnych szczytów
Które jak krwawe pochodnie się palą
W czasie zachodów i srebrzystych świtów

A dla drugiego wielkim miastem będzie,
Gdzie ustawicznie zgiełk sen z powiek płoszy,
Świecącym łuną po świata krawędzie
Jak gorejący krzak wszelkich rozkoszy.

Jeszcze innemu będzie ono może
Spotkaniem duchów na łąkach wieczności.
Rozprawiających o wieczornej porze
O Bogu, prawdzie, szczęściu i miłości.

Dlatego kocham ten kąt najuboższy
Na ziemi, zanim ziemia mię pogrzebie,
albowiem lękam się czy ktoś najdroższy
Znajdzie się kiedyś ze mną w moim niebie...

(Henryk Zbierzchowski)

Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia.
Cierpienia i przeciwności losu nic nie pomniejszają
chęci do życia – przeciwnie – zaostrzają jego smak.
(Albert Einstein)

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu na zawsze, do Wieczności, po długiej i ciężkiej chorobie...

Śp. Marii Smagałowej
(1939-2024)

Była mieszkanką Trzciany, żoną, matką, bibliotekarką z zawodu, działaczką społeczną, wszelkich organizacji społeczno-kulturalnych w Trzcianie, członkinią zespołów regionalnych: muzyczno-tanecznych i chóralnych, a nawet teatralnych oraz redaktorskich/dziennikarskich. Dom, wieś, praca, rodzina, ojczyzna – to dla niej dobra najważniejsze. Zawsze angażowała się w stu procentach w to, do czego była przekonana. Zawsze wierna i aktywną pełnej oddania swej małej Ojczyźnie oraz Polsce. Była Polką „z krwi i kości".

To była osoba wybitna, pracowita, uzdolniona, o ogromnym cieple i niezwykle inteligentnym poczuciu odpowiedzialności.

Każda jej działalność – wpierw w roli żony, matki, babci, sąsiadki, a potem działalności zawodowej – bibliotekarki i urzędniczki, członkini-tancerki, śpiewaczki Zespołu Folklorystycznego Józefa i Marii Dziedziców w Trzcianie w latach jego działalności. wynikała z jej głęboko humanistycznych przekonań.

Była współzałożycielką i redaktorką czasopisma społecznokulturalnego „Trzcionka" od jego powstania w 1997 r. do 2003 r. Gdy kwestionowano rolę wsi i jej mieszkańców w życiu narodu – mawiała, że jej wieś ma prawo do swojej tożsamości, która wywodzi się z chrześcijaństwa, do samostanowienia o sobie, o sposobie kształtowania swego życia kulturalnego tego i przyszłych pokoleń. Ten zdecydowany pogląd, być może nie pozwolił, na samym początku działalności redaktorskiej, na likwidację czasopisma.

Śp. nasza Redaktorka była nie tylko dobrą aktywistką, inicjatorką działań społecznych, charytatywnych. zwłaszcza w zakresie promowania szeroko pojętej podrzeszowskiej i podkarpackiej kultury, współpracownikiem, ale przede wszystkim wspaniałą przyjaciółką.

W życiu kierowała się uczciwością. Była bardzo ambitna, a przy tym pomocna i otwarta na innych ludzi. Nigdy nie odmówiła pomocy, a wręcz przeciwnie – zazwyczaj sama proponowała swoje wsparcie. W niektórych sytuacjach była niezastąpiona (kulinaria, wypieki, kolacyjki redakcyjne).

Trzciana straciła wspaniałego mieszkańca, a my – Redakcja „Trzcionki" i Towarzystwo Przyjaciół Trzciany wszyscy Jej znajomi – Przyjaciela i Doradcę.

Angażowała się w działalność charytatywną w naszej miejscowości oraz sama wychodziła z inicjatywą organizowania takich wydarzeń. To tylko ukazuje, jak wielkie serce posiadała. Póki miała siły – spełniała swe marzenia i ideały

Odeszła po bardzo długiej i ciężkiej chorobie. To uświadamia nam, jak kruche jest życie ludzkie. Ale to także uświadamia nam fakt – „Ważna jest jakość – nie długość życia".

Jej odejście pozostawiło po sobie pustkę w naszych sercach

Niniejszym składamy najszczersze kondolencje Rodzinie. Odszedł od nas wspaniały człowiek, który żył dzieląc się dobrem. Nigdy nie zapomnimy wspólnie spędzonych chwil.

Jej odejście jest nieodżałowaną stratą. Była człowiekiem cenionym i szanowanym. Potrafiła słuchać i okazać wsparcie zawsze wtedy, kiedy trzeba było. Z powodu choroby – nie była długo aktywna. Żegnamy ją z wielkim bólem.

Zawsze będzie obecna w naszej pamięci. Nigdy nie zapomnimy, ile dobra uczyniła za życia. Niech spoczywa w pokoju.

W imieniu Redakcji „Trzcionki" Zofia Dziedzic

Władysław Kwoczyński

Nowy Krzyż Milenijny

Minęło już 24 lata, kiedy to w 2000 roku w bratkowickim lesie w tzw. „Leśnym Zakątku", wzniesiono dębowy Krzyż Milenijny, jako wotum dziękczynno-błagalne parafian z Bratkowic w Roku Jubileuszowym. Upływający czas i zmienne warunki atmosferyczne (deszcz, śnieg, mróz) spowodowały, że Krzyż zaczął niszczeć podobnie, jak drewniane ogrodzenie wokół niego, ławki, zadaszenie figurki Matki Bożej Niepokalanie Poczętej itp. Latem 2024 r. grupa mieszkańców podjęła wspólną decyzję o wzniesieniu nowego dębowego Krzyża. Już na początku czerwca 2024 r. rozpoczęto prace związanie z przygotowaniem odpowiedniego drewna na wykonanie krzyża i ogrodzenia placu wokół niego. Prace te wykonali: Jan Górski, Ryszard Franczyk, Paweł Kwoka, Krzysztof Marek, Dominik Marek, Mieczysław Leja, Stanisław Lesiak, Zdzisław Chmaj i Władysław Przywara, Bernard Dworak.

Niespełna miesiąc później przygotowane i okrzesane z gałęzi drewno, przetransportowano do Zakładu Drzewnego Piotra Czapki w Czarnej Sędziszowskiej w celu dokładnego oczyszczenia żerdzi przy pomocy specjalnej otaczarki. Drewno przewieźli: Jan Górski, Ryszard Franczyk, Mieczysław Leja, Stanisław Lesiak, Bernard Dworak, Mieczysław Mech, Józef Mazan, Grzegorz Pięta i Władysław Przywara. Po odpowiedniej obróbce żerdzi do jednakowej grubości, zostały one przywiezione i złożone na placu Leśnictwa. Prace tę wykonali: Ryszard Franczyk, Stanisław Lesiak, Andrzej Zięba, Władysław Przywara, Krzysztof Marek i Dominik Marek.

Przygotowanie Krzyża do ustawienia na placu w Leśnym Zakątku.

We wrześniu, nowy dębowy krzyż ponad siedmiometrowej wysokości, wykonał Józef Ząbczyk wraz z synami. Gotowy krzyż, pomalowali impregnatem: Jan Górski i Władysław Kwoczyński. Także w tym miesiącu, część przygotowanych wcześniej żerdzi przecięto wzdłuż na równe połówki, a prace te wykonali: Ryszard Franczyk, Jan Górski, Józef Zięba, Józef Wojton i Bolesław Lis.

W dniu 24 września w „Leśnym Zakątku" zdemontowano istniejący dębowy krzyż oraz zdjęto z niego wizerunek Pana Jezusa oraz symboliczną metalową koronę cierniową. Elementy te odnowił starannie Jan Szyjka. Następnie zostały one umieszczone pomiędzy ramionami nowego krzyża. Kilkanaście dni wcześniej, zdjęto i odnowiono duży drewniany Różaniec, który rozwieszony był od 2000 r. na tle Krzyża. Już 1 października br. wykonano nową metalową podstawę wraz z obejmami do umieszczenia krzyża. Prace te wykonał Józef Ząbczyk – spawacz z pomocą Jana Górskiego i Piotra Chmaja.

Kilka dni później w piątek 4 października 2024 r. wykonano najważniejszą, a zarazem najtrudniejszą pracę, polegającą na ustawieniu nowego krzyża na dotychczasowym miejscu. Prace trwały ponad trzy godziny (od 17.00 do zmierzchu), a zaangażowali się w nią również miejscowi strażacy, którzy użyczyli niezbędnego sprzętu m.in. wyciągarki, drabiny aluminiowej, agregatu prądotwórczego w celu zapewnienia oświetlenia terenu prac. Ustawienie dużego i ciężkiego krzyża, wymagało ogromnego wysiłku fizycznego, praktycznych rozwiązań, a przede wszystkim zachowaniu bezpieczeństwa osób. W pracy tej

Ustawienie Krzyża wymagało wiele wysiłku.

Pamiątkowe zdjęcie po ustawieniu nowego Krzyża.

uczestniczyli: Bernard Dworak – leśniczy, Jan Górski, Józef Ząbczyk, Dawid Ząbczyk, Andrzej Bednarz, Wiktor Porada, Mieczysław Mech, Marcin Górski, Krzysztof Marek, Krzysztof Plizga, Władysław Kwoczyński, Andrzej Ryczek, Mieczysław Leja, Grzegorz Pałka, Robert Selwet, Stanisław Lesiak, Bartosz Bielas,

Następnego dnia po ustawieniu nowego Krzyża Milenijnego, umieszczono przed nim odnowiony drewniany Różaniec. Prace te wraz uporządkowaniem placu, wykonali wspólnie: Jan Górski i Ryszard Franczyk. Ponadto w ramach dalszych prac, mających na celu wykonanie nowego ogrodzenia placu wokół Krzyża Milenijnego, przygotowane wcześniej żerdzie pomalowano impregnatem. Prace te w dniach 19.10. i 23.10.24 r., wykonali: Jan Górski, Bernard Dworak, Robert Selwet, Józef Wojton, Władysław Kwoczyński, Władysław Przywara, Marcin Pięta, Józef Mazan, Mieczysław Leja i Krzysztof Marek.

Nowe ogrodzenie

W sobotę 9 listopada 2024 r. trwały prace przy rozbiórce dotychczasowego ogrodzenia w nazywanym przez mieszkańców Bratkowic „Leśnym Zakątku" i budowie nowego w części przedniej z wejściem na plac.

Zamontowano również nowe drewniane pojemniki na śmieci. Prace te wykonali: Jan Górski, Józef Kłeczek, Władysław Kwoczyński, Mieczysław Leja, Stanisław Lesiak, Robert Selwet, Józef Wojton i Józef Zięba.

Na przełomie listopada i grudnia, dokończono dalsze prace nad budową pozostałych części ogrodzenia. Nowe ogrodzenie nadało estetycznego wyglądu placu, otaczającego Krzyż Milenijny. Uroczyste poświęcenie nowego Krzyża odbędzie się w 2025 roku.

Podziękowanie

Należy się wszystkim osobom i instytucjom, które swoim wsparciem, pracą i zaangażowaniem, przyczyniły się do wykonania nowego Krzyża Milenijnego i ogrodzenia placu w „Leśnym Zakątku". Szczególne podziękowanie należy się Piotrowi Czapka – właścicielowi Zakładu Drzewnego w Czarnej Sędziszowskiej, za bezinteresowne wykonanie obróbki drewna dębowego na nowy Krzyż oraz żerdzi na ogrodzenie otaczającego go placu.

Na słowa podziękowania zasługuje także Bernard Dworak – miejscowy leśniczy, który od wielu lat swoim zaangażowaniem, pomocą i pracą, wspiera wszelkie inicjatywy i przedsięwzięcia na rzecz mieszkańców Bratkowic i parafii.

Podziękowanie należy się również Janowi Górskiemu – mieszkańcowi Bratkowic, który swoją determinacją, zaangażowaniem i pracą, organizował i koordynował wszystkimi pracami związanymi z realizacją tego cennego przedsięwzięcia, którego efektem jest nowy Krzyż Milenijny w „Leśnym Zakątku".

Ponadto szczególne podziękowanie należy się miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, której druhowie zawsze chętnie angażują się we wszystkie przedsięwzięcia na rzecz wsi i parafii. To oni w potrzebie, użyczają niezbędnego sprzętu do wykonania wszelkich prac. Na bratkowickich strażaków zawsze można liczyć w każdej potrzebie. ■

Prace przy ogrodzeniu przebiegały sprawnie.

Monika Piątek

Z życia chóru „Resonantae”

Poszerzenie repertuaru chóru o piosenki rozrywkowe zaowocowało większym udziałem chóru w wydarzeniach kulturalnych społeczności lokalnej.

28 lipca br. chór brał udział w uroczystych obchodach 80. rocznicy Akcja „Burza”. W trakcie plenerowej mszy św. w Parku Podworskim w Bratkowicach zaśpiewał pieśni z repertuaru patriotyczno-religijnego. Udział w obchodach Akcji „Burza” wpisał się już w kalendarz chóralny, a śpiewacy z chęcią przypominają wtedy utwory patriotyczne, obozowe i wojskowe. Zaangażowani są również społecznie.

1 września wzięli udział w pikniku „Pożegnanie lata” organizowanym przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej. Chórzyści zaprezentowali utwory z repertuaru rozrywkowego m.in. Krzysztofa Krawczyka, Andrzeja Zauchy, Zbigniewa Wodeckiego czy Eugeniusza Bodo. W roli koordynatora i dyrygenta wystąpił nieoceniony Jakub Pięta, który dodatkowo przygotował młodzież ze Studia Wokalnego.

Współpraca z Uniwersytetem Rzeszowskim

Nawiązana współpraca z prof. Anną Marek-Kamińska z Uniwersytetu Rzeszowskiego w dalszym ciągu procentuje i owocuje. Na zaproszenie Edyty Gazdy-Łuksy w Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie w dniu 6 września Chór Resonantae z Jakubem Piętą, Chór Służb Mundurowych oraz Podkarpacki Kwintet Akordeonowy „Ambitus V” wzięli udział w Podkarpackim Festiwalu Osób Wyjątkowych na rzeszowskim rynku. Piękne solowe partie wykonali: Kuba Pięta, Bartek Piwowar i Maciej Piotrowski a cały koncert odbył się pod przewodnictwem prof. Anny Marek-Kamińskiej. Zabrzmiały znane wszystkim przeboje Wodeckiego, Zauchy, Krawczyka.

Wyjazdy artystyczne

20 października Chór Resonantae uczestniczył w Koncercie Maryjnym w Tuczempach. Panowie pojechali do Tuczemp na zaproszenie Chóru Deo Cantamus. W koncercie wziął udział również Chór Risoluto ze Zgłobnia pod dyrekcją Ryszarda Picha oraz Jakub Pięta, z bratkowickiego chóru i Dominika Godzień – dyrygent Chóru Deo Cantamus jako soliści. Wszystkie wymienione chóry oraz ich dyrygenci regularnie współpracują, podejmują wspólne inicjatywy i wymieniają się doświadczeniami.

Listopad to cykliczny Koncert Pieśni Patriotycznej pod honorowym patronatem Starosty Rzeszowskiego, którego gospodarzem jest Chór Resonantae i Parafia Bratkowice, a także liczne koncerty wraz z zaprzyjaźnionymi chórami.

11 listopada, w Dniu Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości Jakub Pięta uświetnił wystawę malarską Marii Witt. Goście odwiedzający Dzienny Dom Pomocy oglądali wystawione obrazy przy dźwiękach klimatycznej muzyki granej przez Jakuba.

16 listopada Śpiewacy mieli przyjemność zaśpiewać w Woli Baranowskiej wraz z Chórem Raxavia, Chórem „SoliDeo” z Tarnowskiej Woli, Chórem „ChorusFamiliaris” Z Woli Baranowskiej w „Koncercie Chórów Śpiewających dla Ojczyzny”.

Koncert połączony był z obchodami 10-lecia działalności artystycznej Chóru Chorus Familiaris. Kolejnego dnia udali się do Malawy. Z okazji Narodowego Dnia Obchodów Święta Niepodległości, odbył się niezwykły koncert pt. „Polska w pieśni i pamięci”, w wykonaniu połączonych chórów męskich:
Chóru Służb Mundurowych z Rzeszowa pod batutą prof. Anny Marek-Kamińskiej

Chóru Męskiego Resonantae z Bratkowic pod kierunkiem artystycznym Jakuba Pięty
Chóru Męskiego Rolników im. Stanisława Świerada z Wielopola Skrzyńskiego wraz z panią dyrygent Andżeliką Noga-Januś.

Koncert odbył się w kościele pw. św. Wawrzyńca w Malawie na zaproszenie proboszcza ks. Marka Kiełbasy.

Pod batutą dr hab. prof. UR Anny Marek-Kamińskiej oraz z mistrzowskim prowadzeniem redaktor Elżbiety Lewickiej, siła połączonych trzech chórów męskich przeniosła zgromadzoną publiczność w...

świat pieśni pełnych historii i emocji

W czterech utworach wystąpili soliści – Adrian Frydrych z stosunkowo nową pieśnią patriotyczną „Uwierz Polsko", do której słowa napisała dr Monika Brewczak, Jakub Pięta – z „Małą Dziewczynką z AK" – Piosenką poświęconą dziewczętom i kobietom Powstania Warszawskiego, do której muzykę napisał Jan Markowski „Krzysztof" polski kompozytor, pianista, oficer Wojska Polskiego, zaś słowa – Mirosław Jezierski „Karnisz". Utwór powstał w październiku 1944 roku, miesiąc po upadku Powstania. Po raz pierwszy *Mała dziewczynka* została wydana drukiem w 1952 roku. Kolejny raz dopiero w 1968. Współcześnie jest jedną z najczęściej wykonywanych piosenek Powstania Warszawskiego.

Maciej Piotrowski – „Czerwone maki na Monte Cassino", legendarną pieśnią, upamiętniającą zdobycie przez polskie oddziały ruin włoskiego klasztoru'. Niemcy blokowali siły alianckie w drodze na Rzym. Pieśń, powstała w nocy z 17 na 18 maja 1944 roku, na kilka godzin przed zdobyciem klasztoru w siedzibie Teatru Żołnierza Polskiego przy 2 Korpusie Sił Zbrojnych w Campobasso, gdzie artyści występowali dla 23 Kompanii Transportowej. Autorem słów był Feliks Konarski, zainspirowany prowadzonymi w pobliżu walkami.

Jako jedyna kobieta z pieśnią „Białe róże" wystąpiła Lidia Biały

Jedna z najbardziej znanych piosenek żołnierskich z czasów I wojny światowej, wywodzi się z motywu dawnej przyśpiewki ludowej o Jasieńku. Napisana została w Makowie w listopadzie 1914 roku przez Jana Lankau do melodii czardasza. Piosenka, znana już w czasie walk na Wołyniu, popularność zyskała dopiero w 1918 roku. Pieśń stała się popularna dzięki artystom z kabaretu literackiego „Czarny kot" działającego w okresie międzywojennym w Warszawie. Wtedy to do utworu Jana Lankau śpiewanego na melodię czardasza, poeta Kazimierz Wroczyński dopisał nowe zwrotki, a kompozytor Mieczysław Kozar–Słobódzki stworzył muzykę. Tak powstała ta wersja piosenki „Białe róże", którą bardzo często śpiewali żołnierze kampanii wrześniowej 1939 roku i partyzanci drugiej wojny.

Akompaniował Ryszard Pich, na co dzień kierownik artystyczny i dyrygent chóru Risoluto ze Zgłobnia.

24 listopada br. odbył się w Bratkowicach IX Koncert Pieśni Patriotycznych...

pod honorowym patronatem Starosty Rzeszowskiego Krzysztofa Jarosza i patronatem Dawida Homy Wójta Gminy Świlcza. Obaj panowie zaszczycili gości swoją obecnością.

W bratkowickiej świątyni wystąpiły Chóry mieszane m.in. Chór WierCantus z Wiercan z dyrygent – Karoliną Kosak, Chór AlbaCantas z Białej z Kornelią Ignas – p. dyrygent oraz Chór Gama ze Świlczy pod kierunkiem chórmistrza – Patryka Raka. Jedynym męskim chórem był gospodarz czyli Chór Resonantae.

Zespoły śpiewaków amatorów wykonały tradycyjne pieśni patriotyczne m.in. „O mój rozmarynie", „Pierwsza kadrowa", „Przybyli Ułani", „Modlitwa obozowa", „Modlitwa do Bogurodzicy", „Białe róże" i tradycyjnie już, po raz dziewiąty, na rozpoczęcie wybrzmiał z ust Chórzystów z Chóru Resonantae podniosły hymn „Bogurodzica".

Na zakończenie odśpiewano „Gaude Mater Polonia" i „Boże coś Polskę" siłą połączonych chórów. To były „Himalaje „patriotycznych przeżyć.

A przed nami kilka zimowych miesięcy, podczas których Chór Resonantae jeszcze niejednokrotnie zaprezentuje słuchaczom swój kolędowy i rozrywkowy repertuar. Czekamy z niecierpliwością.

■

Fot. archwium chóru

Piotr Drozd

Koncert folklorystyczny

28 września Gminne Centrum Kultury w Trzcianie wypełniło się dźwiękami, kolorami i emocjami, gdy na scenie zagościł prawdziwy folklor w najlepszym wydaniu. Wieczór ten okazał się niezapomnianą celebracją polskiego dziedzictwa ludowego, przyciągając tłumy miłośników tradycyjnych tańców, muzyki oraz obrzędów. Publiczność miała niepowtarzalną okazję podziwiać występy najwyższej klasy, które przenosiły w czasy i miejsca, w których kultywowana była nasza kultura ludowa.

Pierwszy występ należał do Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie", którego członkowie z niezwykłą precyzją i szacunkiem do tradycji przedstawili publiczności tańce rzeszowskie oraz przeworskie. Ich choreografie, dopracowane w każdym szczególe, oczarowały widzów, pozwalając zanurzyć się w dynamice i bogactwie podkarpackiego folkloru.

Kolejnym punktem programu była Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców, która autentycznie przedstawiła tańce charakterystyczne dla starej Warszawy. Ich występ tchnął ducha dawnej stolicy, odsłaniając melancholię i żywiołowość, które cechowały kulturę tamtych czasów. Występy warszawskie, pełne elegancji i wyrazistego rytmu, stanowiły subtelny kontrast do podkarpackiej żywiołowości, a jednocześnie wzbogaciły całość o unikalny koloryt i różnorodność.

Wieczór nabrał szczególnego znaczenia dzięki wyjątkowej prezentacji dziecięcej grupy tanecznej ZPiT „Pułanie," która z dumą zaprezentowała nowe stroje ludowe regionu lubelskiego, zakupione dzięki dotacji przyznanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska. Edycja 2024. Dzięki tej pomocy młodzi artyści mogli wystąpić w barwnych, misternie zdobionych kostiumach, wykonując tańce i przyśpiewki regionu lubelskiego, które urzekły publiczność. Uśmiechy,

jakie malowały się na twarzach młodych wykonawców, były najlepszym dowodem na to, jak głęboko w nich zakorzeniona jest potrzeba pielęgnowania narodowych tradycji.

Nastrojowy wieczór zwieńczyła kapela ludowa „Moja Scheda," której melodie przeniosły zebranych w świat autentycznej muzyki ludowej, pełnej ciepła i melancholii, ale także żywiołowej radości. Instrumentarium kapeli oraz ich mistrzowskie wykonanie oddały niepowtarzalny charakter polskiej muzyki ludowej, budując most pomiędzy pokoleniami zgromadzonymi w Trzcianie.

Wydarzenie to okazało się swoistą podróżą przez różne regiony Polski, wzbogaconą o różnorodność kultur i stylów, które – choć odmienne – współtworzą jedno wspólne dziedzictwo. Koncert ten nie tylko ukazał piękno polskiego folkloru, ale także przypomniał o wartości tradycji, która jednoczy i wzbogaca kolejne pokolenia, dając im podstawy do kultywowania tożsamości narodowej. ■

Fot. Anna Styka

Folklor i tradycja – to MY!

Kacper Czech

Koncert Pieśni Religijnych „Kto śpiewa, podwójnie się modli”

29 września 2024 r. odbył się II Koncert Pieśni Religijnych „Kto śpiewa, podwójnie się modli”. Wydarzenie poprzedzała Msza Święta pod przewodnictwem ks. Mateusza Pęcherka, po której Chór „Cantus” oraz oddział KSM Trzciana, pod ręką Kacpra Czecha, złączył siły i po raz drugi stworzył coś pięknego.

Wizja koncertu powstała na przełomie roku 2021/2022. Z początku nie było łatwo. Pomysły na utwory i skład wykonawców cały czas ulegały zmianie, jednak całemu przedsięwzięciu towarzyszyły ogromne chęci na wykonanie czegoś, co pozwoli na głęboką modlitwę i jeszcze większe uwielbienie Pana.

Próby odbywały się w domu parafialnym, w którym wspólnie pracowano nad repertuarem. Duże efekty oraz zadowolenie z pierwszego koncertu wpłynęły na powstanie kolejnego, podczas którego wybrzmiały utwory takie jak „Wykrzykujcie na cześć Pana”, „Ty światłość dnia”, „Niech będzie chwała i cześć” i wiele innych, stanowiących także autorskie aranżacje. Podczas koncertu można było usłyszeć utwory solowe, chóralne, ale przede wszystkim łączone, które dostarczyły wielu duchowych przeżyć, a także pozwoliły zjednoczyć się i wspólnie wielbić Boga. Na zakończenie wydarzenia wybrzmiały pieśni ku czci Maryi, między innymi, „Czarna Madonna” i Apel Jasnogórski. W skład wykonawców wchodzili chórzyści: Amelia Kornak, Natalia Kornak, Julia Kornak, Katarzyna Tarnowska-Duduś, Anna Kozubal, Anna Dziedzic, Dominika Świder, Elżbieta Czech, Justyna Bednarz, Sylwia Adamus, Karolina Krzanowska, Gabriela Czech, Bernard Pomianek, Piotr Telakowski, Mateusz Łoboda, Krzysztof Kołodziej, Ignacy Baran, Jan Czech, Marcin Czech, Witold Kozubal, Mirosław Cwynar, Bartosz Cwynar, Kacper Kaczmarzyk, Łukasz Szwed oraz instrumentaliści: Gabriela Czech (skrzypce), Amelia Kornak (flet), Janusz Czech (gitara basowa), Łukasz Szwed (gitara akustyczna), Ignacy Baran (perkusja), Kacper Kaczmarzyk (akordeon, dzwonki chromatyczne), Bartosz Cwynar (klarnet), Kacper Czech (pianino, akordeon).

Do organizacji przedsięwzięcia przyczynili się: Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie oraz Parafia Trzciana.

Fot. Anna Styka

Chór „Cantus” i KSM Trzciana.

Dyrygent K. Czech.

Agnieszka Draus

XII Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej w Mrowli – Muzyczne Święto Wiary i Tradycji

W sobotę, 5 października 2024 roku, w Kościele Parafialnym w Mrowli odbył się XII Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej, wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny Gminy Świlcza i regionu. Organizatorem przeglądu było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy oraz Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem Świętego Łukasza Ewangelisty w Mrowli. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Jego Ekscelencja ks. bp. Jan Wątroba, Starosta Rzeszowski Krzysztof Jarosz oraz Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa.

W przeglądzie wzięło udział dziewięciu uczestników, w tym pięć zespołów, jedno trio i trzy solistki. Występujący zaprezentowali różnorodny repertuar pieśni o tematyce maryjnej, które zachwyciły zgromadzoną publiczność. Każdy występ był wyjątkowy i pełen emocji, co spotkało się z gromkimi brawami widowni. Co istotne, wszystkie prezentowane utwory były oryginalne – nie powtórzyły się żadne pieśni.

Cele przeglądu – duchowość i integracja przez muzykę

Główne cele przeglądu to nie tylko promocja pieśni maryjnych, ale również szerzenie wartości duchowych i kulturalnych wśród społeczności lokalnej. Organizatorzy pragnęli poprzez wspólne śpiewanie i muzykę rozwijać wrażliwość estetyczną uczestników oraz wzmacniać więzi społeczne. Wśród zamierzeń znalazły się również: kształtowanie wartości duchowych przez muzykę, zachęcanie do aktywności muzycznej, rozwijanie talentów wokalno-instrumentalnych, a także rozbudzanie inwencji twórczej o treści religijnej.

Wyróżnienia i nagrody

Po zakończonych występach uczestnicy przeglądu zostali nagro-

dzeni pamiątkowymi dyplomami, statuetkami oraz drobnymi upominkami. Wręczenia nagród dokonali zaszczytni goście: Ksiądz Biskup Kazimierz Górny, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Karol Ożóg, Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa, Proboszcz Parafii Mrowla ks. Ryszard Tokarz oraz Dyrektor GCKSiR Adam Majka. Wyróżnienia te były nie tylko podziękowaniem za wspaniałe występy, ale także motywacją do dalszej pracy artystycznej.

Radość wspólnego śpiewu

XII Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej w Mrowli to wydarzenie, które łączy ludzi w duchu muzyki, wiary i wspólnoty. Wspólne śpiewanie pieśni maryjnych stało się okazją do refleksji oraz integracji mieszkańców regionu.

Podsumowanie

XII Ponadregionalny Przegląd Pieśni Maryjnej w Mrowli to wydarzenie, które łączy w sobie elementy religijne, kulturowe i artystyczne. Dzięki takim inicjatywom, jak przegląd w Mrowli, możemy nie tylko cieszyć się pięknem muzyki, ale także pielęgnować wartości duchowe, które od wieków stanowią fundament naszej tradycji.

■

Fot. Andrzej Tarnowski, Agnieszka Draus

Zofia Dziedzic

40. Jubileuszowy Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego (1984-2024)

Czterdziesty jubileuszowy konkurs, po raz 21. odbył się w Trzcianie. Ponad 600 uczestników z 5 województw, 4 zespoły dziecięce, 15 zespołów dorosłych, 18 par konkursowych – taki był tegoroczny Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego współorganizowany przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie.

Dla zespołów – artystyczna rywalizacja, dla publiczności – uczta wizualna i muzyczna

Jubileuszowy Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego odbył się w dniach 12-13.10.2024 r. w Trzcianie 353c, Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie we współpracy z Wojewódzkim w Domem Kultury i – wyjątkowo – w auli Politechniki Rzeszowskiej w Rzeszowie (Koncert Galowy).

Głównym jego celem jest zawsze ochrona przed zanikaniem tradycyjnego folkloru, a w szczególności tańca ludowego oraz całości kontekstu obrzędowego i obyczajowego nierozerwalnie z nim związanego.

Konkurs niezmiennie od 1984 r. gromadzi miłośników folkloru, głównie tancerzy, lecz także muzykantów i śpiewaków, którzy prezentują rodzime formy taneczne charakterystyczne dla danego regionu.

12 października 2024 r. od godz. 9:00 w GCKSiR w Świlczy z s. w Trzcianie trwały popisy konkursowe tradycyjnych ludowych tancerzy z 5 województw całej Polski. Zaprezentowali oni swoje umiejętności w dwóch kategoriach: grup i par tanecznych. Na początku dzieci zaprezentowały folklor swoich regionów, skąd przyjechały w kategorii: – taneczne zabawy dziecięce.

13 października 2024 r. o godz. 11:00 w Auli Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, Budynek V. Al. Powstańców Warszawy 12 w Rzeszowie odbył się Jubileuszowy Koncert Galowy, na którym zaprezentowali się laureaci oraz zostały wręczone nagrody.

Barwne święto folkloru, tradycji i tańca

Tradycyjnie już, jedna z październikowych sobót stoi w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie pod znakiem przeglądu konkursowego Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego. Dla biorących w nim udział

Taneczne zabawy dziecięce – początek konkursu.

zespołów jest to forma warsztatu, zdrowej rywalizacji i prezentacji folkloru swojego regionu.

Konkurs chroni też przed zanikaniem tradycyjnego folkloru, tańca ludowego oraz całości kontekstu obrzędowego i obyczajowego.

Konkurs poprowadził wyśmienicie doświadczony już w folklorze i sztuce prezentera – prawdziwy góral – Stanisław Jaskułka.Konkurs niezmiennie od 1984 r. gromadzi miłośników folkloru, głównie tancerzy, lecz także muzykantów i śpiewaków w ostatnich latach i dzieci oraz młodzież, która kultywuje i prezentuje rodzime formy zabawowe i taneczne charakterystyczne dla danego regionu.

Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego jest imprezą niezwykle ważną, służącą ochronie dziedzictwa kulturowego. Każdego roku skupia liczne grono uczestników i odbiorców. Został ustanowiony w celu promocji i uhonorowania osiągnięć artystów i animatorów kultury, działających w zakresie związanych z kulturą ludową, ochroną i promocją elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego w naszym kraju. Liderzy lokalnych społeczności w naszym terenie GCKSiR Gminy Świlcza z/s w Trzcianie działający na rzecz ochrony i popularyzacji kultury ludowej, na bieżąco współpracują z instytucjami kultury, głównie z WDK w Rzeszowie wspierają rozwój sztuki i kultury ludowej.

Coroczna – już czterdziesta impreza konkursowa ma na celu podkreślenie znaczenia regionalnego i lokalnego dziedzictwa kulturowego w podtrzymywaniu tożsamości lokalnych wspólnot oraz podkreślić zaangażowania władz województwa podkarpackiego w tę jakże ważną dziedzinę życia kulturalnego społeczności lokalnych.

Kultywowanie i popularyzacja kultury ludowej poprzez taniec jest ciekawą formą odkrywania polskiego folkloru, a występy konkursowe służą przekazywaniu tradycji następnym pokoleniom.

W Trzcianie spotkały się różne pokolenia tancerzy oraz artyści i promotorzy kultury ludowej. Jest to barwne święto folkloru, tradycji i tańca. Dla biorących w nim udział zespołów jest to forma warsztatu, zdrowej rywalizacji i prezentacji folkloru swojego regionu.

Artyści występowali w 3 kategoriach: taneczne zabawy dziecięce, pary taneczne, grupy taneczne.

Organizatorzy: D. Homa, J. Izdebski, A. Majka i prowadzący S. Jaskuła.

Uwieńczeniem sobotnich pokazów konkursowych była wspólna kolacja integracyjna, wypełniona śpiewem i tańcami. Chciałoby się bawić całą noc, jednak nie był to koniec wydarzenia.

Niedzielna część Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego

Rozpoczęła ją tradycyjnie już, Msza św. w kościele parafialnym w Trzcianie w... folklorystycznej oprawie. To ważna już tradycja. Trudno mi stwierdzić, czy było tak od 40 lat, ale od wielu, wielu lat – to stały element składniowy Konkursu. Świątynia parafialna „pęka w szwach". Brak jest miejsc siedzących, swoista korupcja – rezerwacja miejsc następuje! Uczestniczą bowiem w uroczystej Mszy św., oprócz parafian trzcińskich, wszyscy chętni uczestnicy konkursowych zmagań w swoich

strojach ludowych, z instrumentami, na których grają, z nastrojonymi do śpiewu strunami głosowymi i sercem otwartym, by spotkać się z Bogiem.

Relacjonujący to wydarzenie proboszcz Parafii w Trzcianie – ks. dr. Janusz Winiarski dobierał starannie słowa, by wyrazić wszystko, co chciałby powiedzieć. Oprawę liturgiczną Mszy św. przejął już znany nam tu zespół artystyczny „Przyszowianie" im. Edwarda Bocheńskiego z Przyszowej (woj. małopolskie). Modlitwy, czytania, śpiewy mszalne szły ze szczerych serc. Mijała w tym dniu rocznica odejścia do Pana Ich instruktora i założyciela zespołu, działacza kulturalnego E. Bocheńskiego.

Gdy zaś popłynęły dźwięki kapeli ludowej i na 4 głosy – śpiewy ponad 300 śpiewaków – łącznie z zespołem – gospodarzy z Trzciany – Grupą Obrzędową im Marii i Józefa Dziedziców – „zatrzęsły" się mury kościoła i nawet najbardziej twarde serca obecnych w świątyni. Ks. Proboszcz powiedział, dziękując za artystyczną oprawę liturgiczną uroczystej Mszy św., że: „Dzięki zjednoczeniu w śpiewie i muzyce oraz modlitwie tylu wiernych, pogłębia się jedność serc. Szczególna okazja ułatwia wznoszenie myśli ku niebu. Jeśli w nabożeństwie udział wiernych jest liczny i jak najbardziej czynny – czyż to nie radość? Zapraszam Was zawsze do naszej świątyni i parafii – na wspólne przeżywanie artystycznych sukcesów – wiem i gratuluję, bo „Przyszowianie" zdobyli I miejsce w rywalizacji artystycznej jubileuszowej edycji OKTTL".

W Rzeszowie – Koncert Galowy

13 października 2024 r. o godz. 11:00 w Auli Politechniki Rzeszowskiej w Rzeszowie odbył się Jubileuszowy Koncert Galowy, na którym zaprezentowali się laureaci oraz zostały wręczone nagrody. „Super! Piękne tańce, piękna tancerki!"

„Brawo, brawo, dla polskich zespołów i polskiej kultury ludowej. Piękna młodzież, profesjonalne przygotowanie" – oto zasłyszane opinie.

Odpis z protokołu z posiedzenia jury

Jury w składzie: dr hab. Stanisława Trebunia-Staszel prof. UJ – etnograf, przewodnicząca jury, dr hab. Tomasz Nowak prof. UW – etnomuzykolog, antropolog tańca, Norbert Późniewki – choreograf, animator kultury, Patryk Rutkowski – etnolog, choreograf po obejrzeniu 19 grup tanecznych w tym 4 grup dziecięcych oraz 18 par tanecznych z 5 województw (małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego, mazowieckiego i wielkopolskiego) postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

W kategorii par tanecznych:

1. Wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Marta Nycek-Kaczor i Rafał Kaczor para taneczna z Zespołu Ludowego Górniacy z Kolbuszowej Górnej, woj. podkarpackie
2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Barbara Kietlińska i Stanisław Piejak para taneczna z Zespołu Zakukała Kukułecka z Gałek Rusinowskich, woj. mazowieckie
3. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Magdalena Stęchlicka i Maciej Handzelek para taneczna z Zespołu Folklorystycznego Snutki z Potarzycy, woj. wielkopolskie
4. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Krystyna Mól i Marek Konieczny para taneczna z Zespołu Regionalnego Starowiejski HYR ze Starej Wsi k. Limanowej, woj. małopolskie
5. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Lucyna Skawina i Mariusz Lew para taneczna z Gaci, woj. podkarpackie
6. **Trzecią nagrodę** w wysokości 1000 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Bogumiła i Jan Lorek para taneczna z Zespołu Regionalnego Przyszowianie im. E. Bocheńskiego z Przyszowej, woj. małopolskie
7. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 1 000 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Mariola Szypuła i Artur Szlachetka para taneczna z Zespołu Ludowego Górniacy z Kolbuszowej Górnej, woj. podkarpackie
8. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 1 000 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Teresa Banaś i Waldemar Jacek z Zespołu Pieśni i Tańca Zaborowiacy z Czudca, woj. podkarpackie
9. **Drugą nagrodę** w wysokości 1 200 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Edyta Golonka i Michał Łukasik para taneczna z Zespołu Regionalnego Sądeczanie z Nowego Sącza, woj. małopolskie
10. Równorzędną drugą nagrodę w wysokości 1 200 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Angelika Motyka i Ryszard Spytkowski para taneczna z Zespołu Regionalnego OwCok z Jabłonki, woj. małopolskie
11. **Pierwszą nagrodę** w wysokości 1 400 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Bogusława Grzywa i Jan Manowiecki para taneczna z Zespołu Zakukała Kukułecka z Gałek Rusinowskich, woj. mazowieckie

12. **Nagrodę Grand Prix** w wysokości 2700 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymują: Jadwiga Kozak i Mirosław Zubrzycki oraz do trojoka Agnieszka Stasiak z Zespołu Regionalnego OwCok z Jabłonki, woj. małopolskie

W kategorii grup tanecznych:
1. Wyróżnienie w wysokości 1500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymuje: Zespół Folklorystyczny Snutki z Potarzycy, woj. wielkopolskie
2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 1500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymuje: Zespół Regionalny Starowiejski HYR ze Starej Wsi k. Limanowej, woj. małopolskie
3. **Trzecią nagrodę** w wysokości 5000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Piątkowioki z Chełmca, woj. małopolskie
4. Równorzędną **trzecią nagrodę** w wysokości 5000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje: Zespół Pieśni i Tańca Kłosowianie ze Strzyżowa, woj. podkarpackie
5. **Drugą nagrodę** w wysokości 6000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje: Zespół Ludowy Górniacy z Kolbuszowej Górnej, woj. podkarpackie
6. **Pierwszą nagrodę** w wysokości 7000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje: Zespół Regionalny Przyszowianie im. E. Bocheńskiego z Przyszowej, woj. małopolskie
7. Równorzędną **pierwszą nagrodę** w wysokości 7000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymuje Zespół Regionalny OwCok z Jabłonki, woj. małopolskie

W kategorii taneczne zabawy dziecięce nagrody w postaci 120 szt. głośników JBL GO Essential oraz cukierków ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, przeznaczono dla:
1. Dziecięcego ZPiT KAMIEŃ z Kamienia, woj. podkarpackie,
2. Dziecięcego ZPiT Mała Okrasa z Pawłowa, woj. świętokrzyskie,
3. Zespołu Regionalnego Mali Mystkowianie z Mystkowa, woj. małopolskie,
4. Dziecięcego Zespołu Regionalnego Gminy Dobra Mali Jurkowianie, woj. małopolskie.

Ponadto wszystkim uczestnikom Konkursu rozdano upominki w postaci 82 szt. ceramicznych statuetek ufundowanych przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

Podziękowania i gratulacje

Komisja artystyczna Jubileuszowej 40. edycji Konkursu pragnie serdecznie podziękować i pogratulować Organizatorom tego ważnego zarówno dla lokalnych społeczności jak i całej polskiej kultury wydarzenia. Z wielkim uznaniem i szacunkiem przywołujemy wszystkie osoby, które przez 40 lat tworzyły ten niezwykły Konkurs: jego inicjatorów, organizatorów, jurorów, konferansjerów, artystów, mecenasów, sympatyków oraz wszystkich, którzy wspierali to dzieło. Od początku Konkursu wzięło w nim udział 516 grup oraz 702 pary taneczne z całej Polski. To w wymowny sposób świadczy o randze i znaczeniu tego wydarzenia w przekazywaniu, kultywowaniu i twórczym rozwijaniu regionalnych tradycji.

Członkowie Komisji pragną z satysfakcją podkreślić wysoki i wyrównany poziom prezentowanych tańców ukazujących specyfikę kulturową poszczególnych regionów. Cieszy nas wzrastające zainteresowanie tradycjami tanecznymi wśród dzieci i młodzieży. Gratulujemy serdecznie wszystkim instruktorom zespołów zarówno dziecięcych jak i dorosłych. Pragniemy zwrócić uwagę na wartość prezentacji ukazujących tradycje taneczne w szerokim kontekście społeczno-kulturowym.

Komisja artystyczna docenia ogromny wysiłek i zaangażowanie wielu osób i instytucji w przygotowanie i sprawne przeprowadzenie 40. Jubileuszowego Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego.

Dziękujemy Dyrekcji i pracownikom Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z s. w Trzcianie, a także wolontariuszom, członkom i sympatykom Zespołu Pułanie za wielką gościnność i wspaniałą atmosferę w czasie trwania Konkursu. Wyrażamy także wdzięczność prowadzącemu Konkurs, Stanisławowi Jaskułce.

Idea Konkursu nawiązuje do Zaleceń Konwencji UNESCO z 2003 r. w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej grup regionalnych stanowi główne przesłanie spotkań konkursowych.

Przy tej okazji wykonawcy i odbiorcy konfrontują wartości własnego dziedzictwa w różnorodnym kontekście kulturowym. Konkurs spełnia ważną rolę edukacyjną i promującą kulturę regionów Polski.

Jury – niniejszym – kieruje szczere podziękowania pod adresem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Zarządu Województwa Podkarpackiego za przyznanie środków finansowych na realizację imprezy.

■

Fot. Anna Styka

Zofia Draus

Słów kilka na temat koncertu kapeli „Moja Scheda”

„Muzyka ma ogromne zdolności wyrażania piękna każdej kultury. Ze swej natury może sprawić, że zabrzmią wewnętrzne harmonie. Podnosi intensywne i głębokie emocje, a swoim czarem wywiera ogromny wpływ”

(Jan Paweł II)

Koncert kapeli „Moja Scheda” był wyjątkowy i na bardzo wysokim poziomie. Został zorganizowany z tytułu wydania przez zespół płyty pt. „Moja Scheda. Bez granic”. Występ zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji przyciągnął starszych i młodszych. Przeniósł nas w magiczny świat muzyki ludowej.

Jestem pod ogromnym wrażeniem zdolności wokalnych i muzycznych tych wyjątkowych ludzi. Obecna kapela składa się z 10 członków. Instrumenty, którymi operują to trzy akordeony, pięć skrzypiec, klarnet i bas. Kapela promuje kulturę muzyczną zakorzenioną w ludowych tradycjach i obyczajach Rzeszowszczyzny i nie tylko. Uwrażliwia słuchaczy na piękno muzyki ludowej, na bogactwo tekstów oraz mnogość gatunków muzycznych. Pełne inwencji wykonania dawnych utworów brzmią zaskakująco awangardowo i są w pełni zrozumiałe dla współczesnego odbiorcy. To prawdziwy majstersztyk.

Młodzieńcza siła wykonawców i ich entuzjazm przekładają się w dużej mierze na dynamiczne i mocno zrytmizowane granie. Ta ich muzyka jest eksplozją wrażliwości, mieni się kontrastami, a także subtelnością. Muzycy pokazali, że są niezwykle naturalni i przyjacielscy. To kapela o fantastycznym i ciepłym brzmieniu.

Młodzi artyści, głównie mieszkańcy Trzciany i okolic, z wielkim pietyzmem starają się odtwarzać muzykę ludową. Pieśni śpiewają nie tylko z wdziękiem, ale i właściwymi dla tego gatunku manierami wykonawczymi. Muzyka kapeli brzmi świeżo i daje nadzieję, że polska muzyka tradycyjna ma szanse żyć i dalej pomyślnie się rozwijać.

Myślę jednak, że nie dobór repertuaru czy umiejętności kapeli są jej głównym atutem, ale entuzjazm. Patrząc na scenę widzi się zgraną, lubiącą się grupę młodych wykonawców, którzy fantastycznie bawią się tym, co robią i umieją podzielić się swoją radością. I ta ich radość błyskawicznie się udziela odbiorcom. Kolejne, prezentowane utwory przyjmowane były coraz gorętszymi brawami. Od samego początku koncertu wiadomo było, że tak łatwo zespół ze sceny nie zejdzie. Błyskawicznie zaprzyjaźnił się z publicznością. Kapelmistrzyni, bo tak chyba można nazwać główną wodzirejkę – skrzypaczkę, przemówiła do publiczności ciepło i serdecznie prezentując poszczególnych członków zespołu. Później każda zapowiedź muzyków była okraszana jakimś dowcipnym komentarzem.

Nie zabrakło też wspomnień i refleksji. Ciekawa prezentacja multimedialna przeniosła nas na chwilę do byłych kapel „Muzykanty” i „Olsza”. Był czas na podziękowania dla pana Romana Olszowego byłego mentora wspomnianych kapel, a także dla rodziców.

Szczególne podziękowania trafiły do wójta Gminy Świlcza Dawida Homy i dyrektora GCKSiR Adama Majki, którzy w różnorodny sposób umożliwiają kapeli rozwój talentów i pasji.

Doskonała akustyka, szczególny rodzaj kameralności, kolorowe, migoczące światła czy piękne stroje wykonawców to swoisty, aczkolwiek bardzo subtelny, zwrot ku tradycji źródłom. Niewątpliwie przywraca to muzyce i sztuce jej ludzki, wielopokoleniowy i bezkresny wymiar.

Muszę jednoznacznie stwierdzić, że był to fantastyczny i niezapomniany koncert, przesiąknięty szczerymi uczuciami i emocjami. Każdy uczestnik widowiska dostał w prezencie płytę „Bez granic" i pamiątkowego pierniczka z logo płyty.

Kto nie był, to niech żałuje. Był to koncert, którego nie sposób zapomnieć.

Fot. Anna Styka

Zofia Dziedzic

Śpiew wyzwala w człowieku radość i otwiera go na potrzeby innych

II Festiwal Chóralny Resovia Sings

Dwie instytucje artystyczne – Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie reprezentowany przez Gabrielę Ignas oraz Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie na czele z dyr. Adamem Majką – jako współorganizatorem III Festiwalu Chóralnego „Resovia Sings" zorganizowały w dn. 26 października 2024 r. wyjątkowe święto, muzyki chóralnej o zasięgu ogólnopolskim.

Święto to od tego roku jest kontynuacją wieloletniej tradycji rzeszowskiego konkursu „Cantate Deo". Zmiana nazwy wynikła z potrzeby poszerzenia zakresu repertuaru.

Podczas festiwalu usłyszeć było można, oprócz muzyki religijnej, utwory rozrywkowe. W sali widowiskowej GCKSiR Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie k. Rzeszowa wystąpiło 10 chórów z całej Polski w 6 kategoriach – chóry: młodzieżowe, głosów równych, akademickie, mieszane, seniorów, kameralne – prezentując swój dorobek artystyczny. Ile utworów muzyki sakralnej i rozrywkowej zostało skomponowanych w ciągu stuleci przez twórców przeniknietych głęboką miłością do muzyki i zmysłem muzycznym – tego nie policzy nikt.

Wypływa to z serc ludzkich, niesie czasem żywiołową radość i nadzieję, rozwesela i koi złe nastroje. Tę piękną tradycję podtrzymują Polacy i rozwija ją – m.in., Kościół.

„Przemawiajcie do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach" – zachęcał św. Augustyn.

Tysiące ludzi kocha muzykę i śpiew

III Festiwal Chóralny Resovia Sings stanowi odpowiedź na niegasnące zainteresowanie chórów udziałem w konkursach. Jest jedynym w regionie przedsięwzięciem o zasięgu międzynarodowym, poświęconym prezentacji i rywalizacji zespołów chóralnych, zarówno o różnorodnej charakterystyce wiekowej, jak również ilościowej, a także w oparciu o szeroko zakreślony repertuar – od muzyki dawnej, po współczesną, od sakralnej – po świecką.

W Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s

w Trzcianie, odbyły się przesłuchania konkursowe oraz Gala wręczenia nagród i Koncert Laureatów.

Najlepszy zespół festiwalu otrzymał nagrodę pieniężną Grand Prix.

Usłyszeć było można, oprócz muzyki religijnej, utwory rozrywkowe i poezję śpiewaną. Śpiew wyzwala w człowieku radość i otwiera go na potrzeby innych. Ludzie łączą się w chóry, by radosnym sercem wielbić Pana Boga, radować się wzajemnie z tego bogactwa, które muzyka daje. Niech muzyka i śpiew będą zawsze odzwierciedleniem piękna. „Śpiew chóralny jest ogromnie ważnym elementem wżyciu społecznym i kulturalnym i liturgii Kościoła.

Muzyka prowadzi do odkrywania piękna

Występy oceniało jury w składzie: dr hab. Anna Wilczewska – Przewodnicząca, dr Joanna Łukaszewska, dr Tatiana Kanisakova i po przesłuchaniu siedemnastu zgłoszonych do konkursu chórów w kategoriach: chóry młodzieżowe, chóry akademickie, chóry głosów równych, chóry kameralne, chóry mieszane i chóry seniorów, przedstawia następujące wyniki:

Dyplomy uczestnictwa:

• W kategorii B: chóry głosów równych – Żeński Chór Kameralny ROSARIUM z Wysokiej Głogowskiej (dyrygent Patrycja Sumara) – liczba punktów: 62

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór CANTABO DEO z GoBcowic (dyrygent Ilona Czamecka-Jagiela) – liczba punktów; 64

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór GAUDEAMUS z Dąbrowy (dyrygent Bogdan Barlik) – liczba punktów: 65

Dyplom brązowy:

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór CANTUS z Trzciany (dyrygent Kacper Czech) – liczba punktów: 79

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór CANTO DIYINO z Krościenka Wyżnego (dyrygent Monika Glazar-Jurczak) – liczba punktów: 79

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór WierCantus z Wiercan (dyrygent Karolina Kosak) – liczba punktów: 78

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór CAMERATA z Soniny (dyrygent Ewa Drewniak) – liczba punktów: 75

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór DEO GLORIA z Boguchwały

(dyrygent Andrzej Mozgała) – liczba punktów: 70

Dyplom srebrny:

• W kategorii B: chóry głosów równych – Chór Męski GLORIA z Wysokiej Głogowskiej (dyrygent Dominik Szlama) – liczba punktów: 82

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór RISOLUTO ze Zgłobnia (dyrygent Ryszard Pich) – liczba punktów: 82

• W kategorii D: chóry mieszane – Chór Kameralny MDK w Stalowej Woli (dyrygent Kateryna Serediuk) – liczba punktów: 81

W kategorii E: chóry seniorów – Chór Męski AMON ze Świdnika (dyrygent Tomasz Mazur) – liczba punktów: 81

W kategorii F: chóry kameralne – Męski Zespól Wokalny GAUDENS GAUDEBO z Rzeszowa (dyrygent Marceli Kyc) – liczba punktów: 85

Dyplom zloty:

W kategorii C: chóry akademickie – Zespół Wokalny Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego (dyrygent dr hab. proi. UR Anna Marek-Kaminska – liczba punktów: 90

W kategorii A: chóry młodzieżowe – Chór CANTORES RESOVIENSES Zespołu Szkół Muzycznych nr l w Rzeszowie (dyrygent Kornelia Ignas) – liczba punktów: 91

W kategorii D: chóry mieszane – Chór LimaNovum z Limanowej (dyrygent Ivan Vrublevskyi) – liczba punktów: 92

W kategorii C: chóry akademickie – Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku (dyrygent Agnieszka Panas) – liczba punktów: 93

III miejsce – nagrodę w wysokości 1000 zł ufundowaną przez Dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, pana Adama Majkę otrzymuje Chór CANTORES RESOVIENSES Zespołu Szkół Muzycznych m l w Rzeszowie (dyrygent Kornelia Ignas) – liczba punktów: 91

II miejsce – nagrodę w wysokości 1500 zł ufundowaną przez Wójta Gminy Świlcza, pana Dawida Homę otrzymuje Chór LimaNovum z Limanowej (dyrygent Ivan Vrublevskyi) – liczba punktów: 92

GRAND PRIX – nagrodę w wysokości 3000 zł otrzymuje Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku (dyrygent Agnieszka Panas) – liczba punktów: 93

Jury w protokole pokonkursowym podkreśliło dobry poziom prezentacji konkursowych i wyraziło radość z zauważalnego rozwoju muzycznego większości zespołów. Podziękowało też Organizatorom za „doskonałe przygotowanie i sprawne przeprowadzenie Przeglądu a nade wszystko za stworzenie sprzyjającej, życzliwej i przyjaznej atmosfery".

Na ten piękny festiwal, przyjechały do GCKSiR w Trzcianie wspaniałe chóry, które wkładają wiele miłości, by pięknie wyglądała w ich środowiskach każda uroczystość kościelna i państwowa patriotyczna i rocznicowa smutna i wesoła. By tworzyć śpiewem atmosferę powagi i radości podnosić nas na duchu, a nawet żegnać odchodzących na zawsze.

Jesteśmy dumni z tego, że podtrzymując wiekowe tradycje chóralistyczne w Trzcianie przez Kościół i Szkołę mamy dobrych organistów i wspaniałe organy, w szkole – nauczycieli muzyki i uzdolnioną muzycznie młodzież, możliwości kształcenia głosów, sprzyjającą atmosferę do rozwijania kultury w szeroko pojętym znaczeniu tego słowa. Odbywa się tu co roku mnóstwo imprez i zdarzeń kulturalnych. Wspomnieć należy o kulturotwórczej roli nie tylko GCKSIR ale – nade wszystko społeczności gminnej i parafiom rzymskokatolickim i władzom samorządowym. Gminy Świlcza.

Niech przez to wszystko, co tu się dzieje, nasza wspólnota będzie ciągle odbudowywana, unowocześniana chroniona i pomnażana.

– Jesteście autorami jednego z piękniejszych przeglądów chórów – mówił do zebranych na zakończenie dyr. A. Majka. – Dziękuję i gratuluję tego pomysłu. Pan Bóg stworzył ten świat z miłości. Dookoła jest tyko miłość. A o miłości można tylko śpiewać. I chóry śpiewają z serca. Dziękuję dyrygentów i instytucjom, które stają za tymi zespołami, wspierają je, że tak pięknie pracują, tworzą kompozycje i rozwijają się.

– Według mnie wszystkie chóry wspaniale śpiewały. Dziękuję wszystkim, którzy przyjechali, by nas ubogacić pięknym śpiewem. Ta inicjatywa powinna mieć swój ciąg dalszy. Gratuluję nagrodzonym i wyróżnionym oraz dziękuję za pracę jurorom. Dziękuję za wsparcie przeglądu chórów.

Wszystkie chóry razem zaśpiewały pieśń „Matko, która kochasz". Przegląd zakończył się występem laureata głównej nagrody. Do zobaczenia za rok.

■

Fot. Anna Styka

Agnieszka Draus

Jazzowy wieczór w Trzcianie – Zespół Jazz Drifters porwał publiczność

W sobotni wieczór 17 listopada 2024 r. sala widowiskowa Gminnego Centrum Kultury w Trzcianie wypełniła się dźwiękami jazzu, przyciągając miłośników tego gatunku muzycznego. Koncert w ramach Podkarpackiej Jesieni Jazzowej, organizowany cyklicznie przez GCKSiR, tym razem gościł Zespół Jazz Drifters z Krakowa – młody, pełen energii kwintet, który zachwycił publiczność świeżym podejściem do jazzu.

O godzinie 18:00 rozpoczęło się muzyczne święto, które przeniosło słuchaczy w złotą erę jazzu. Zespół zaprezentował repertuar oparty na popularnych standardach jazzowych, które poddano autorskim opracowaniom w duchu lat 50. i 60. Nie zabrakło odniesień do nowojorskiego bebopu oraz ciepłych, pulsujących rytmów inspirowanych muzyką latynoską. Charakterystyczne brzmienie kwintetu ożywiały dynamiczne solówki, które wywoływały spontaniczne aplauzy publiczności.

Młodzi muzycy – na co dzień studenci krakowskiej Akademii Muzycznej – udowodnili, że tradycja jazzu jest dla nich źródłem inspiracji. Ich muzyczna dojrzałość i umiejętności, wynikające zarówno z indywidualnej pracy, jak i zespołowych zajęć akademickich, znalazły swoje odzwierciedlenie w perfekcyjnie zgranych partiach instrumentalnych.

Zespół Jazz Drifters jest znany bywalcom krakowskich klubów jazzowych, gdzie występuje regularnie, prezentując szeroki wachlarz stylów muzycznych. W Trzcianie zespół jednak postawił na jazzowy rdzeń, udowadniając, że energia sekcji rytmicznej i improwizacja to fundamenty, które wciąż mogą porwać publiczność.

Podkarpacka Jesień Jazzowa to wydarzenie o bogatej tradycji, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny Gminy Świlcza i regionu. W poprzednich latach w Trzcianie wystąpiły takie zespoły jak Zygi Jazz Band, Ted Band Jazz Music SM, Dominika Kindrat i Projekt Rio czy Slavia Dixieland Band, a tegoroczny koncert kolejny raz potwierdził, że jazz ma wierne grono odbiorców, którzy potrafią docenić zarówno klasyczne brzmienia, jak i współczesne interpretacje.

Dziękujemy Wojewódzkiemu Domowi Kultury w Rzeszowie za pomoc w organizacji oraz współfinansowanie tego wyjątkowego wydarzenia.

Fot. Anna Styka

Agnieszka Draus

„Wesele rzeszowskie" – jak za dawnych lat...

23 listopada br. w Rzeszowskim Domu Kultury, filia Przybyszówka, odbyło się wyjątkowe wydarzenie, które przyciągnęło licznych miłośników folkloru. Na zaproszenie Koła Emerytów i Rencistów „Aster" wystąpiła Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców z GCKSiR gminy Świlcza z/s w Trzcianie, prezentując fragmenty tradycyjnego wesela, w tym barwne „Proszoki" i „Oczepiny".

Wydarzenie było pięknym hołdem dla dawnej obrzędowości, która dzięki pasji i zaangażowaniu członków grupy wciąż żyje w sercach kolejnych pokoleń. Tradycyjne stroje, autentyczne rekwizyty oraz pieczołowicie odtworzone obrzędy weselne pozwoliły uczestnikom przenieść się w czasie i poczuć magię dawnych polskich wesel.

Grupa Obrzędowa ma długą i bogatą historię, sięgającą 1969 roku, kiedy to w Trzcianie powstał Zespół Regionalny z inicjatywy Marii i Józefa Dziedziców. Po przerwie w działalności w latach 1988-2003 zespół został reaktywowany pod kierownictwem Andrzeja Świstary i stał się częścią ruchu amatorskiego działającego przy Gminnym Centrum Kultury w Świlczy. Dzięki pasji i zaangażowaniu członków oraz wsparciu instytucji grupa dynamicznie się rozwijała, zdobywając nowe stroje, organizując wyjazdy, a także przygotowując widowiska ukazujące piękno i bogactwo kultury regionu rzeszowskiego.

Koncert w RDK wzbogaciła Kapela Ludowa „Moja Scheda"

Rytmiczne i żwawe, skoczne i „pod nogę" wykonania utworów ludowych idealnie dopełniły występ Grupy Obrzędowej, tworząc niezapomnianą atmosferę pełną radości i muzyki. Kapela powstała z połączenia sił dwóch zespołów muzycznych działających przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, a obecnie jej instruktorem jest Justyna Drozd-Ochał. Muzycy wykonują tradycyjne utwory nie tylko z Rzeszowszczyzny, lecz także z różnych regionów Polski, wzbogacając widowiska folklorystyczne o niepowtarzalny klimat i energię.

Wydarzenie w Rzeszowie było prawdziwym świętem folkloru, które przypomniało, jak piękne i ważne jest pielęgnowanie tradycji. Dziękujemy organizatorom i artystom za ten niezapomniany wieczór!

■

Fot. Adam Majka

Zofia Dziedzic

Cokolwiek Ojczyzny się tyczy – od niepamięci uchronić...

(Statut Towarzystwa Przyjaciół Nauk – 1800 r.)

Parafia rzymskokatolicka w Bratkowicach gm. Świlcza doczekała się we wrześniu br. kolejnej pozycji książkowej rodowitego mieszkańca Bratkowic red „Trzcionki" prawie od 30 lat – Władysława Kwoczyńskiego. Książka zawiera 10 rozdziałów przedstawiających szczegółowe opisy życia parafialnego. Nosi tytuł „Parafia Rzymskokatolicka w Bratkowicach w latach 2015-2024", stron 340.

Jest to pozycja poświęcona także – uczczeniu 90. rocznicy powstania, działalności i rozkwitu parafii pw. św. Jana Chrzciciela, jako instytucji kościelnej.

Autor tej obszernej pozycji książkowej, swoją twórczość: artykuły, felietony, komiksy satyryczne, przebogatą dokumentację działań miejscowej OSP i Parafii Rzymskokatolickiej, foldery, przewodniki turystyczne i in. wydawnictwa zwarte wydaje będąc równocześnie redaktorem kwartalnika „Trzcionka" od prawie 30 lat.

Uroczystości parafialne i święta kościelne w dorocznym porządku pozwalają zawsze lepiej i skuteczniej jednoczyć społeczność wokół spraw wspólnych. I choć trudno, zwłaszcza w obecnym czasie, mówić o jednomyślności działań i wspólnocie interesów, jednakże, nie pomijając tych, którzy tworzą grupy „oporu" wszystkim żyje się spokojnie, lepiej niż dawniej, po prostu – dobrze.

Autor wykazuje dar wnikliwej obserwacji zdarzeń, otaczającej rzeczywistości, tym bardziej, że zwykle uczestniczy w ich tworzeniu., tak jak na społecznika przystało.

To są wielkie i małe historie parafii rzymskokatolickiej – Bratkowice

Książka poświęcona jest księżom, organistom, kościelnym, którzy całe swe życie poświęcili wierze, religii – ciężkiej pracy – nad świadomym zachowaniem dziedzictwa wiary i kultury katolickiej. Ich praca – zachowanie wiary tradycji i zwyczajów są najbardziej widocznymi atrybutami tworzącymi lokalną tożsamość parafialną. Autor wprost i konsekwentnie ukazuje różnorodne elementy życia parafii na tle życia wsi na przełomie wieków XIX i XX wieku w podrzeszowskiej gminie Świlcza. W rezultacie jest tu, w większości, pochwała normalności, ale i utrudnień różnorodnych. Dziedzictwo religijne i kulturowe, materialne łączy się i wzbogaca tożsamość każdego narodu.

Czytelnicy otrzymali publikację wskazującą elementy ważnego życia kulturalnego księży katolickich, np. jak tradycje pracy oświatowej i edukacyjnej, a także sportowej, folklorystycznej, turystycznej i in. księży, pracę kulturalno-oświatową, umuzykalnienie prowadzone przez organistów itp.

Niewątpliwie atrakcją wydawnictwa jest bogaty zestaw fotografii, ilustracji, odsyłaczy do szerszych artykułów i opracowań autora na bieżąco w wydawnictwie lokalnym „Trzcionka". Owe odsyłacze są prawdziwe, ale mogą być przez złośliwców poczytywane jako chwalenie się. Kolejno wzrokiem i zadumą przechodzimy przez 4 pory prawie każdego roku, bo każda z nich ma inną wymowę religijną, zwyczajową, scenerię i wydźwięk. Chociaż są to zdjęcia zbiorowe, dotyczą ludzi z tej parafii, nie każdy je posiada, a przypomnienie – powinno wywoływać przyjemne wspomnienia.

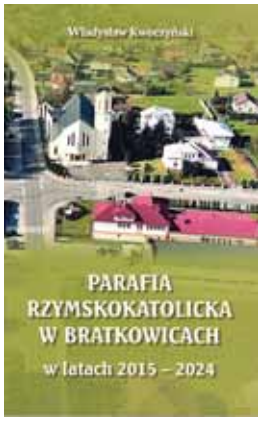

W życiu każdego człowieka istnieje hierarchia wartości. Różne patriotyzmy uznajemy: rodzinny, lokalny, religijny, ale każdy ma swą godność, poczucie sprawiedliwości, obowiązki rodzinne i zawodowe powinności. Jeśli wszystko zgodnie współgra – możemy być dumni z siebie i żyć w prawdzie, nie pochwalać, głupoty, prostactwa, tumiwisizmu, rozbijactwa, egoizmu, pogardy dla innych itp.

Książka red. Władysława Kwoczyńskiego – reasumując – to opowieść także o codzienności parafian bratkowickich, którzy swą pracowitością zarażają innych. Spisane wydarzenia, fakty, opowieści to nie tylko hołd dla przeszłości, ale i inspiracja dla młodych pokoleń, by nigdy nie poddawać się pierwszym niepowodzeniom. To jest ilustracja, co działo się wokół nas, bo wolność osobista i zbiorowa – to ważna wartość. Ważna też jest umiejętność obiektywnej jej oceny i szybko zmieniającej się historii.

Nawet okazjonalni czytelnicy nie znudzą się opisami tam zawartymi. Realizm ujmuje i, sprawia to, że do ostatniej strony czyta się ją z ciekawością. Książkę zamyka bogata bibliografia.

Myślę, że będę wyrazicielką opinii wszystkich członków Redakcji „Trzcionki" gratulując Koledze kolejnej pozycji wydawniczej.

■

Tomasz Czach – Moje wiersze

Wigilia

Grudniowa noc, świąteczna chwila.
Jeszcze moment i wigilia się zaczyna.
Już dziatki przy oknie w niebo są wpatrzone;
Oczy ich jak księżyc w pełni szerokie, rozmarzone,
Pierwszej gwiazdki tylko czekają.
Przy nakrytym stole gospodyni dumnie zasiada.
Ojciec, głowa rodziny w drzwiach gości zapowiada.
Tylko choinka jeszcze niezapalona.
Jest i Ona, już widoczna, tak zbliżona
Do czubka drzewka ubranego!
Rozpalona świec tysiąca kolorów,
Nadzieja wspólna wszystkich narodów.
„Bóg się rodzi, noc truchleje...”
I ożywia w nas pradawne wspomnienie –
Ten czas wspólnoty, wiecznej zgody...
Witaj Boże Dziecię!

(Trzciana 2024 r.)

Cud

Noc za wczesna, wieczór za długi
Mowa przedwczesna i czas za krótki
Biało na ziemi, jasno na niebie
Wszystko przygotowane właśnie dla Ciebie
Płacz Twój niewinny
Uścisk Maryjny
Serc rozdartych ukojenie –
Tyś naprawdę przybył na ziemie
Sny wieczorne, gdy powieki zamknięte
Jedna gwiazdka, wszystkie uśmiechnięte
Dni radosne i nikt nie zbłądził
Wszystko tak proste, bo Bóg się narodził
Witaj, nam Narodzony

(Trzciana 2024 r.)

Obrazy

Świat powstał bez granic,
Gdy tylko nastał świt.
Znam ludzi nieznanych,
Których ciągle budzą sny.
Kwiat pomiędzy słowami
Rozbudza każdy dzień.
Nic między wersami,
Nie mówi o nas czas.
Na wiatr rzucony został wiersz,
Który rozpala każdą myśl.
Być może, że już właśnie dziś...
W drzwiach rozdarte serce.
Na – dzień dobry,
Nie odpowie nikt.
Świat pomiędzy kwiatami
Rozpyla ludzkie sny.
Czas, który jest za nami
Otwiera nowe drzwi.
Na wiatr rzucony wiersz
Rozwiewa każdą nową myśl,
Której nie zna nikt.
Bo sen jak obraz płynie –
Niewidzialny
I pora w końcu wstać...

(Jurata 2024 r.)

W niepamięć

W niepamięć... to, że człowiek swobodnie oddycha,
Jako wielki i zamożny, którym także wzdycha
Prosty od życia nieugięty swoim światem;
Człowiek prosty, co zwie się twoim bratem.

Istnieją od zawsze różne wzory jak poukładane
W schemat charaktery rozchwiane –
Jeden to flegmatyk szukający spokoju,
Jak i choleryk ruszający wiecznie do boju.

W niepamięć... puszczam ich codzienne zwyczaje.
Każdego bowiem z nas wiążą jakieś wspólne obyczaje:
Takie proste życiowe czynności – posiłek przy wspólnym stole,
Wypicie razem kawy, a nawet bycie wspólnie w padole;

Co każdemu niekiedy i nieraz się przydarzy.
Przeć zawsze coś innego się komuś marzy.
W niepamięć po raz trzeci już w ten schemat zachodzę
W sobie, z tymże pytaniem: usprawiedliwiam i odchodzę

Od jasnej odpowiedzi – każdy jest różny.
Niekiedy widzę... kogoś niczym otwartą księgę,
a czasami ktoś jest próżny;
Zamknięty w sobie – człek tak powoli żyjący,
Lecz we wszystkim się udzielający.
Czasami się spowiadam, gdy mnie tak oświeci,
Że moje słowa są myślami dzieci.

(Jurata 2024 r.)

Turniej szachowy

Regionalny Dom Tradycji Ludowych w Trzcianie, 6 grudnia 2024 r.

Niech figura pionkiem nigdy nie pomiata, czasem zwykły pionek da królowi mata.

W. Churchil

Szachy powinny być w szkołach, dlatego, że niewiarygodnie gimnastykują głowę i dają szansę myślenia na innych płaszczyznach konstruktywnych.

K. Kraus

Fot. Z. Lis

Agnieszka Szostak

Gminny Dzień Nauczyciela

14 października obchodzimy święto nauczycieli, wychowawców, pedagogów oraz wszystkich, którzy są związani z oświatą. Dzień Komisji Edukacji Narodowej upamiętnia ważne wydarzenie w polskiej historii, a jego korzenie sięgają roku 1773, kiedy to w niezwykle trudnych warunkach, w jakich znalazła się nasza ojczyzna, powstała pierwsza w Europie państwowa centralna władza oświatowa. Zadaniem KEN było reformowanie i unowocześnianie szkolnictwa w Polsce oraz podnoszenie jego poziomu.

Tym krótkim historycznym wstępem dotyczącym powstania Komisji Edukacji Narodowej Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąmbskiego w Rudnej Wielkiej, Małgorzata Mazepa, rozpoczęła tegoroczną uroczystość Gminnego Dnia Edukacji Narodowej. Organizatorem święta w dniu 15 października 2024 r. był samorząd Gminy Świlcza z Panem wójtem Dawidem Homą na czele, zaś gospodarzami spotkania była społeczność Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej.

Swoją obecnością na uroczystych obchodach zaszczycili nas przedstawiciele władz:

- Dawid Homa – wójt Gminy Świlcza,
- Dominik Błaszczyk – dyrektor Biura Poselskiego Adama Dziedzica, posła na Sejm RP,
- ksiądz dr Wacław Sopel – proboszcz parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rudnej Wielkiej,
- ksiądz Piotr Potyrała – dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej,
- ksiądz Ryszard Tokarz – Diekanalny Duszpasterz Nauczycieli,
- Marcin Fijołek– radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego,
- Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu,
- radni Powiatowi: Iwona Janowska i Tadeusz Pachorek,
- radni Rady Gminy Świlcza: przewodnicząca Rady Gminy Świlcza Joanna Wdowik-Mika oraz radni Katarzyna Wdowik, Marcin Żańczak, Łukasz Litwa, January Półtorak, Damian Trala i Marcin Czech,
- zastępca wójta Gminy Świlcza – Seweryn Kornak,
- skarbnik Gminy Świlcza – Natalia Gawron,
- dyrektor Centrum Usług Wspólnych Gminy Świlcza – Eliza Oleszak,
- Adam Majka – dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie,

- Zbigniew Lis – redaktor czasopisma „Trzcionka" i kustosz Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie,
- Małgorzata Kłos – Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego okręgu Świlcza,
- Dariusz Zięba – wiceprzewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Rzeszowie.

W spotkaniu wzięli udział także dyrektorzy i wicedyrektorzy placówek oświaty oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych Gminy Świlcza. Rudną Wielką reprezentowały przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich – Panie Helena Batóg i Barbara Salach, a także Zdzisław Sagan – przedstawiciel Stowarzyszenia „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej" oraz Rafał Wójcik – Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudnej Wielkiej. Na widowni nie zabrakło Rodziców uczniów Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąmbskiego w Rudnej Wielkiej z Panią Agnieszką Kucharską na czele.

Dyrektor Małgorzata Mazepa szczególnie gorąco powitała licznie przybyłych emerytowanych nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi placówek oświatowych, którzy swą pasją i oddaniem przez długie lata przyczyniali się do kształtowania wielu pokoleń młodych mieszkańców naszej Gminy.

Święto edukacji stało się wspaniałą okazją do podziękowań, które skierowane zostały do nauczycieli, za odpowiedzialną pracę dydaktyczną i wychowawczą, jak również do pracowników administracyjnych gminnych szkół, którzy tworzą i zabezpieczają właściwe warunki pracy i nauki. W tym jakże pięknym dniu wyrazy wdzięczności popłynęły także do instytucji i organizacji współpracujących z placówkami oświatowymi za wsparcie podczas realizacji wielu projektów i programów.

Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa, składając serdeczne życzenia pracownikom oświaty, zwrócił uwagę na ważną rolę nauczyciela, który staje się dla młodego człowieka przewodnikiem wykraczającym poza lekcje i podręczniki szkolne. Wójt podkreślił także znaczenie wkładu w proces edukacji niesionego przez pracowników niepedagogicznych oraz pracowników samorządu, którzy swoimi działaniami nieustannie budują przestrzeń dla kształtowania pokoleń świadomych obywateli w pełnym wyzwań współczesnym świecie. Wójt gorąco podziękował emerytowanym pracownikom za ich trud i poświęcenie na rzecz wychowania i kształcenia pokoleń mieszkańców naszej Gminy.

Dominik Błaszczyk, dyrektor Biura Poselskiego posła na Sejm RP, przekazał list intencyjny posła Adama Dziedzica zawierający życzenia dla wszystkich, którzy swą pracą i zaangażowaniem wpływają na kształtowanie postaw pełnych wartości, niezbędnych dla budowania nowoczesnego i silnego państwa. Ksiądz Piotr Potyrała, dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej, złożył podziękowania zebranym na uroczystości nauczycielom, uczniom, rodzicom i pracownikom samorządowym za ogromną pomoc niesioną na rzecz potrzebujących, w sytuacjach kryzysowych oraz wszędzie tam, gdzie wpisują się zadania Caritas, wynikające z wrażliwości na los drugiego człowieka.

Każdy, kto pracuje w szkole, wie z pewnością, ile pracy i cierpliwości potrzeba, by uformować człowieka mądrego, myślącego i odpowiedzialnego nie tylko za siebie, ale także za innych. Składając życzenia wszystkim pedagogom radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Marcin Fijołek, nawiązał do mocno zakorzenionej w dziejach ludzkości roli nauczyciela oraz podkreślił odpowiedzialność spoczywającą na barkach nauczycieli, którzy muszą sprostać wyzwaniom wynikającym z codziennej obecności w życiu ucznia. Edukacja to fundament, a dzieci i młodzież oczekują od swoich wychowawców, aby byli przewodnikami pełnymi wewnętrznego bogactwa, którym będą chcieli się dzielić – tak swoje życzenia zakończyła Małgorzata Kłos, Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego okręgu Świlcza, a wystąpienie zakończyła cytując Janusza Korczaka, który powinności pedagoga wyraził słowami: „Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka".

Dzień Edukacji Narodowej to dzień, w którym uhonorowane zostały osoby wyróżniające się w pracy dydaktycznej i wychowawczej w placówkach oświatowych. W tym roku nagrodę wójta Gminy Świlcza otrzymali:

- Małgorzata Mazepa – dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąmbskiego w Rudnej Wielkiej,
- Joanna Różańska – dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach,
- Agnieszka Małozięć – dyrektor Zespołu Szkół w Trzcianie.
- Urszula Demitraszek – Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach,
- Iwona Mikosz – nauczyciel z Zespołu Szkół w Trzcianie,
- Anna Trawka – nauczyciel z Publicznego Przedszkola im. Jana Pawła II w Bratkowicach.

W trakcie uroczystości wójt Gminy Dawid Homa odznaczył trzy placówki, przekazując na cele statutowe bony edukacyjne:

- dla Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąmbskiego w Rudnej Wielkiej został przyznany bon o wartości 12 tysięcy złotych,
- Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli otrzymała bon o wartości 9 tysięcy złotych,
- Publiczne Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach otrzymało bon w wysokości 9 tysięcy złotych.

Wyrazy wdzięczności dla wszystkich wychowawców, nauczycieli i pracowników popłynęły ze sceny Domu Parafialnego św. Jana Pawła II. Uczniowie Szkoły w Rudnej Wielkiej wystąpili z programem artystycznym pod tytułem „Witajcie w naszej bajce". Młodzi wychowankowie zaprezentowali publiczności swoje pasje i uzdolnienia, a tym samym dali wspaniały popis umiejętności tanecznych, wokalnych i recytatorskich. Punktem kulminacyjnym występów stał się specjalny pokaz mody nauczycielskiej, a w prezentowanych przez dzieci kreacjach goście obecni na uroczystości bez trudu odnaleźli obrazy, z którymi stykali się w swojej szkolnej rzeczywistości. Za przygotowanie uczniów do występów odpowiadali nauczyciele: Agata Micał, Marta Urban, Natalia Sobolewska, Barbara Kalandyk i Filip Nowicki.

Po części oficjalnej uczestnicy święta dzielili się swoimi refleksjami na temat systemu edukacji przy wspólnym stole.

Następnie zaproszono wszystkich zebranych do sali gimnastycznej na „Belferiadę". W tym roku odbył się mecz piłki siatkowej, w którym naprzeciwko siebie stanęli nauczyciele oraz pracownicy samorządowi. Po zaciętej walce wygrała drużyna nauczycieli. Zwycięski puchar przekazany został organizatorom turnieju i pozostanie w Szkole w Rudnej Wielkiej do następnych rozgrywek. Wszyscy

zawodnicy zadbali o podtrzymanie ducha zdrowej oraz sportowej rywalizacji.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nauczyciele i pracownicy oświaty przyjęli wiele życzeń nieustającej satysfakcji z pracy i siły do pokonywania codziennego trudu. Warto zatem uczcić ten dzień przede wszystkim poprzez docenienie pracy nauczycieli, a także biorąc udział w dyskusjach na temat przyszłości oświaty po to, aby wykształcenie społeczeństwa gotowego stawić czoła wyzwaniom stale zmieniającego się świata stało się wspólną sprawą.

Składamy serdeczne podziękowania organizatorom święta za gościnność i ogromny wysiłek podczas przygotowania i przeprowadzenia uroczystości, a przybyłym gościom dziękujemy za liczne uczestnictwo oraz tworzenie wspaniałej atmosfery w czasie Gminnego Dnia Edukacji Narodowej. ■

Fot. Z. Lis

Małgorzata Piontkowska

Konkurs czytelniczy w przedszkolu „Czytanie jest fajne”

Przedszkole w Świlczy realizuje Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, w ramach którego organizuje konkursy czytelnicze propagujące ideę czytelnictwa wśród przedszkolaków.

30 października 2024 roku odbył się kolejny konkurs, tym razem pod hasłem „Czytanie jest fajne”.

Wydarzenie rozpoczęły inscenizacje wierszy i zabawy integracyjne. Potem przyszła kolej na inspirujące zadania konkursowe. Dzieci losowały i nazywały postacie bajkowe, odgadywały tytuły bajek w Bajkowym Kole Fortuny, rozwiązywały „Bajkowe zgadywanki”. Nauczycielki czytały fragmenty książek, a przedszkolaki odgadywały, z jakich bajek pochodzą. Grupy – za dobrze rozwiązane zadania – zdobywały punkty w postaci bajkowych kamieni. Wszystkie dzieci zasłużyły na nagrody, które wręczała dyr. Danuta Rusin.

Nagrodami w konkursie były książki zakupione w ramach Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025”.

Dzieci zaprezentowały dużą wiedzę z zakresu literatury dziecięcej. Zdobyte książeczki zabrały do domu, aby czytać z rodzicami i odkrywać kolejne tajemnice świata bajek. ■

Ludwika Oleksak

Prezenty – to normy kulturowe, dobra zabawa, satysfakcja czy wychowanie?

Ofiarowanie prezentów: praktyka tak stara jak sama ludzkość, odzwierciedla nie tylko normy kulturowe, ale także osobiste emocje i relacje.

Dni przed „klasowymi mikołajkami" lub świętami Bożego Narodzenia są czasem nasilonego stresu związanego z zakupami prezentów dla znajomych, przyjaciół i rodziny.

Jaki powinien być ten „wspaniały" prezent, jaki prezent wybrać? – może być to dla ofiarodawcy naprawdę trudną, irytującą decyzją.

Dawanie prezentów uczniom znacząco przyczynia się do ich wzrastania w poczuciu własnej wartości. Wyobraźmy sobie ucznia, który, być może, po raz pierwszy jest poza domem, otrzymuje „pakiet opieki" od swoich rodziców. Ta organizacja opieki wykracza poza fizyczne przedmioty (prezenty materialne). Jest to namacalny wyraz miłości i wsparcia tworzący psychologiczną siatkę bezpieczeństwa, która ma kluczowe znaczenie dla dzieci i nastolatków, radzących sobie z różnymi wyzwaniami życia codziennego. Młody człowiek ma wówczas poczucie przynależności i wdzięczności.

Zwiększanie poczucia własnej wartości i motywacji

Prezenty mogą być również potężnymi narzędziami do wzmocnienia. Kiedy uczniowie są nagradzani za swoje osiągnięcia, nagrody te służą jako fizyczne ucieleśnienie ich osiągnięć, zwiększając ich poczucie własnej wartości i motywację. Uczeń, który na przykład dostaje nowy laptop za doskonałe wyniki w nauce – to jest to wotum zaufania do jego umiejętności i motywacja do dalszego dążenia do doskonałości.

Budowanie i wzmacnianie relacji

Obdarowywanie się prezentami wśród rówieśników (np. z okazji „klasowych mikołajek") może być subtelnym, ale skutecznym sposobem budowania i wzmacniania więzi społecznych. To niewerbalny sposób powiedzenia komuś „cenię naszą przyjaźń". Ten gest może mieć szczególny wpływ na życie ucznia, gdzie tworzenie i utrzymywanie relacji jest kluczowym aspektem jego rozwoju społecznego. Akt obdarowywania może tworzyć silniejsze więzi i sprzyjać poczuciu wspólnoty.

Zmniejszanie barier społecznych

Obdarowywanie prezentami może również odgrywać ważną rolę w przełamywaniu barier społecznych. Kiedy uczniowie wymieniają się prezentami – przypominają sobie tradycje rodzinne, zachowania kulturalne z tym związane, jest to zachęta do okazywania wzajemnego szacunku i zrozumienia. To sposób na celebrowanie różnorodności i tolerancji.

Personalizacja a więź emocjonalna

Wartość prezentu często nie leży w jego cenie, ale w myśli, która za nim stoi. Spersonalizowany prezent, który odzwierciedla zainteresowania, osobowość lub potrzeby odbiorcy, może mieć głęboki wpływ na jego samopoczucie emocjonalne. Pokazuje, że dawca włożył czas i wysiłek w zrozumienie, co przyniosłoby radość lub użyteczność odbiorcy, pogłębiając w ten sposób emocjonalną więź między nimi.

Znaczenie czasu i kontekstu

Czas i kontekst mogą znacznie zwiększyć wpływ prezentu. Na przykład prezent wręczony w stresującym okresie egzaminacyjnym może przynieść bardzo potrzebną ulgę i wsparcie. Podobnie, prezent gratulacyjny po znaczącym osiągnięciu może wzmocnić radość i poczucie spełnienia. Przemyślana decyzja o wyborze odpowiedniego momentu na podarowanie prezentu może mieć ogromne znaczenie.

Zachęcanie do pozytywnych zachowań i osiągnięć szkolnych

W środowisku edukacyjnym dawanie prezentów może być strategicznie wykorzystywane do zachęcania do pozytywnych zachowań i osiągnięć szkolnych. Kiedy nauczyciele i instytucje doceniają wysiłki i osiągnięcia uczniów poprzez nagrody lub dowody uznania, nie tylko podnosi to morale, ale także sprzyja kulturze dążenia do doskonałości. Ta praktyka może motywować uczniów do wyznaczania wyższych celów i pilnej pracy nad ich osiągnięciem. Dawanie prezentów może również odgrywać rolę w poprawie ogólnego środowiska uczenia się. Prezenty, które mają charakter edukacyjny lub przyczyniają się do lepszego doświadczenia w nauce, mogą mieć trwały wpływ.

Antropolog Marcel Mauss zidentyfikował trzy obszary związane z wymianą prezentów: dawanie, które utożsamia z pierwszym krokiem w budowaniu relacji społecznej; otrzymywanie, co oznacza akceptację relacji społecznej; odwzajemniające, co świadczy o uczciwości odbiorcy.

Podsumowując zagadnienie wpływu dawania prezentów na samopoczucie uczniów stwierdzić należy, że jest wieloaspektowy i głęboki. Wykracza poza aspekt materialny, dotykając wymiaru psychologicznego, społecznego i edukacyjnego. Niezależnie od tego, czy chodzi o wzmacnianie osiągnięć, budowanie więzi społecznych, czy ulepszanie środowiska uczenia się, akt dawania prezentów odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu ogólnego doświadczenia i dobrego samopoczucia ucznia. Obdarowując ucznia przyczyniamy się do jego rozwoju osobistego, szczęścia i sukcesu. ■

Bibliografia:

1. University of Toronto. „There's a science to gift giving: experiences are better than material items." Science Daily. 15 December 2016.
2. Rose Eveleth was a writer for Smart News and a producer /designer / science writer / animator based in Brooklyn. Her work has appeared in the *New York Times*, *Scientific American*, *Story Collider*, *TED-Ed* and *OnEarth*.

Stanisława Stasiej

Ulmowie – patronami NSP w Błędowej Zgłobieńskiej

Józef i Wiktoria Ulmowie z podkarpackiej wsi Markowa k. Łańcuta wraz z siódemką dzieci (w tym jednym nienarodzonym) zginęli w 1944 roku z rąk niemieckich żandarmów za ukrywanie żydowskich sąsiadów. W 1995 r. zostali uhonorowani pośmiertnie tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W lipcu 2023 roku podczas uroczystej sesji wyjazdowej Sejmiku Województwa Podkarpackiego, która odbywała się w Muzeum – Zamku w Łańcucie stali się patronami Województwa Podkarpackiego. **W tym samym roku cała rodzina została ogłoszona błogosławioną Kościoła katolickiego.**

W roku szkolnym 2023/2024 społeczność Niepublicznej Szkoły w Błędowej Zgłobieńskiej podjęła działania zmierzające w kierunku nadania imienia szkole. Decyzją uczniów, rodziców, pracowników szkoły oraz miejscowego społeczeństwa na patrona wybrano Błogosławioną Rodzinę Ulmów. Wybór Patrona szkoły nastąpił zgodnie z przewidzianymi procedurami i harmonogramem działań. Po uwzględnieniu w głosowaniu wszystkich w/w podmiotów, spośród trzech kandydatów, zdecydowaną większość głosów otrzymała Błogosławiona Rodzina Ulmów.

Ulmowie są przykładem zarówno dla ludzi starszych jak i młodych, bogatych i biednych. Uosabiają wartości bliskie nauczycielom, uczniom i rodzicom. Mogą być dla nas nauczycielami wielu życiowych postaw, co daje okazję do czerpania wzorców do naśladowania.

Ratując bliźnich, w żaden sposób nie umniejszyli swojej trosce o siebie nawzajem i dzieci. Ich poświęcenie zasługuje na najwyższe uznanie nie tylko jako akt heroicznej wiary, ale również wzór człowieczeństwa. Pomoc, którą okazywali innym, świadczona była bez rozgłosu i bezinteresownie. Serdeczność i otwartość na drugiego człowieka to charakterystyczne cechy rodziny Ulmów. Postawa Ulmów z Markowej wpisuje się w charakter naszego regionu i w zasady, które pielęgnują mieszkańcy Podkarpacia. Jesteśmy przywiązani do tradycyjnych wartości, a jednocześnie cenimy pozytywnie rozumiany postęp.

20 września 2024 r., dzień uroczystego ustanowienia Błogosławionej Rodziny Ulmów patronami tut. Szkoły był zwieńczeniem prowadzonych działań patriotyczno-wychowawczych Dyrekcji i Rady Pedagogicznej oraz Rady Rodziców, a także tutejszej Parafii rzymskokatolickiej, samorządowców z terenu wsi oraz organizacji społecznych, na rzecz przywracania pamięci o tych bohaterskich ludziach. Myślę, że nie jest to ostanie takie działanie w tym zakresie.

W uroczystościach w Błędowej Zgłobieńskiej wzięli udział liczni goście, a wśród nich byli: przedstawiciele IPN, podkarpaccy samorządowcy z regionu, i gminy, przedstawiciele wielu stowarzyszeń i organizacji, dyrektorzy szkół z terenu Gminy Świlcza.

Uroczystościom kościelnym przewodniczył ks. bp Jan Wątroba, ordynariusz diecezji rzeszowskiej, który dokonał poświęcenia sztandaru z wizerunkiem Męczenników, a później odsłonił i poświęcił Tablicę upamiętniającą to doniosłe wydarzenie. W koncelebrze Eucharystii pod jego przewodnictwem, uczestniczyli: ks. Witold Burda, postulator procesu beatyfikacyjnego Rodziny Ulmów, ks. Janusz Winiarski, dziekan dekanatu Rzeszów-Zachód, ks. Mariusz Matuszewski, dziekan dekanatu Rzeszów-Wschód oraz ks. Stanisław Szeliga, proboszcz parafii w Błędowej Zgłobieńskiej.

W homilii ks. bp Jan Wątroba, podkreślił, że „Błędowa Zgłobieńska jest pierwszą parafią na terenie diecezji rzeszowskiej, w której szkoła otrzymuje patronat bł. Rodziny Ulmów. Najcenniejszy patron to ten, którego możemy naśladować, ale także ten, który wstawia się za nami, modli się za nas. Dlatego bardzo dobrym wyborem patronatu są Józef i Wiktoria Ulmowie z dziećmi, którzy będą orędownikami dla społeczności szkolnej".

Wydarzeniu towarzyszyła wystawa plenerowa „Śmierć za człowieczeństwo. Rodzina Ulmów", przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, która była prezentowana przy kościele pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej.

Potrzebujemy takiego drogowskazu

Rodzina Ulmów stając się naszymi patronami, zyskują rolę drogowskazu, którego współcześnie bardzo potrzebujemy, by nie zapomnieć o tym, co fundamentalne i co istotne w naszym życiu. Właśnie teraz, w świecie w którym przyszło nam żyć, warto mieć obok siebie takich opiekunów, którzy wskażą nam właściwą drogę i pomogą dokonać właściwych wyborów na trudnych ścieżkach życiowych decyzji.

Naszym zadaniem i obowiązkiem jest szukanie odpowiedzi na pytanie: jakie wnioski z ich postawy możemy wyciągnąć dla nas, ludzi żyjących w XXI wieku? Trzeba pozytywnymi

przykładami wychowywać, zachęcać, że warto być dobrym, życzliwym, wyrozumiałym. Warto już od dziecka pomagać koledze czy koleżance. Warto bronić sprawiedliwego, a nie skazywać go na cierpienie i przykrość. Wybierając Błogosławioną Rodzinę Ulmów na Patrona szkoły, zarówno rodzice jak i nauczyciele, pragną poprzez Jej wzorce z życia, wychowywać i kształtować młode pokolenie.

To jest nasze dziedzictwo

Podczas II wojny światowej śmierć była codziennością, a walka o przeżycie była koniecznością. Postawa Józefa i Wiktorii Ulmów, którzy bohatersko nieśli pomoc, pomimo grożącej im za to śmierci podjęli ryzyko i udzielili schronienia swoim żydowskim sąsiadom. Pomoc bliźniemu była dla nich chrześcijańską powinnością i za to zostali rozstrzelani przez niemieckich żandarmów. Ta historia to nasze dziedzictwo. Porusza i inspiruje do budowania lepszego świata, opartego na najwyższych wartościach. Błogosławiona rodzina znajduje szczególne miejsce w naszych sercach. Ocalmy od zapomnienia tamtych ludzi, tamte dni. Niech będą przestrogą dla przyszłych pokoleń i oby się nigdy nie powtórzyły.

Teraz, jako już Patroni tutejszej Szkoły, Ulmowie będą czuwać nad wszystkimi mieszkańcami wsi.

To porusza nasze serca

Postawa błogosławionej rodziny Ulmów porusza nasze serca za... m.in.: ich dobroć i podejście do dzieci, krewnych i wszystkich tych, którzy zwracali się o pomoc. Jest to wzór do naśladowania dla nas wszystkich, dla wszystkich rodzin, nie tylko z województwa podkarpackiego, ale dla całej naszej Ojczyzny, a może nawet dla całego świata Ta rodzina nas jednoczy i oby ten duch pozostał w nas jak najdłużej.

Nadanie Imienia jest ważnym wydarzeniem dla całego lokalnego środowiska, ważnym wydarzeniem dydaktyczno-wychowawczym dla szkoły i jej uczniów, które określa tożsamość i szczególny charakter Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej.

Ofiarowanie społeczności szkolnej Sztandaru, symbolu najwyższych wartości, honoru, tradycji patriotycznych i szacunku dla człowieka oraz wspólnych dążeń rodziców, uczniów i nauczycieli, jako zobowiązania do godnego wypełniania obowiązków wobec Ojczyzny i Narodu.

Chlubne tradycje tej szkoły są powodem do zasłużonej dumy, ale też zobowiązaniem do patriotycznej postawy i wzorowej nauki. To ważny, ale i trudny obowiązek każdego mieszkańca naszej wsi. ■

Joanna Bogucka

Nadanie Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej imienia Błogosławionej Rodziny Ulmów

„Rodziny są jak gałęzie na drzewie. Rośniemy w różnych kierunkach, ale korzenie pozostają jednością" – te słowa stały się symbolicznym mottem uroczystości nadania Niepublicznej Szkole Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej imienia Błogosławionej Rodziny Ulmów z Markowej. Wydarzenie, które miało miejsce 20 września 2024 roku, zapisało się jako wyjątkowe w historii nie tylko samej szkoły, lecz także całego regionu Podkarpacia.

Uroczystość pełna wartości i symboli

Szkoła, której początki sięgają 1909 roku, zyskała imię niezwykłej rodziny. „Samarytanie z Markowej" – to określenie przylgnęło do Józefa i Wiktorii Ulmów, którzy wraz ze swoimi dziećmi (8-letnią Stanisławą, 6-letnią Barbarą, 5-letnim Władysławem, 4-letnim Franciszkiem, 3-letnim Antonim i półtoraroczną Marią) oddali życie za schronienie w swoim domu ośmiorga Żydów: Saula Goldmana i jego czterech synów (w Łańcucie nazywano ich Szallami), a ponadto dwóch córek oraz wnuczki Chaima Goldmana z Markowej – Lei (Layce) Didner z córką o nieznanym imieniu i Genię (Gołdę) Grünfeld. Ich decyzja stała się symbolem miłości bliźniego i odwagi w czasach najtrudniejszych – w okresie II wojny światowej.

Wartości, którymi Józef i Wiktoria kierowali się w życiu, stały się podstawą do wyboru ich całej Rodziny na patrona placówki. Miłość, praca, wzajemny szacunek i rodzina – tymi słowami można by określić drogowskazy na życiowej drodze patronującej szkole Rodziny.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele parafialnym. Przewodniczył jej ordynariusz diecezji rzeszowskiej, bp Jan Wątroba.

W homilii ks. biskup zaznaczył, że Błędowa Zgłobieńska jest pierwszą parafią na terenie diecezji rzeszowskiej, w której szkoła otrzymuje patronat bł. Rodziny Ulmów z Markowej. Podkreślił, że najcenniejszy patron to ten, którego można naśladować, ale także ten, który wstawia się za nami, modli się za nas. Dlatego bardzo dobrym wyborem patronatu są Józef i Wiktoria Ulmowie z dziećmi,

Poświęcenie pamiątkowej tablicy w budynku NSP.

Loża honorowa.

Sztandar – nasza duma i zaszczyt – ślubowanie.

którzy będą orędownikami dla społeczności szkolnej.

Dokonał także poświęcenia nowego sztandaru szkoły. Przedstawia on wizerunek Rodziny Ulmów, a także dębowe liście – symbol trwałości i siły, które stały się nowym znakiem szkoły.

W Mszy Świętej oraz kolejnych wydarzeniach wzięli udział znamienici goście, w tym przedstawiciele władz lokalnych i wojewódzkich m.in.: Starosta Rzeszowski: Krzysztof Jarosz, Wójt Gminy Świlcza: Dawid Homa, Marszałek Województwa Podkarpackiego: Władysław Ortyl, przedstawiciel posła na Sejm RP Adama Dziedzica. Obecni byli również reprezentanci Instytutu Pamięci Narodowej, Zarząd Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Błędowej Zgłobieńskiej, przedstawiciele przedsiębiorstwa Kruszgeo S.A., Ochotnicza Straż Pożarna w Błędowej Zgłobieńskiej, prezes firmy Toton Show, proboszcz parafii, ks. Stanisław Szeliga, a także liczni goście, mieszkańcy wsi, nauczyciele, uczniowie oraz ich rodziny.

Odsłonięcie tablicy i przekazanie sztandaru

Dalsza część uroczystości odbyła się na terenie szkoły. Poświęcono i odsłonięto pamiątkową tablicę z wymownym przesłaniem: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat". Tablica ta przypominać będzie o wartościach, które patroni szkoły udowodnili swoją postawą.

Dokonano także symbolicznego przekazania sztandaru. Rodzice uczniów uroczyście wręczyli go Dyrektorowi Szkoły, mgr inż. Annie Strusińskiej oraz przedstawicielom uczniów, podkreślając, że sztandar ten jest nie tylko znakiem tożsamości, ale także zobowiązaniem do pielęgnowania wartości reprezentowanych przez Rodzinę Ulmów.

Artystyczne upamiętnienie patronów

Uroczystości wzbogacone zostały o wzruszającą część artystyczną przygotowaną przez nauczycieli oraz uczniów szkoły. W autorskiej inscenizacji ukazali oni życie Rodziny

Ulmów, przybliżając ich bohaterstwo i gotowość do poświęcenia dla bliźnich. Przedstawienie było doskonałą lekcją historii i wartości moralnych, które młodzi ludzie mogą przenieść do swojego codziennego życia. Uczniowie, wcielając się w rolę członków Rodziny Ulmów, przybliżyli wizerunek patronów, pokazując, że codzienność, pasje i praca pełna miłości mogą stać się wzorem do naśladowania.

W ramach wydarzenia zaprezentowano także film pt. „Co widziały drzewa" oraz plenerową wystawę Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Śmierć za człowieczeństwo. Rodzina Ulmów". Ekspozycja ta była istotnym elementem edukacyjnym, przypominającym odwiedzającym o niezwykłym bohaterstwie rodziny z Markowej.

Sztandar – symbol jedności

Nieodzowną częścią uroczystości było wbicie pamiątkowych gwoździ w drzewiec sztandaru przez osoby zaangażowane w jego powstanie oraz przedstawicieli społeczności lokalnej. Wśród nich znaleźli się m.in. bp Jan Wątroba, poseł Adam Dziedzic, marszałek Władysław Ortyl, przedstawiciele władz gminnych, a także członkowie stowarzyszeń i lokalnych instytucji.

Nowy rozdział w historii szkoły

Nadanie imienia Błogosławionej Rodziny Ulmów to dla Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej początek nowego etapu. Patroni przypominają bowiem, że odwaga, miłość do drugiego człowieka i wierność wartościom są fundamentami, które budują silną wspólnotę. Dzięki tej uroczystości szkoła zyskała nie tylko nową tożsamość, ale także inspirację do dalszej pracy wychowawczej i edukacyjnej.

Uroczystość ta pokazała, że pamięć o przeszłości i szacunek dla bohaterów historii mogą być niezwykle żywymi i aktualnymi lekcjami dla współczesnych pokoleń.

Szkoła w Błędowej Zgłobieńskiej, jako pierwsza na Podkarpaciu nosząca imię Błogosławionej Rodziny Ulmów, stanie się miejscem, gdzie wartości te będą kultywowane i przekazywane przyszłym pokoleniom. ■

Łączy nas edukacja!

43. Krajowy Zjazd Delegatów ZNP, 21-23 XI 2024 r.

Celem zjazdu było podsumowanie ostatnich pięciu lat działalności i przyjęcie strategii na kolejną kadencję oraz wybór nowych władz.

W 43. zjeździe wzięło udział 168 delegatów z 16 okręgów ZNP, dwóch sekcji związkowych (Administracji i Obsługi oraz Emerytów i Rencistów), a także z Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki., a także goście z Polski i zagranicy.

Związek Nauczycielstwa Polskiego jest najstarszym i najliczniejszym związkiem zawodowym działającym w oświacie.

Zrzesza ok. 200 tys. osób – nauczycieli, pracowników oświaty i wychowania oraz szkolnictwa wyższego i nauki a także emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty oraz nauki. Istnieje od 1905 roku.

ZNP:

- Broni godności zawodu nauczycieli i pracowników oświaty oraz odpowiednich warunków pracy i płacy.
- Postuluje m.in. wzrost nakładów na edukację do 5 proc. PKB, zwiększenie autonomii szkół i nauczycieli, wzrost wynagrodzeń nauczycieli i pracowników oświaty, odchudzenie podstaw programowych.
- Inicjuje obywatelskie projekty ustawodawcze, kampanie i akcje społeczne na rzecz edukacji, akcje protestacyjne w obronie jakości kształcenia oraz statusu nauczycieli i pracowników.

Związek jest członkiem m.in. światowej federacji związków nauczycieli – Międzynarodówki Edukacyjnej (EI) i Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Oświaty i Nauki (ETUCE). – Niezwykle ważne jest, by kierunki kształcenia w szkołach były przystosowane do wyzwań współczesnego świata. W najbliższym czasie MEN przeprowadzi szerokie konsultacje z różnymi środowiskami, w tym z pracodawcami, by jak najlepiej móc przygotowywać młode osoby do wejścia na rynek pracy – zwracała uwagę minister Nowacka. – Badania kompetencji przyszłości pokazują, że do najbardziej pożądanych cech, zaliczana jest umiejętność komunikacji, współpracy w zespole, adaptacji do nowej rzeczywistości i znajomość języków, w tym języków programowania. To ważne, by szkoła wyposażała młodzież w takie umiejętności Musimy odbudować prestiż zawodu nauczyciela nie dlatego, że mamy takie zadanie tylko dlatego, że wymaga tego obecna sytuacja...

A na Podkarpaciu?

– W tym roku szk. w naszym regionie edukację kontynuuje 287 362 uczniów – informuje Dorota Nowak-Maluchnik, podkarpacki kurator oświaty. – Ponad 179 000 z nich uczęszcza do szkół podstawowych, natomiast ponad 100 000 to uczniowie szkół średnich. Wśród nich są także uczniowie z Ukrainy, których liczba przekracza 4350. Zatrudnionych jest ponad 29 tys. nauczycieli.

Celem zjazdu było podsumowanie ostatnich pięciu lat działalności i przyjęcie strategii na kolejną kadencję oraz wybór nowych władz

Skład ZG ZNP obecnie:

Sławomir Broniarz – dotychczasowy prezes Związku – został 21 listopada 2024 r. ponownie wybrany na szefa ZNP podczas 43. Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP.

Wiceprezesami ZG ZNP zostali wybrani: Grzegorz Gruchlik, Aleksandra Jadwiga Rezler, Urszula Woźniak.

PS. Powyższe informacje niech będą podstawą nowych przemyśleń zawodowych dla ogromnej rzeszy Wszystkich Pracujących w resorcie oświaty i edukacji. a wnioski posłużą do podniesienia jakości pracy i życia wszystkich ludzi i naszego kraju

(inf. wł.)

Agnieszka Gotówko

Sejm Dzieci i Młodzieży

Sejm Dzieci i Młodzieży to wyjątkowy projekt, który daje młodym ludziom z całej Polski szansę na poznanie zasad działania polskiego parlamentu oraz aktywne uczestnictwo w życiu publicznym. Celem tej inicjatywy jest rozwijanie postaw obywatelskich i promowanie zaangażowania społecznego wśród młodzieży. Uczestnicy mają możliwość zasiadania w ławach poselskich Sejmu RP w Warszawie, gdzie omawiane są istotne tematy dotyczące przyszłości.

Z radością informujemy, że nasza szkoła została wylosowana jako jedna z 153 placówek, które miały zaszczyt uczestniczyć w tegorocznej edycji Sejmu Dzieci i Młodzieży. W wyniku losowania, Hubert Marczak, Bartosz Piszczek i Daria Gieroń, wraz z nauczycielem, reprezentowali naszą szkołę w dniach 29-30 września.

Pierwszego dnia zwiedzaliśmy Krakowskie Przedmieście, jedno z najbardziej malowniczych miejsc w Warszawie. Następnie udaliśmy się do Pałacu Kultury i Nauki, gdzie podziwialiśmy panoramę miasta z tarasu widokowego.

Drugi dzień był pełen emocji i niezapomnianych wrażeń. Odbyło się spotkanie w Sejmie, gdzie uczniowie mieli okazję spotkać się z Marszałkiem Sejmu, Ministrem Edukacji oraz posłami. Podczas spotkania poruszane były ważne tematy dotyczące edukacji i przyszłości młodzieży w Polsce. Uczniowie mieli możliwość zadawania pytań i dzielenia się swoimi pomysłami, co spotkało się z dużym zainteresowaniem i uznaniem ze strony polityków.

Wyjazd do Warszawy był nie tylko edukacyjną przygodą, ale także inspirującym doświadczeniem, które na długo pozostanie w naszej pamięci. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjazdu i umożliwili nam udział w tak wyjątkowym wydarzeniu.

Agnieszka Szumilas

11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości

13 listopada 2024 r. w Zespole Szkół w Trzcianie odbyła się uroczysta akademia z okazji Narodowego Święta Niepodległości na pamiątkę 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Dzień ten dla wielu jest lekcją patriotyzmu i historii. Uczestnicząc corocznie w obchodach Święta Niepodległości dajemy wyraz pamięci o tych wszystkich, dzięki którym żyjemy dzisiaj w wolnej Polsce.

Akademia przede wszystkim miała przypomnieć tamte ciężkie czasy, ale także wzbudzić w nas refleksje. Część artystyczna wprowadziła zgromadzonych w atmosferę wydarzeń poprzedzających datę 11 listopada 1918 roku. W skrócie zobrazowano sytuację polityczną kraju, jaka miała miejsce przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Jednak największy nacisk położono na ukazanie ducha narodu polskiego, który w czasie 123 lat niewoli, stale wychodził z inicjatywą walki za ojczyznę.

Na początku wstąpili ze swoim programem artystycznym uczniowie przedszkola.

Następnie uczniowie klasy VIII oraz nasz szkolny chór, przedstawili wzruszający montaż słowno-muzyczny, który przypomniał wydarzenia z czasu zaborów i trudy, jakie musieli znosić Polacy pod panowaniem obcych mocarstw.

Apel był okazją do refleksji nad tym, czym dla każdego z nas jest niepodległość i wolność. 11 listopada to dzień, który przypomina nam o sile jedności, walce o sprawiedliwość i naszej tożsamości narodowej.

Mamy nadzieję, że ta akademia zostanie w naszej pamięci na długo i będzie inspirowała nas do dalszego pogłębiania wiedzy o historii Polski oraz do bycia świadomymi i dumnymi Polakami.

■

Marta Dmytrów-Trala

„Kto ty jesteś?... Polak mały”

– uroczysty występ przedszkolaków z Zespołu Szkół w Trzcianie z okazji Narodowego Święta Niepodległości

Postawy patriotyczne wśród dzieci powinniśmy wdrażać już od najmłodszych lat, działania jakie podejmuje przedszkole, są podstawą do wprowadzenia malucha w świat tradycji i kultury. Wychowanie patriotyczne w przedszkolu głównie opiera się na rozbudzeniu uczuć, przywiązania do rodzimej miejscowości, regionu, a przede wszystkim do ojczyzny. Ojczyzny jako kraju, w którym mieszkamy, żyjemy, pracujemy, bawimy się...

Istotnym znaczeniem w pielęgnowaniu postaw patriotycznych, wśród najmłodszych jest wzbudzanie przywiązania i szacunku do symboli narodowych: hymnu, flagi, godła...

Doskonałą formą odwołania się i wdrażania umiłowania dla kraju jest wydarzenie z 11 listopada 1918 roku, które jest jedną z najważniejszych dat w historii Polski. Dzień ten przypomina dążenie Polaków do odzyskania niepodległości.

Listopad to miesiąc szczególny dla naszego narodu – symbol wolności i niewoli

Szczególnie w tym miesiącu należy pielęgnować wartości patriotyczne wśród dzieci, opowiadając o odwadze Polaków, którzy dali przykład światu, jak należy bronić wolności i niepodległości. Będąc przykładem „Małego Polaka”, przedszkolaki z Zespołu Szkół, Przedszkola w Trzcianie przygotowały uroczystą akademię z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Grupa Tygrysów podczas występu dla społeczności przedszkolnej oraz żłobkowej słowem, tańcem i piosenką oddały szacunek zwycięstwu i odwadze walczącym Polakom oraz okazały miłość do Ojczyzny. Wszyscy z powagą i w dużym skupieniu oglądali program artystyczny przygotowany przez dzieci.

Narodowe Święto Niepodległości w sercach Polaków posiada wyjątkowe miejsce.

W związku z tym okazałym świętem, dzieci przedstawiły montaż słowno-muzyczny zaprzyjaźnionym Seniorom z Gminnego Klubu Seniora w Świlczy z/s w Trzcianie. Podczas spotkania, zarówno Przedszkolaki jak i Seniorzy, zaprezentowali swoją część artystyczną.

Najważniejszym momentem dla naszych małych artystów, w tym uroczystym dniu było goszczenie swoich najbliższych. Pielęgnując tradycje oraz wzmacniając więzi patriotyczne, przedszkolaki wspólnie ze swoimi Rodzicami świętowały ten wyjątkowy dzień dla Nas Polaków.

Przedszkolaki Zespołu Szkół w Trzcianie, dzieci z grupy Tygrysy, w biało-czerwonych barwach na swoich strojach i z uśmiechem na twarzach, zaprezentowały zdobyte umiejętności taneczno-wokalne społeczności szkolnej, które spotkały się z gromkimi brawami i słowami uznania od pani dyrektor Agnieszki Małozięć.

Było dostojnie, podniośle, wytwornie... ■

Anna Madej, Sylwia Adamus

Dlaczego warto czytać?

Promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych przedszkolaków z Zespołu Szkół w Trzcianie

Przedszkolaki z Zespołu Szkół w Trzcianie przystąpiły po raz kolejny do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, czego efektem było pozyskanie środków na zakup nowości wydawniczych do biblioteki przedszkolnej. Dzięki pozyskanym środkom z budżetu państwa oraz środkom własnym, księgozbiór biblioteczki przedszkolnej wzbogacił się o 131 pozycji. Ogółem przedszkole dysponuje 549 pozycjami książkowymi.

Wśród nowości wydawniczych możemy znaleźć m.in. „Krowę Matyldę", „Kicię Kocię", „Fenka", „Reksia". Zdecydowana większość dostępnych książek to pozycje pozostające w sferze zainteresowań i zaciekawienia dzieci.

Codzienne czytanie wpływa na rozwój emocjonalny, rozwija słownictwo, pamięć i wyobraźnię. Uczy logicznego myślenia i zapamiętywania, poprawia koncentrację, wzmacnia poczucie wartości, uczy odróżniania dobra od zła. Dlatego tak ważne jest zaszczepienie miłości do książek już od najmłodszych lat.

Jak popularyzować czytelnictwo wśród dzieci?

Korzyści z czytania jest wiele, trzeba tylko przekonać i zachęcić do czytania młodych odbiorców. Czytanie jest przede wszystkim kluczem do wiedzy.

Poprzez czytanie poszerzamy swój zasób słownictwa. Większe słownictwo pomaga w opisywaniu swoich myśli, czy też uczuć. Mając bogatsze słownictwo, lepiej się komunikujemy i szybciej przekazujemy swoje myśli.

Pamiętajmy, że czytanie zaczyna się w domu. Czytanie dziecku kształtuje nawyk czytelnictwa i zdobywania wiedzy na całe życie.

Promowanie czytelnictwa wśród dzieci w wieku przedszkolnym to duże wyzwanie, ale i wspaniała przygoda. Kluczem jest dostosowanie aktywności do wieku i potrzeb dzieci, a jednocześnie zaciekawienie ich światem książek.

„Geometryczna jesień" – wewnątrzprzedszkolny konkurs

W listopadzie w ramach Programu Rozwoju Czytelnictwa został zorganizowany wewnątrzprzedszkolny konurs plastyczny „Geometryczna jesień" – łączący elemety literatury z edukacją matematyczną oraz sztuką.

Zadanie konkursowe inspirowało do twórczości, zachęcało do myślenia logicznego i rozwijało zdolności manualne dzieci.

Konkurs oparty na jesiennych motywach literackich i geometrycznych kształtach spotkał się z entuzjazmem dzieci i ich rodziców. Przedszkolaki miały za zadanie stworzenie prac plastycznych nawiązujących do kształtów geometrycznych, jednocześnie inspirowanych przeczytanymi przez nauczycieli lub rodziców opowieściami. Dzięki temu dzieci nie tylko rozwijały zdolności plastyczne, ale także uczyły się, że literatura może być punktem wyjścia do różnorodnych aktywności.

Wśród książek, które towarzyszyły dzieciom podczas konkursu, znalazły się zarówno klasyczne bajki, jak i nowe opowieści z elementami edukacyjnymi. Przedszkolaki słuchały o przygodach bohaterów, a następnie wykorzystywały zdobyte inspiracje do tworzenia geometrycznych dzieł sztuki – drzew, zwierzątek i innych jesiennych elementów.

Konkurs „Geometryczna jesień" pokazał jak ważne jest łączenie czytania z innymi aktywnościami edukacyjnymi. Poprzez zabawę dzieci nie tylko rozwijały kompetencje matematyczne i artystyczne, ale przede wszystkim odkryły radość płynącą z literatury.

Nagrodami były książki zakupione w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

Uroczyste ich wręczenie nastąpiło w Bibliotece Publicznej w Trzcianie w dniu 27 listopada 2024 r.

Rozwijanie czytelnictwa wśród przedszkolaków w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa to inwestycja w przyszłość dzieci, która wpływać może na ich rozwój, kształtowanie postaw oraz późniejsze sukcesy edukacyjne. Dzięki współpracy przedszkoli, rodziców i instytucji można zaszczepić w dzieciach miłość do książek, które będą im towarzyszyć przez całe życie. ■

Renata Czubocha

MY ENGLISH PICTURE DICTIONARY
„MÓJ OBRAZKOWY SŁOWNICZEK JĘZYKA ANGIELSKIEGO"

VII edycja Gminnego Konkursu szkolnego „THE WORLD OF ENGLISH"

Trzciana, 22 XI 2024 r.

„Jest tylko jeden sposób nauki. Poprzez działanie."

(W. Buffett)

Podczas nauki języka angielskiego w szkole podstawowej uczniowie poznają nowe słownictwo, poszerzają wiedzę i umiejętności, odkrywają tajniki języka obcego, robią ciekawe projekty, realizują je, działają jak... odkrywcy, dlatego słowa W. Buffetta stały się mottem VII edycji konkursu.

Celem nadrzędnym organizacji konkursu było zmotywowanie uczniów do nauki języka angielskiego, ale również uwrażliwienie na piękno krajów anglojęzycznych. Innymi celami były promowanie wśród uczniów postawy odpowiedzialności za proces samodzielnego uczenia się i rozwijania umiejętności językowych oraz realizowania się pod względem artystycznym, jak również integracja środowiska uczniowskiego.

Konkurs organizowany jest od lat, pierwsza edycja miała miejsce w 2017 roku. Łącznie wzięło w nim udział 310 uczniów z szkół podstawowych z terenu gminy Świlcza.

Finał konkursu, jak corocznie, zaplanowano dzięki współpracy Dyrekcji ZS w Trzcianie w osobie dyr. Agnieszki Małozięć oraz dyr. Adama Majki z Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji z/s w Trzcianie w sali widowiskowej. Coroczne spotkania młodzieży, opiekunów i honorowych gości wzbudzały zainteresowanie i dawały możliwość dokonywania porównań i ocen indywidualnych. Atrakcją uroczystości była prezentacja prac przygotowanych przez uczniów.

Przebieg rywalizacji konkursowej

Zadaniem uczestników VII edycji było wybranie dwóch z poniżej podanych tematów i stworzenie słowniczka obrazkowego, który powinien zawierać co najmniej 15 słów wraz z ich ilustracją. Tematy jakie uczniowie mieli do wyboru to: kraje anglojęzyczne, święta w krajach anglojęzycznych, dom, rodzina, człowiek, ubrania, kolory, artykuły spożywcze, sport, zwierzęta i czynności wykonywane w wolnym czasie. W słowniku powinna znaleźć się ilustracja wybranych przez ucznia słów oraz ich wizualizacja wykonana wybraną techniką malarską w formie książeczki.

W tegorocznej edycji wzięło udział 58 uczniów z pięciu

szkół z terenu gminy Świlcza. Prezentowane prace przedstawiają wysoki poziom, zarówno pod względem technicznym jak i poprawności językowej. Decyzja ostateczna nie była łatwa. Temat konkursu mógł wydawać się przystępny, potrzebował jednak uwagi i staranności. Ostatecznie jednak, biorąc pod uwagę wszystkie elementy regulaminu Komisja Konkursowa w składzie której wchodzili: Joanna Wiśniewska, metodyk PCEN, nauczycielki: Renata Czubocha, Agnieszka Szumilas i Teresa Zagulska, po obejrzeniu prac, przeanalizowaniu, posegregowaniu, stwierdzeniu zgodności z regulaminem dokonała wyboru i przyznała następujące lokaty.

I miejsce ex aequo
Liliana Michno
Milena Gil
Franciszek Rzucidło

II miejsce ex aequo
Dagmara Kus
Maja Słodzińska
Aleksandra Majka

III miejsce
Zuzanna Biela
Hanna Kopiec
Milena Kozubal

Wyróżnienia otrzymali:
Nikodem Kot
Tomasz Rasiński
Zofia Charchut
Alicja Woźny
Judyta Ignas
Oliwia Pietrzak
Joanna Machnicka
Oliwia Wilk
Lena Rasińska
Róża Litwa
Kamila Pałycia

Wszystkim – laureatom składamy serdeczne gratulacje!

Nagrody w postaci powerbanków, słuchawek bezprzewodowych i nausznych, smart bandów, przyborów szkolnych i książek, zostały przekazane na ręce uczestników konkursu, na gali konkursowej, która miała miejsce w GCKiR w Rzeszowie. Tu kierujemy słowa podziękowania na ręce nauczycieli: Alicji Chylińskiej, Tomasza Halaburdy, Barbary Tarnowskiej Mazan, Iwony Mikosz i Jolanty Supel za przygotowanie uczniów do konkursu.

Szczególne podziękowania kierujemy do wójta Gminy Świlcza Dawida Homy, wójta Gminy Świlcza, który wsparł naszą inicjatywę obejmując konkurs honorowym patronatem, a tym samym podniósł jego rangę, ale również dzięki finansowemu wsparciu, bez którego nasi uczestnicy nie mogliby cieszyć się z otrzymanych nagród.

Czy warto i należy organizować konkursy?

W Zespole Szkół w Trzcianie zakładamy, że każdy uczeń posiada uzdolnienia wystarczające do osiągnięcia sukcesu konkursowego w wybranej przez siebie dziedzinie a podjęcie przez niego dodatkowego intelektualnego wysiłku wynika z rozbudzenia się w nim naukowej pasji a nie z ujawnionych wcześniej wybitnych uzdolnień. Uważamy udział w międzyszkolnych konkursach przedmiotowych za najlepszy sposób odkrywania i rozwijania przez uczniów swoich zainteresowań i uzdolnień. Sądzimy także, że zasadnicze znaczenie ma udział ucznia w konkursie, a nie wynik, jaki osiągnął.

Nauczyciel powinien wnieść do swojej pracy coś swojego, nasza praca powinna być kreatywna: pobudzać ciekawość i wyobraźnię ucznia, motywować do myślenia, działania. Moją „perełką" jest organizowanie konkursów języka angielskiego. Nie ma nic piękniejszego niż widok szczęśliwych, uśmiechniętych i zadowolonych z siebie uczniów, którzy mają poczucie sukcesu.

W imieniu organizatorów składam serdeczne podziękowania za zaangażowanie w Konkursie. Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji.

Zofia Dziedzic

XV Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego

GCKSiR w Trzcianie, 7 listopada 2024 r.

„Od rolnictwa zależy los świata, dobrze więc znać się na rolnictwie"

Produkcja ekologiczna staje się kluczem do zrównoważonego i zdrowego stylu życia w dzisiejszych czasach. Jej cele – to stworzenie systemu gospodarowania o zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej w gospodarstwie, wytwarzanie produktów spożywczych o wysokiej jakości, wyprodukowanej w sposób nie stanowiący zagrożeń dla środowiska przyrodniczego, zdrowia ludzi oraz zdrowia zwierząt.

Głównym jej celem było przekazanie wiedzy i informacji na temat różnych form wsparcia producentów ekologicznych oraz wpływu produkcji ekologicznej na środowisko i społeczeństwo Miała na celu także wymianę poglądów i doświadczeń uczestników w zakresie rolnictwa ekologicznego.

Jej współorganizatorem od samego początku jest Związek Stowarzyszeń Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego (PIRE) – działająca w Gminie Świlcza z prezesem Zygmuntem Radkiem i wiceprezesem Alicją Duliban. Stałym miejscem obrad corocznych od kilku lat jest sala widowiskowa z zapleczem Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z/s w Trzcianie.

Konferencja, będąca największym tego typu wydarzeniem w województwie podkarpackim, zgromadziła licznych rolników, przetwórców ekologicznych, przedstawicieli instytucji około rolniczych oraz studentów i uczniów szkół rolniczych.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał Karol Ożóg Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego oraz Marcin Fujarowicz Prezes Zarządu Stowarzyszenia PIRE.

XV Podkarpacką Konferencję Rolnictwa Ekologicznego w Trzcianie zaszczycili swą obecnością m.in.: Seweryn Kornak – Zastępca Wójta Gminy Świlcza, Karol Ożóg – Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Jerzy Borcz – Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Jerzy Bednarz – Wicestarosta Rzeszowski, Adam Majka – Dyrektor, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie, Zbigniew Kacprzak – Zastępca Dyrektora Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ze współpracownikami, Doradcy i pracownicy Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale Dział Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska, Tomasz Pióro – Kierownik w Wojewódzkim Inspektoracie Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Rzeszowie, Maciej Pietrucha – Kierownik Oddziału rolnictwa i rybactwa Urzędu Marszałkowskiego, Prof. Maria Ruda, Urszula Binduga – Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Biuro zrównoważonego rozwoju, Dr Wacław Jarecki – Uniwersytet Rzeszowski z grupą Współpracowników i studentów kierunku Rolnictwo, Tomasz Janik, dr Agata Tekiela, dr Jan Gąsior – Centrum Edukacji Ekologicznej Polski Wschodniej im. św. Franciszka z Asyżu z uczniami, Józefa Misiewicz – Dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego w Rzeszowie, Sławomir Szczepaniak – Naczelny Lekarz

Uczestnikami konferencji było liczne grono naukowców, doradców i rolników z województwa podkarpackiego. I nie tylko. Była miejscem wymiany doświadczeń, wiedzy oraz poszukiwania najlepszych praktyk wspierających ekologiczne gospodarstwa.

Konferencja była współorganizowana i finansowana ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich będących w dyspozycji Zarządu Województwa Podkarpackiego.

Na sali obrad.

Uzdrowisk woj. podkarpackiego, Dyr. ds. medycznych Uzdrowisko Rymanów S.A., Monika Kulik-Marek – Dyrektor Medyczno-Społeczne Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaśle, Ewy Białogłowicz – Wicedyrektor Medyczno-Społeczne Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaśle wraz z uczniami i słuchaczami,

Przebieg obrad

Aż 8 ciekawych tematów zaproponowano do przedstawienia słuchaczom w godzinach przedpołudniowych. Podam tylko kilka, aby ukazać bogata tematykę: Gleba, źródło życia biologicznego. Ciekawie i teoretycznie oraz praktycznie uzasadniając swe tezy mówił o tym p. Sławomir Gacka. Wykład jasny, zrozumiały poparty wizualizacją przykuwał – uwagę nawet laików.

Żywność ekologiczna, pole czy tunel, ręcznie czy mechanicznie – oto ciekawe wykłady. Słuchali ich, konsumując ekologiczne wypieki pań miejscowego KGW-Słotwinka – Zwalczanie chorób i szkodników, profesjonalna ochrona winorośli, aktualne możliwości pozyskiwania środków dotacyjnych dla rolników itp.

Seminarium dla producentów

Kolejnym punktem programu konferencji – w godzinach popołudniowych było Seminarium dla producentów oraz m.in., informacje bieżące dotyczące Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W tym roku ubiegało się o wsparcie finansowe 1,214 mln rolników.

Wśród nich są też poszkodowani w wyniku powodzi, którzy potrzebują dodatkowego wsparcia. W ramach wypłat z tytułu tegorocznej kampanii dopłat od 16 do 25 października 2024 r. na konta rolników trafiło blisko 4,3 mld zł (ponad 3,25 mld zł – płatności bezpośrednie, 1,04 mld zł – płatności obszarowe). Zgodnie z zapowiedziami w pierwszej kolejności zaliczki otrzymują poszkodowani w wyniku wrześniowej powodzi.

ARiMR stale wspiera rolników i reaguje na bieżące potrzeby produktów. Podczas konferencji omówiono zagadnienia związane z przyrodniczymi aspektami produkcji ekologicznej, zachowaniem bioróżnorodności gleby, biologicznymi metodami walki ze szkodnikami i chorobami roślin, a także zalety dywersyfikacji i specjalizacji produkcji roślinnej. Rolnicy dowiedzieli się również, z jakich środków dotacyjnych na rozwój gospodarstwa i przetwórstwo będą mogli skorzystać w najbliższym czasie. Prelegenci poruszyli także kwestie technologiczne upraw owoców miękkich. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać interesujących wykładów na temat walorów i właściwości żywności ekologicznej.

Fot. Z. Lis

Ekologiczne smakowitości.

Firmy prezentujące swoją ofertę podczas Konferencji:
AGRIMPEX Sp. z o.o.,
AGROSIMEX Sp. z o.o.,
BIOFELD Sp. z o.o.,
ICB Pharma Tomasz Świętosławski, Paweł Świętosławski Sp. J.,
ProBiotics Polska Sp. z o.o.

Niestety, rok obecny był specyficzny

Wg Informacji Agencji Restrukturyzacji i Rolnictwa zalanych powodzią zostało 68 tysięcy hektarów naszego kraju. W tym ok. 25 tysięcy hektarów produkcji roślinnej. Państwo nie zdało egzaminu z pomocy rolnikom. Tylko rolnicy samoczynnie pomagali rolnikom Rząd ministerstwo nie udzielało żadnej pomocy i nie znało prawdziwej sytuacji rolników. Najbardziej cierpiały zwierzęta (brak paszy), zalane stajnie chlewy, zamulone trawy do wypasów, itd.

Zwierzęta mogą padać z głodu (GP, s. 2, 24 IX 24 r.) podawała prasa ogólnopolska. Dodam, iż nasze tereny – Podkarpacia – nie dotknęły powodzie i ich skutki.

Podziękowania

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania na ręce:

- **Dawida Homy** – wójta Gminy Świlcza, poprzez obecnego p. wicewójta **Seweryna Kornaka,**
- **Adama Majki** – dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie,
- **Karola Ożoga** – marszałka Województwa Podkarpackiego,
- **Magdaleny Sobiny** – dyrektora Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich,
- **Beaty Adamskiej** – kierownika Oddziału Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

I. Przygotowanie poczęstunku leżało w gestii następujących osób:

1. Janusz Jakubek – Dyrektor Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych im. Bohaterów Westerplatte w Trzcianie, nauczyciele pod których nadzorem został przygotowany poczęstunek: Aleksandra Ochał – Bieszczad i Agata Paśko.
2. Roman Łazorko – właściciel gospodarstwa hodujący owce, który bierze udział w realizowanym przez PIRE Programie „Podkarpacki Wypas Naturalny" – dostarczył pieczonego, ekologicznego barana i dzika,
3. Andrzej Kędziora.

II. Firmy ekologiczne partycypujące w przygotowaniu przedsięwzięcia, przekazały swoje produkty do przygotowania poczęstunku:

1. Eko-Pasje Robert Machowski,
2. Koło Gospodyń Wiejskich Trzciana-Słotwinka,
3. Stowarzyszenie Producentów Żywności Ekologicznej „EKO DAR" w Świlczy.

■

Zofia Dziedzic

Akcja „Sprzątanie świata – Polska" w tym roku odbywała się pod hasłem: „Na straży czystej Ziemi"

Akcja „Sprzątanie Świata" rozpoczęła się w 1989 r. z inicjatywy australijskiego biznesmena i żeglarza Iana Kiernana. Już w pierwszym przedsięwzięciu wzięło udział 40 tys. osób, którzy zaangażowali się w zbiórkę odpadków z portu w Sydney. Rok później do akcji przystąpiła cała Australia, a w kolejnych akcja „Sprzątanie Świata" objęło inne państwa.

Obecnie w niej bierze udział ponad 40 krajów i 40 milionów ochotników.

W Polsce „Sprzątanie Świata" po raz pierwszy odbyło się w 1994 roku za sprawą Miry Stanisławskiej – Meysztowicz oraz Fundacji Nasza Ziemia. Aktualnie w inicjatywie chętnie biorą udział dzieci, młodzież, dorośli, a także instytucje publiczne i prywatne firmy.

Dlaczego „Sprzątanie Świata" jest ważne i jakie daje efekty?

Z badań wynika, że do 2016 roku na całym świecie wyprodukowano 2,01 miliardów ton śmieci. Od tamtego czasu ich ilość bardzo się zwiększyła, a dane opracowane przez Bank Światowy określają, że do 2050 roku wzrost ten może utrzymać się na poziomie nawet 70%.

Do połowy XXI wieku na świecie może zalegać aż 3,4 miliarda ton śmieci. Szacuje się, że dziennie każdy mieszkaniec globu generuje średnio 800 gramów odpadów, jednak w krajach o wyższym wskaźniku konsumpcji ilość ta wynosi nawet 5 kg – z czego za niecałe 30 lat może wzrosnąć o 20% na osobę. Jeżeli więc nie ograniczymy ilości produkowanych śmieci, te nas po prostu zaleją. Bardzo poważnym problemem jest też mały wskaźnik recyklingu i kompostowania: zaledwie 19% takich odpadów jest powtórnie wykorzystywana.

Akcja „Sprzątanie Świata" jest więc niezbędna, by oczyścić Ziemię z odpadów

Czy jednak przynosi zamierzone efekty? Powód sprzątania świata jest oczywisty – Ziemia to nie tylko miejsce, w którym obecnie funkcjonujemy, ale także przestrzeń, przez którą będą kroczyć nasze dzieci i wnuki.

Z badań naukowców jasno wynika, że w środowisku pojawiają się niekorzystne zmiany, które niepokojąco postępują przez ostatnie 200 lat.

Różne rodzaje odpadów w odmiennym czasie rozkładają się w środowisku

Do lepszego zobrazowania wskazaliśmy, ile pokoleń będzie z nimi obcować przy założeniu, że jedno rodzi się co około 30 lat:

- plastik – w zależności od rodzaju może zalegać od 100 do 1000 lat, co oznacza 3-333 pokolenia. Papierki po cukierkach i reklamówki rozkładają się około 400 lat, to znaczy przez 13 pokoleń,
- puszki po napojach – czas rozkładu to 200 lat, czyli 6 pokoleń,
- opony samochodowe – rozkładają się 300-500 lat, to znaczy 10-16 pokoleń,
- jednorazowe pieluchy – na rozkład potrzebują 450 lat, to znaczy 15 pokoleń,
- żyłki wędkarskie – przetrwają w środowisku przez 600 lat, to znaczy 20 pokoleń,
- szklane butelki – zalegają w środowisku przez 4000 lat, to znaczy 133 pokolenia.

Chyba nikt z nas nie chce pozostawić ogromnej sterty odpadów, z którą uporać się będzie musiało kilka, a nawet kilkanaście następnych pokoleń?

■

Władza i polityka

Przysłowia polskie

– Kto panuje – rozkazuje.
– Panowanie towarzysza nie lubi.
– Kiedy jesteś szewcem, nie chciej być burmistrzem.
– Królowie broją, a poddani pokutują.
– Wprowadzanie zmian należy zacząć na górze.
– W złym rządzie – najwięcej praw i rozkazów.

Aforyzmy

– Kto chce rządzić ludźmi. Nie powinien ich gnać przed sobą, lecz sprawić, by podążali za nim (Montesquieu)
– Bez zgody, ani państwo nie może egzystować, ani rodzina (Ksenofont)
– Tam, gdzie ludzie przestrzegają prawa, państwa są silne i szczęśliwe (Ksenofont)
– Demokracja polega na tym., że trzeba innym pozwolić się wygadać (Pietro Nenni)
– Dobro ludu – najwyższym prawem (Cyceron)
– Ten może rządzić innymi, kto potrafi kierować sobą (Solon)
– Dla rządu przed wyborami drogi jest wyborca. Po wyborach drożeje wszystko inne (Jean Rigaux)
– Państwa upadają, gdy kobiety rządzą sprawami publicznymi (Napoleon Bonaparte)

Źródło – Wielka księga mądrości, Aforyzmy i przysłowia, 2004 r.

Powódź 2024 r.

Trwała walka z wielką wodą w Europie środkowej we wrześniu br., żywioł powodzi zbierał śmiertelne żniwo: Polska, Czechy, Węgry, Rumunia.

W listopadzie – ucierpiała Hiszpania, zwłaszcza Malaga i Andaluzja – południowe i wschodnie tereny. Powódź pochłonęła 200 osób. Obfite opady deszczu, tornada, występowanie rzek ze swych brzegów, zalewania dróg. domów, wsi, miast – coraz częściej nawiedzają Europę i Świat.

Powódź to zjawisko nagłe. 16.09.2024 r., rząd Donalda Tuska ogłosił stan klęski żywiołowej. 17 IX media doniosły o śmierci 17 osób. Najtrudniejsza sytuacja w Polsce była w województwach: dolnośląskim, opolskim i śląskim, ale i wielu powiatach. Ewakuacja ludności, nawet prawie całych miast, np. Paczków, Lewin Brzeski. Polacy ruszyli z pomocą powodzianom, tysiące żołnierzy WOT. Niestety, nie wszyscy poszkodowani skorzystali z możliwości ucieczki przed żywiołem i postanowili zostać w domach, takie osoby trzeba było ratować potem przy pomocy śmigłowca. Wojsko, cywile, dorośli i młodzież, kobiety i mężczyźni pomagali i pomagają nadal powodzianom.

Na zalanych terenach było 243 szkół i przedszkoli, nie mogły one pracować. MEN odwołało naukę. Nie było żadnej możliwości liczyć na bieżąco straty, zniszczenia i potrzeby.

Trwają nadal prace i tragedia poszkodowanych. Bo zima tuż, tuż... Czy i jak my, wspomogliśmy poszkodowanych?

(inf. wł.)

Wypiękniała nam Gmina

A jak Ciebie kto zapyta:
Kto Ty taki, skąd Ty rodem?
Mów, żeś z tego łanu żyta,
Żeś z tych łąk co pachną miodem;
Mów, że jesteś z takiej chaty,
Co Piastową chatą była,
Żeś z tej ziemi, której kwiaty
Gorzka rosa wykarmiła.
(Maria Konopnicka)

Jednym z ważnych spostrzeżeń wędrujących obecnie okazjonalnie drogami sołectw gminy Świlcza jest zauważalna estetyzacja wsi i poprawa infrastruktury drogowej. Wyróżniają się one dbałością o estetykę oraz architekturę wsi, a także rozwijaniem lokalnych usług i integracją społeczności oraz zaangażowaniem mieszkańców w poprawę jakości życia,

Sołectwa są zaangażowane w poprawę warunków bytu mieszkańców, dostępność do usług, dbałość o ład architektoniczny, integrację mieszkańców oraz współpracę z lokalnymi organizacjami, takimi jak koła gospodyń wiejskich, straże pożarne organizacje kościelne i zespoły artystyczne... i inne inicjatywy. Cel – pobudzenie mieszkańców podkarpackich wsi do aktywności i dalszego rozwoju. Udało się to osiągnąć minionym samorządowym władzom Gminy, oby kontynuowano, to co dobre!

(inf. wł.)

Marcin Brykczyński

Ja Marzę

Ja marzę ty marzysz on marzy...
I to maluje się na twarzy:
błysk w oku cień uśmiechu
czy smutku,
który się chowa pomalutku,
pod kołdrą codziennych zdarzeń.

Bo codzienność nie lubi marzeń.
Marzenia przecież porządek burzą,
marzenia są nieustanną podróżą
do świata życzeń bez znaczenia,
bo to przecież tylko marzenia...

Ja marzę, ty marzysz on marzy...
Lecz czasem dziwną rzecz się zdarzy,
kiedy marzenie wolą wsparte
postawi wszystko na tę kartę
przed którą drży codzienność szara
– wystarczy tylko się postarać!

AKTUALNOŚCI PIŁKARSKIE

Paweł Rzepka

Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2024-2025

Od 18 sierpnia do 10 listopada 2024 r. rozgrywane były mecze pierwszej grupy rzeszowskiej klasy A, gdzie mamy jedynego w tej chwili przedstawiciela z gminy Świlcza – Ludowy Klub Sportowy „Trzciankę" Trzciana. Czternaście drużyn rywalizowało ze sobą na naprawdę wysokim poziomie. Część z nich to ekipy, które mają duże aspiracje. Takie kluby jak Jedność Niechobrz, LZS Trzebownisko, Novi Nosówka czy Wisłok Strzyżów z pewnością chcą grać co najmniej o ligę wyżej. W takim gronie o punkty ligowe łatwo nie jest, tym bardziej, jeśli kadra w poszczególnych spotkaniach jest zbyt wąska. Braki kadrowe w klasie A są dosyć szybko weryfikowane i w przypadku nieobecności kilku piłkarzy trudno o korzystne wyniki.

Klasa B wystartowała tydzień później, a zmagania zakończyła tydzień wcześniej. Wśród jedenastu drużyn najlepiej wypadła „Rudnianka" Rudna Wielka, która zdominowała całe rozgrywki i z kompletem zwycięstw zdystansowała wszystkie pozostałe ekipy.

Reszta lokalnych drużyn występowała ze zmiennym szczęściem. Zarówno „Bratek" Bratkowice, KS Świlcza, „Mrowlanka" Mrowla i „Dąb" Dąbrowa – borykały się w trakcie sezonu z przeróżnymi problemami – nie tylko natury kadrowej, ale czasami też organizacyjnej. Takie sytuacje są, niestety, nieodłącznym elementem w amatorskiej piłce nożnej. Sztuka polega na tym, żeby jakoś im sprostać. Coraz trudniej o osoby, które poświęcą swój czas na sprawy organizacyjne związane z funkcjonowaniem klubów. Nie wszyscy zdają sobie sprawę ile społecznej pracy trzeba włożyć, żeby drużyna mogła przystąpić do rozgrywek i osiągać zadowalające wyniki sportowe. Coraz trudniej zmobilizować lokalną młodzież do gry w piłkę nożną w klubach. A bez nich – przecież – kibice nie mogliby spędzać wolnego czasu w niedzielne popołudnia na meczach piłkarskich.

Dlatego wszystkim, którym udaje się te przeszkody i inne przezwyciężać, należą się wyrazy szacunku i podziękowania za dotychczasową aktywność. W pewnych obszarach na pewno potrzebna jest poprawa, ale póki co, wszystkie gminne kluby działają niezmiennie od wielu lat. Nie zawsze wyniki sportowe idą w parze z oczekiwaniami, ale w obliczu wzrastającego poziomu piłkarskiego, grając prawie wyłącznie własnymi zawodnikami nie jest to zadanie takie proste jakby się mogło wydawać.

LKS „Trzcianka" Trzciana

Zespół „Trzcianki" nie może uznać rundy jesiennej za udaną. Słabe wyniki od samego początku rozgrywek były podyktowane głównie absencjami czołowych zawodników. Trenerowi w okresie wakacyjnym z powodu kontuzji wypadło trzech kluczowych graczy. Potem już było tylko gorzej. Z różnych przyczyn w najbardziej kryzysowym momencie rozgrywek – prowadzący zespół ze Trzciany Paweł Rzepka nie mógł skorzystać z 8-9 zawodników, którzy z powodzeniem mogliby występować w podstawowej jedenastce. Na dodatek od dłuższego czasu z poważnymi urazami boryka się dwóch innych piłkarzy pierwszego składu. Stąd często wysokie porażki i dopiero 13 pozycja w tabeli.

Pierwsze punkty „Trzcianka" wywalczyła u siebie z Victorią Budy Głogowskie dopiero w ósmej kolejce, gdy część zawodników powróciła już do treningów. Wtedy to po bardzo dobrym meczu zwyciężyła 2:1, w końcówce odwracając jego losy. Do końca rundy udało się wygrać jeszcze jeden pojedynek (2:1 z ówczesnym liderem TS Głogów Młp.) i jeden zremisować 1:1 w Hermanowej. Wystarczyło to wszystko do zajęcia przedostatniej lokaty.

Czy uratowanie ligowego bytu jest jeszcze realne? Takie pytanie na pewno zadają sobie sympatycy drużyny. *„Uważam, że nie wszystko stracone. W Trzcianie liczymy na długo oczekiwane powroty do kadry. Jeżeli się tylko potwierdzą, a dużo wskazuje na to, że tak będzie – to ten zespół z powodzeniem stać na odrobienie strat i utrzymanie w lidze. Trzeba tylko trochę cierpliwości, a fundamentalne będzie bardzo dobre przygotowanie do rundy wiosennej. Innego wyjścia nie ma"* – podsumowuje Paweł Rzepka, którego od dziesiątej serii spotkań zastąpił Marcin Grzesiak. W przekroju rundy jesiennej „Trzcianka" nie strzelała dużo bramek. Spośród trzynastu trafień – najwięcej było autorstwa Maksymiliana Miłka – 4, który wobec licznych absencji musiał praktycznie cały czas grać z urazem.

Tabela – klasa A, runda jesienna sezonu 2024/2025, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Jedność Niechobrz	13	33	47 – 7
2.	TS Głogów Małopolski	13	31	36 – 13
3.	LZS Trzebownisko	13	29	36 – 16
4.	Wisłok Strzyżów	13	29	31 – 9
5.	Novi Nosówka	13	28	29 – 17
6.	KS Przybyszówka (Rzeszów)	13	20	29 – 25
7.	GKS Niebylec	13	16	24 – 33
8.	Junak Słocina (Rzeszów)	13	15	23 – 35
9.	Grom Mogielnica	13	15	19 – 26
10.	Victoria Budy Głogowskie	13	14	13 – 12
11.	Zimowit Rzeszów	13	12	19 – 29
12.	Resovia III Rzeszów	13	11	22 – 36
13.	**Trzcianka Trzciana**	**13**	**7**	**13 – 45**
14.	LKS Hermanowa	13	4	13 – 51

KS „Rudnianka" Rudna Wielka

Dziesięć meczów, dziesięć zwycięstw i pierwsze miejsce w tabeli – tak krótko można podsumować dokonania drużyny z Rudnej Wielkiej. Spośród gminnych drużyn zespół trenera Wojciecha Brudka jest chyba w tej chwili najbardziej stabilny pod względem dostępności zawodników do grania. Szeroka kadra na odpowiednim poziomie daje duży komfort na wypadek kontuzji czy absencji z innych przyczyn. Poniekąd odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest tabela.

KS „Rudnianka" ma dziesięć punktów przewagi nad Grunwaldem Budziwój i Rudzikiem Rudna Mała. Tak wypracowana pozycja jest dużym krokiem w kierunku awansu do A klasy. Wydaje się, że nic nie powinno w tym przeszkodzić zawodnikom z Rudnej Wielkiej. W przekroju rundy jesiennej zwraca uwagę kilka wysokich wygranych, w tym przede wszystkim z wiceliderem z Budziwoja w premierowej kolejce aż 6:0. Było też kilka bardziej zaciętych spotkań. Mecze „na styku" dotyczyły pojedynków derbowych z KS Świlcza i „Bratkiem", które udało się wygrać po 2:1. Cenna jest również wygrana na trudnym terenie w Wysokiej Głogowskiej 5:3. W porównaniu do kilku poprzednich sezonów udało się uniknąć remisów, który były prawdziwą zmorą ekipy Wojciecha Brudka i powodowały duże straty punktowe. KS „Rudnianka" w lidze była najskuteczniejsza i obok Rudzika miała najlepszą obronę. Spośród strzelonych 45 bramek najwięcej zdobywali: Sebastian Kruczek – 8 i Jakub Dyjach – 6. – *„Ogromne brawa i podziękowania należą się każdemu z zawodników z Rudnej Wielkiej, którzy ciężko pracowali na każdym treningu i dawali z siebie wszystko w meczach ligowych"* – podsumował Grzegorz Kornaga, prezes klubu.

LKS „Bratek" Bratkowice

Wydawało się, że po spadku do B klasy piłkarze „Bratka" będą się znajdować w nieco lepszej sytuacji wyjściowej przed rundą wiosenną. Sześć wygranych i aż cztery porażki wystarczyły do zajęcia piątego miejsca w tabeli – chociaż ze stratą tylko dwóch punktów do wicelidera. Sezon „Bratek" zaczął od przegranej z Rudzikiem Rudna Mała. Potem przyszło pięć wygranych z rzędu i wydawało się, że wszystko wraca na właściwe tory. Jednak następne cztery kolejki (w jednej „Bratek" pauzował) nie przyniosły żadnego punktu i spowodowały spory spadek w tabeli.

Szczególnie kibiców rozczarowały niespodziewane wpadki z Orłem Wysoka Głogowska i Płomykiem Lutoryż u siebie. – *„Na pewno możemy czuć niedosyt, bo ambicje mamy większe niż zajmowanie piątego miejsca w B klasie. Przez całą rundę mieliśmy do dyspozycji szeroką kadrę, mamy dużo młodzieży i w przyszłości będziemy na nią stawiać. To powinno zaprocentować"* – podsumowuje rundę Paweł Żmuda, leczący obecnie kontuzję zawodnik „Bratka".

Najskuteczniejszym strzelcem drużyny z Bratkowic był – Dawid Jucha, który strzelił 8 bramek. Wiadomo, że po rundzie jesiennej pracę z „Bratkiem" kończy trener Hubert Różański.

KS Świlcza

Jedno miejsce za „Bratkiem" zajął trenowany przez Huberta Tutaka – KS Świlcza. Cztery zwycięstwa i dwa remisy złożyły się na całość dorobku punktowego zespołu ze Świlczy. – *„Gdyby nasza skuteczność była lepsza, a powinno tak być to punktów byłoby więcej. Jednak jestem zadowolony z drużyny, szczególnie z drugiej części rundy. Wtedy skład się bardziej się ustabilizował i wyniki były lepsze"* – tak Hubert Tutak podsumował pierwszą część sezonu. Zespół jesienią zdobył 22 bramki, z czego prawie połowę Mateusz Pizło, tradycyjnie najlepszy strzelec – autor 10 bramek.

LKS „Mrowlanka" Mrowla

Piłkarze LKS „Mrowlanka" Mrowla w ostatnich sezonach przyzwyczaili swoich sympatyków do czołowych miejsc w lidze. Tym razem nie poszło tak jak zwykle. Tylko trzy wygrane i jeden remis wystarczyły do zajęcia ósmej lokaty. Pierwsze punkty zespół trenowany przez Pawła Adamczyka zdobył dopiero w siódmej kolejce spotkań, gdy udało się zremisować w derbowym pojedynku z KS Świlcza 3:3. Być może to był moment przełomowy, bo zespół zaczął punktować i ostatecznie zdołał poprawić swoja sytuację w lidze. Wiadomo już, że z drużyną żegna się Paweł Adamczyk i zarząd klubu już rozgląda się za nowym trenerem. Najwięcej bramek jesienią w ekipie „Mrowlanki" zdobył przesunięty z linii obrony do ataku – Jakub Bednarz, który 9 razy pokonywał bramkarzy rywali.

LKS „Dąb" Dąbrowa

Przedostatnie miejsce w ligowej tabeli zajęła ekipa LKS „Dąb" Dąbrowa. Pod okiem nowego trenera – Marcina Długosza – zespół z Dąbrowy punktował w dwóch premierowych kolejkach i był nawet liderem rozgrywek. Potem już do końca wszystkie mecze zdecydowanie przegrał. – *„Wyniki może nie były najlepsze, jednak nie zawsze w sporcie to jest najważniejsze. Cieszy fakt, że do kadry dołączyło wielu młodych chłopaków z Dąbrowy i pobliskich miejscowości. Czekamy na ich rozwój, a gdy to nastąpi rezultaty powinny się poprawić"* – mówi Marcin Długosz.

Tabela – klasa B, runda jesienna sezonu 2024/2025, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	**Rudnianka Rudna Wielka**	**10**	**30**	**45 – 9**
2.	Grunwald Budziwój	10	20	41 – 14
3.	Rudzik Rudna Mała	10	20	21 – 9
4.	Orzeł Wysoka Głogowska	10	18	32 – 16
5.	**Bratek Bratkowice**	**10**	**18**	**22 – 13**
6.	**KS Świlcza**	**10**	**14**	**22 – 16**
7.	KS Baranówka	10	13	22 – 26
8.	**Mrowlanka Mrowla**	**10**	**10**	**21 – 34**
9.	Płomyk Lutoryż	10	10	15 – 15
10.	**Dąb Dąbrowa**	**10**	**4**	**14 – 45**
11.	LKS Biała	10	1	3 – 61

Jadwiga Hockuba

List jesieni

Przybywaj zimo,
siwa damo,
dawno już spadły
wszystkie liście.
Wdziej swoje futro,
czapkę włóż,
bo tu, w kałużach
błyszczy mróz
i wiatr w gałęziach świszcze.

I tak tu pusto,
jakby las
pogubił gdzieś
wesołe ptaki...
Przybywaj zimo,
bo Twój czas –
grudzień cię woła,
daje znaki.

Moja walizka
już spakowana
pełna kasztanów
i suchych traw.
Gdy ty się zjawisz,
odejdę sama,
zanim opadnie
poranna mgła.

Władysław Kwoczyński

Udane grzybobranie

Grzybobranie to zdrowy i miły sposób spędzania wolnego czasu. Spacerując leśnymi duktami i ścieżkami wśród drzew, można napełnić koszyk okazałymi grzybami.

W bratkowickim lesie można odnaleźć wiele gatunków grzybów m.in. borowiki, podgrzybki, koźlarze, maślaki i inne. Masowy wysyp grzybów przypada na jesień. Wrzesień i początek października jest tradycyjnym sezonem grzybobrań. Warto więc wybrać się do lasu i w ciągu kilku godzin nazbierać pełny kosz np. prawdziwków, które w tym roku są wyjątkowo okazałe i zdrowe. Wigilia tuż, tuż, przydadzą się suszone grzybki...

Taka ilość prawdziwków to efekt 2-dniowego wypadu do lasu.

Grzybobranie to przyjemność.

Fot. Władysław Kwoczyński

Monika Piątek

III Ogólnopolski Miting Lekkoatletyczny w Bratkowicach

Opory, które przełamujesz fizycznie na siłowni oraz opory, z którymi walczysz w życiu, mogą jedynie zbudować silny charakter."
(Arnold Schwarzenegger)

Frame Running to nowość w naszym kraju – sport dla osób niepełnosprawnych

Biegacz race używa trójkołowego roweru bez pedałów – porusza się, odpychając od podłoża nogami, opierając tułów na specjalnej podporze.

RaceRunning jest doskonałym połączeniem sportu i rehabilitacji – jego fenomen polega na tym, że rehabilitacja odbywa się niejako przy okazji. RaceRunning przybył do nas ze Szwecji, a twórcami dyscypliny są Duńczycy.

Jako pierwsza organizacja w Polsce dyscypliną zainteresowała się Fundacja Złotowianka. Dzięki fundacji przybyła do nas dyscyplina, którą zafascynowana jest cała Skandynawia, Brazylia, Wielka Brytania, Węgry, Rosja, USA i wiele innych krajów. Władze Fundacji zaprosiły do Złotowa Mansoora Siguidi, twórcę Race Running, by wprowadził ich w świat tej dyscypliny sportu dla niepełnosprawnych. W ten sposób rozwinęła się w Polce nowa dyscyplina sportowa dedykowana dla osób ze specjalnymi potrzebami.

W dniach 6-7 września br. na stadionie w Bratkowicach odbył się **III Ogólnopolski Miting Frame Running** oraz **II Rzeszowski Miting Frame Running.**

To były niesamowite chwile pełne emocji, radości i wzruszeń. Każdy zawodnik dał z siebie wszystko, przełamując swoje bariery pokazując, że nie ma rzeczy niemożliwych! Osoby z dysfunkcjami, które mają zaburzoną równowagę i mobilność (np. porażeniem mózgowym, dystrofią mięśniową, chorobą Parkinsona, spastycznością i innymi) mogą chodzić i biegać o własnych siłach.

Tyle łez szczęścia, uśmiechów i determinacji – to właśnie te momenty sprawiają, że takie wydarzenia są tak wyjątkowe. To była prawdziwa uczta sportowa i dowód na to, że siła woli i pasja mogą przenosić góry!

Dziękujemy szczególnie za ogromne zaangażowanie wszystkim wolontariuszom Serdeczne podziękowania dla organizatorów oraz partnerów wydarzenia, bez Was ten Miting nie byłby możliwy.

Były to dwa dni rywalizacji na torach bratkowickiego stadionu. Udział wzięli przedstawiciele AKSON Zamość, Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Krok za krokiem w Zamościu, FrameRunning z Trójmiasta, Frame Running z Wrocławia, Środowiskowy Dom Samopomocy w Mogielnicy, Frame Running LT oraz zawodnicy z: Gładyszowa, Ropczyc, Zgłobnia.

W tegorocznej edycji podopieczni Anny Gniewek-Marek ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce wystąpili w charakterze kibiców i obserwatorów, by móc wystartować w przyszłym roku.

Na zakończenie – chwila chwały:

uroczyste odznaczenie i wręczenie medali, które podsumowały te wyjątkowe dni. Wsparcia tej niezwykłej imprezie udzieliła Gmina Świlcza na czele z Wójtem Dawidem Homą, Gmina Miasto Rzeszów wraz z prezydentem Konradem Fijołkiem, PFRON – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Szkołą pływania i narciarstwa GB Sport, Ortodent i Ortodent Next, czyli dwie kliniki ortodontyczne z Rumunii i Polski oraz producent wody butelkowanej „Rzeszowianka".

Na wydarzeniu obecni byli mieszkańcy Gminy Świlcza, Radni Rady Gminy – Joanna Wdowik-Mika, Łukasz Litwa, Marcin Żańczak, January Półtorak, Katarzyna Wdowik, Krzysztof Marek. Nagrody wręczał m.in. Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza, Krzysztof Jarosz – Starosta Powiatu Rzeszowskiego i Adam Majka – Dyrektor GCKSiR. ■

„Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą" ***(św. Augustyn)***

Karolina Starzec

Kolarskie wyzwanie – Maraton Północ-Południe

Rozmowa z Tomaszem Ferencem – mieszkańcem Świlczy, uczestnikiem tegorocznego kolarskiego Maratonu Północ-Południe.

– Panie Tomaszu, czy to Pańska pierwsza taka wyprawa?

– W tych kilometrach tak. Ale co roku staram się gdzieś jechać, w czymś takim uczestniczyć. Co roku na wakacjach razem z dwoma kolegami z Rzeszowa i Ropczyc organizujemy sobie jakieś mniejsze czy większe trasy. W tamtym roku to było morze – trasa Rzeszów-Sopot – 680 km. Wcześniej zdarzały się wyprawy po 300, 400, 500 km. Objeżdżałem Bieszczady – to jest około 580 km. A w tym roku Maraton Północ-Południe – z Helu do Głodówki koło Bukowiny Tatrzańskiej. 1000,8 km z przewyższeniem 8,5 tysiąca.

– A jak zaczęła się cała przygoda z rowerem?

– Zaczęło się zwyczajnie, w szkole podstawowej, od roweru, który dostałem na Pierwszą Komunię – Wigry 2. Rower ten potem kilkanaście razy przerabiałem. Kolejna była mała kolarka, później większa. Pod koniec szkoły podstawowej pierwszy raz wybrałem się w Bieszczady. Babcia mojego kolegi mieszkała w Myczkowie. I tam we dwóch pojechaliśmy Ją odwiedzić. Ta wyprawa trwała prawie 12 godzin. I dziś wydaje mi się to niewiarygodne, bo obecnie trasę Rzeszów-Solina pokonuję w niecałe 4 godziny.

Po skończeniu szkoły podstawowej poznałem kolegę, który jeździł w słynnym rzeszowskim klubie kolarskim Czarni Rzeszów. Wiedział, że szukam lepszego roweru, a w klubie mieli Huragana złożonego na Favoricie, po wywrotce. Odkupiłem ten rower, zacząłem go remontować, po części jeździłem nawet do Bydgoszczy. Okazało się, że mój rower jechał w kadrze Polski w Wyścigu Pokoju. Wiem to, bo ma numerowaną ramę i mogłem to sprawdzić, potwierdzić. Tym rowerem załapałem się do klubu turystyczno-kolarskiego przy Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych w Rzeszowie. Pierwszą wyprawę z nimi odbyłem na Mazury – część pociągiem, część rowerem. Po pierwszej klasie szkoły średniej przejechałem na rowerze Czechy, Słowację, dojechaliśmy na Węgry i wróciliśmy do Rzeszowa, częściowo pociągiem. To moja najdłuższa wyprawa. Wyjechałem zaraz po zakończeniu roku szkolnego, a wróciłem kilka dni po rozpoczęciu kolejnego. Zrobiłem wtedy ponad 2500 km. I tak przez kolejne lata trochę jeździłem w różnych grupach, ale nigdy się nie ścigałem, czego teraz trochę żałuję.

Hel – początek maratonu.

Potem przyszło małżeństwo, rodzina i 15 lat pauzy. Kiedy przeprowadziłem się do Świlczy, to razem z tym moim słynnym Huraganem. I cały ten czas rower stał na strychu, nie jeździłem, nawet nie siedziałem na nim. I po tych 15 latach robiliśmy z moimi synami porządek na strychu i chłopcy zapytali mnie o ten rower i jego historię. I któryś z nich rzucił, że może zaczęlibyśmy jeździć. Powyciągali swoje rowery, bakcyl został zaszczepiony i tak sobie jeździliśmy, dla zabawy, bez żadnego klubu. W tym czasie też trochę biegałem. Podczas takiego biegania nabawiłem się urazu łękotki. Miałem operację, ale już 3 miesiące po niej pojechaliśmy z chłopcami do Zakopanego. Do Bochni jechaliśmy pociągiem, potem wsiadaliśmy na rowery, w Zakopanem nocowaliśmy i wracaliśmy – do Bochni rowerami i z Bochni znów pociągiem.

Od tej pory jeździłem już więcej. Załapałem się do klubu rowery.rzeszów.pl. Z tym klubem pojechaliśmy w Bieszczady, zahaczyliśmy o Małopolskę. Wyszło tam 580 km – dzień, noc i na drugi dzień byłem w domu. Później kolega mnie wciągnął do klubu STS JORDAN Wola Mała – bardzo fajny klub, wiele mu zawdzięczam. Kiedy wstąpiłem do tego klubu, zacząłem się z nimi ścigać. Oczywiście wszystko w swoich kategoriach – miałem około 50 lat, nie chciałem się ścigać z młodymi chłopakami. Do teraz, bo jeżdżę w tym klubie do dziś, ścigam się i nie odbiegam od czołówki. Z różnych zawodów przywoziłem wygrane, miejsca na podium. Zaczęliśmy myśleć o wycieczkach długodystansowych i jeździmy tak do tej pory. Tak naprawdę myślę, że Maraton Północ-Południe to takie zwieńczenie.

– Ale zanim zapadła decyzja o udziale w tej imprezie, był jeszcze wspomniany Rzeszów-Sopot.

– Tak, myślałem, że będzie to mega impreza, super wycieczka i więcej czegoś takiego nie powtórzę. Ale zarówno ja, jak i moi dwaj koledzy – Witold Wałczyk i Wojciech Ziobro, z którymi jechałem, znieśliśmy to bardzo dobrze. Jechaliśmy non-stop od 8 rano w sobotę, kiedy wyruszyliśmy z Rzeszowa, aż do godziny 15-16

w niedzielę, z przerwą za Malborkiem, kiedy złapała nas burza. Po tej imprezie narodził się pomysł na Maraton. Dostaliśmy informację od organizatorów, że jest w planach kolejny Maraton Północ-Południe. Wiedzieliśmy też o Maratonie Bałtyk-Bieszczady, ale jakoś nie załapaliśmy się na niego. Kilometry są w obu zbliżone, z tym, że Maraton Bałtyk-Bieszczady ma mniej przewyższeń, a skupia się tylko na jeździe – są zorganizowane punkty kontrolne, na których można zjeść, nabrać wody do bidonu czy odpocząć. Podczas Maratonu Północ-Południe trzeba liczyć na siebie – otrzymuje się trasę, której trzeba się ściśle trzymać, nadajnik GPS, ubezpieczenie. Na start dostaje się żele energetyczne i batony. Ale już po starcie sami organizujemy sobie miejsce na zjedzenie, nabranie wody czy nocleg.

– Jak wygląda taki maraton z perspektywy uczestnika?

– Wystartowaliśmy z Helu o 9 rano w sobotę. Na mecie byłem w poniedziałek ok. 14:00. Trasa biegnie drogami asfaltowymi, chociaż różnej jakości. Najtrudniej jedzie się nocą, mimo świateł przy rowerze nie wszystko widać. Tylko krótki odcinek – ok. 600 m był drogą szutrową, ale stało się tak ze względu na objazd spowodowany remontem drogi.

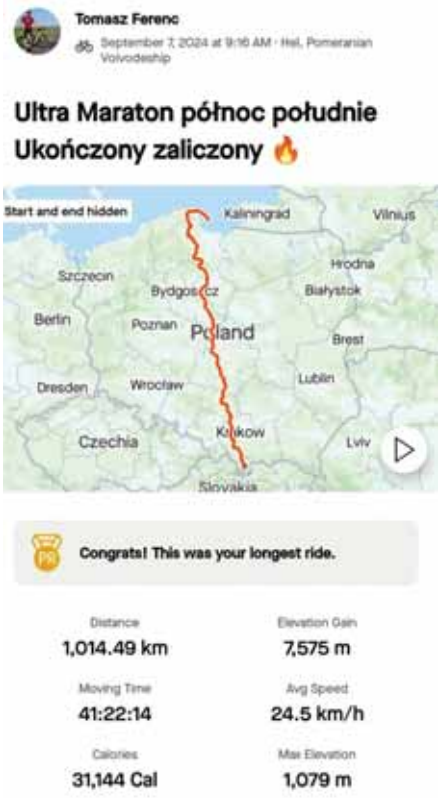

Maraton Północ-Południe – trasa i statystyki.

Zmęczenie i radość tuż po zakończeniu trasy.

Trasa z Helu aż do Krakowa, czyli pierwsze 800 km to tylko 2,5 tysiąca metrów przewyższenia. Dopiero za Krakowem zaczynają się mocne górki – trasa Kraków-Głodówka ma 6 tysięcy metrów przewyższenia. Do tego dochodzi też zwykłe zmęczenie – jechałem całą sobotę, noc z soboty na niedzielę, całą niedzielę, noc z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek ok. 14:00 ukończyłem maraton. Dwie noce bez snu, do tego przewyższenia – dało to dość mocno w kość. Dodatkowo, ostatnie kilometry jechaliśmy w burzy, temperatura spadła do 12 stopni, byliśmy przemoczeni i zziębnięci. Widziałem swoje zdjęcia po przekroczeniu mety. Człowiek jest wychudzony, spaliłem podczas jazdy ponad 30 000 kalorii – chociaż to nie jest chudnięcie, a jedynie odwodnienie, mimo tego, że cały czas się coś pije. Ja podczas trasy nabrałem już obrzydzenia do wody, już nie chciało się jej nawet pić, więc kombinowałem – kupowałem przeróżne izotoniki. W tym roku nie liczyłem dokładnie, ile wody wypiłem na trasie. W poprzednim maratonie – Rzeszów-Sopot to było ponad 35 litrów. Więc teraz, skoro jechało się dłużej, na pewno było tego więcej, myślę, że ok. 40 litrów.

Był taki moment, w nocy z niedzieli na poniedziałek, kiedy jechałem sam i brakło mi wody. Zaopatrzyłem się wcześniej, miałem dwa pełne bidony, ale noc była ciepła i po prostu wodę zużyłem szybciej niż zakładałem. Bez wody nie da się jechać. Okazało się, że najbliższa stacja jest za około 60 km. Wiedziałem, że nie dojadę. Było po północy. Jechałem lasem, byłem gotów szukać rzeki w lesie, żeby zdobyć wodę. Ale, do teraz nie wiem, jak to się stało, że w jednym z domów, mężczyzna wyszedł na balkon zapalić papierosa. W środku nocy. Podjechałem do bramki, zapytałem, czy podałby mi wodę. Zszedł na dół, przyniósł mi całą butelkę. Napiłem się, napełniłem bidony. Bardzo to było życzliwe, naprawdę, było mi miło. Potem już bez problemu dojechałem na stację.

Organizatorzy pilnują, aby nie zboczyć z trasy, dzwonią, jeśli się to zdarzy. Podgląd na to, gdzie jesteśmy mogli mieć także nasi najbliżsi. To jest bardzo dobre, bo w razie jakiejś awarii jest ktoś, kto czuwa. Podczas pokonywania jednego z przewyższeń dostałem telefon z pytaniem, dlaczego nie jadę. A jechałem, tylko bardzo wolno, ok. 4,5 km/h, bo było bardzo stromo.

Razem ze mną na maraton ruszyli dwaj moi koledzy: Witold Wałczyk i Wojciech Ziobro. Obiecaliśmy sobie, że jedziemy razem, na dobre i na złe. I tu muszę się przyznać, że ja tę obietnicę złamałem. Odłączyłem się od nich w niedzielę, chciałem szybciej ukończyć tę imprezę. Przyłączałem się do różnych grup, a w nocy przez dłuższy czas jechałem sam. Dużo ludzi zostało odpocząć, dołączali się tylko pojedynczy kolarze. To było wtedy, kiedy brakło mi wody. Dopiero rano, po dojechaniu na stację, dołączyłem do grupy i razem z innym kolegą dojechaliśmy już do mety. Wystartowało nas 168 uczestników,

Kolarskie trofea na garażowej półce. **Fot. arch. pryw. Tomasza Ferenca**

Meta – ukończenie wielogodzinnego wysiłku.

maraton ukończyło 91. Na mecie byłem 40. z czasem 54:38.

W trakcie maratonu przychodziły oczywiście momenty zwątpienia – myśli „po co ja to w ogóle robię?", „komu to potrzebne?". Miałem w głowie, że przez tydzień, dwa ktoś o tym będzie mówił, pamiętał, potem wszyscy zapomną, a w mojej psychice to zostanie. Obawiałem się też o moje kolano, tym bardziej, że kilka osób musiało na trasie zrezygnować ze względów zdrowotnych. Dojeżdżając do mety, kiedy byłem przemarznięty, przemoczony, pomyślałem, że jak nie będę chory, to będzie cud. Ale obyło się nawet bez kataru. Cieszę się, że to zrobiłem. Teraz żartuję z synów, że tyle kilometrów, ile ja zrobiłem rowerem, oni nie zrobią ani motorami, ani samochodami.

Cały maraton porównuję do przeżycia z czasów wojska, kiedy skakałem ze spadochronem. To też są ogromne emocje. Bardzo jestem zadowolony z udziału w tej imprezie, to niespotykane przeżycie, szansa na nowe, dobre znajomości, bo ludzie biorący w tym udział są bardzo życzliwi.

Pamiątkowe zdjęcie z medalem.

Szampan – symbol sukcesu i radości.

– Ma Pan jakieś rady dla tych, którzy zastanawiają się nad wzięciem udziału w takiej imprezie?

– Polecam wszystkim, można korzystać, zapisy na kolejny rok już trwają. Tylko trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że człowiek, który po prostu, bez przygotowania pomyśli sobie, że ot tak, zrobi sobie taką trasę na wakacjach, nie da rady. Gdyby ktoś mi dziś zaproponował, że mogę zrobić albo 800 km po płaskim terenie, albo 200 km po górach, w ciemno wybieram 800 km. Mam w pamięci ten ciężki poniedziałek, podczas którego momentami jechałem bez świadomości, jak maszyna, mając w głowie tylko to, że trzeba kręcić. Zmęczenie powodowało też u mnie dziwny stan – widziałem biegnące obok roweru psy, których nie było, zaczynały się omamy – tego też trzeba być świadomym.

Żeby się dobrze przygotować, trzeba dużo jeździć, nauczyć nogi do takiego wysiłku, nauczyć kręgosłup i pośladki do siedzenia przez tyle godzin na rowerze. Warunki na trasie bywają różne, czasem jedzie się pod wiatr i trzeba pedałować. Nie da się tak, że chwilę się pokręci i jakoś to będzie. Tak więc najważniejsze jest przygotowanie kondycyjne. Logistycznie mniej, chociaż trzeba było sprawdzić sobie na trasie, gdzie będzie stacja paliw, na której można coś zjeść.

W miastach nie ma problemu, ale poza miastem, a do tego nocą, takich miejsc brakuje. Bo na rowerze nie mamy wiele. Mamy zapasową dętkę, jakąś bluzę, delikatny zapas części, ale niewielki, bo każda rzecz waży. Śmieję się czasem, że na rower nie biorę nawet chusteczki higienicznej, bo jest za ciężka. Nie mamy zapasu jedzenia czy termosu z czymś ciepłym. Jedynie dwa bidony z wodą, a kieszenie koszulki wypchane żelami energetycznymi, bo to daje najwięcej energii.

I jeszcze kwestia techniczna – przygotowanie sprzętu. Na długiej trasie tylko raz przydarzyła mi się pęknięta opona, kilka lat temu na trasie do Częstochowy. Ale na Maratonie Północ-Południe jeśli nie uda

się naprawić awarii samemu, nierzadko trzeba się wycofać. Oczywiście można szukać pomocy w mijanych miejscowościach albo zboczyć z trasy, pamiętając, gdzie potem trzeba na nią wrócić, ale to powoduje stratę czasu i energii.

Sprawny rower to podstawa. Przed startem mój rower oddałem koledze, który wszystko, co wymagało uwagi wymienił, podokręcał, sprawdził. Byłem więc spokojny o stan techniczny sprzętu.

– Co ma Pan w planach na przyszły rok? Widać już na horyzoncie kolejny maraton?

– Organizatorzy często zapraszają uczestników wcześniejszych imprez na kolejne. Coś tam w głowie jest, ale nie chcę ujawniać. Kiedy jeżdżę, nie ma mnie w domu, to i żona czasem się denerwuje. Ale mnie rozumie. Wszystko to muszę dzielić wedle mojego czasu, trochę go kraść. Bo nie dość, że pracuję, to mam też swoją działalność. Jazdę na rowerze traktuję jako zabawę. Bogu dzięki, że człowiek się rusza, jest aktywny, kości pracują. Pewnie, że bym chciał pojechać na dłuższą trasę. Ale nie wiem, czy zdrowie pozwoli. Życie jest nieprzewidywalne. Na razie te dalsze wyprawy to marzenia, ale jeszcze nie plany.

Chyba najdłuższa trasa, jaka jest organizowana to Maraton Rowerowy Dookoła Polski – to jest ok. 3200 km. To też jest taka jazda non-stop, bo mnie nie interesują jazdy z przerwami, noclegami. Śmieję się, że żona daje mi 2-3 dni wolnego i mówi: „Jedź, ile chcesz". No to muszę wykorzystać ten czas do bólu. Szkoda mi czasu na odpoczynek, nocleg.

Śledzę te imprezy rowerowe, sprawdzam gdzie pojawiają się zapisy, ale nie mówię, że coś zrobię albo nie. W przyszłym roku po raz pierwszy będzie zorganizowany Ultramaraton Kolarski Ultra Duch Sanu, po Bieszczadach. Będą 3 dystanse. Czy pojadę? Jeszcze nie wiem, chociaż czasu na zapisy jest coraz mniej.

Ludzie, którzy nie jeżdżą, dziwią się pewnie widząc, jak duże imprezy rowerowe są organizowane. Ale cieszą się one naprawdę dużym zainteresowaniem, nieraz trzeba się zapisać na nie i rok wcześniej. Liczba uczestników jest ściśle określona.

Gdyby doszło do tego, że miałbym w przyszłym roku jechać, pewnie bym pojechał. Ale nie lubię tak planować. A taką imprezę trzeba zaplanować. Tak jak mówiłem, nie da się takiej trasy zrobić spontanicznie, z nastawieniem, że jakoś to będzie.

Wiem, że są kolarze, którzy robią o wiele dłuższe trasy i moje trasy nie są dla nich żadnym wyczynem. Marzenia nie spełniają się same, trzeba coś od siebie dać. Leżąc na tapczanie przed telewizorem kondycja nie zrobi się sama. Oprócz tego, że człowiek ma rodzinę i pracę, żeby o tę rodzinę zadbać, musi mieć też jakąś pasję. I wiadomo, że człowiek, zwłaszcza młody, chętnie by dłużej pospał w wolny dzień. Ale ja mówię synom, że jeszcze przyjdzie czas, że będzie im szkoda 5 minut straconego czasu. Myślę, że z jazdą na rowerze to nie jest tak, że człowiek w pewnym wieku budzi się i sobie postanawia, że będzie jeździł. To trzeba kochać, mieć w sobie i pielęgnować.

Dziękuję mojej żonie za wyrozumiałość, a kolegom Witoldowi oraz Wojciechowi za wspólne przygotowania do realizacji marzeń.

■

Marcin Brykczyński

Na Nowy Rok

Co nam się marzy w nowym roku –

Świat przygód czy zupełny spokój?
Jakich nam dziś potrzeba życzeń?

Zaraz kolejno je wyliczę:
Po pierwsze, zimy śnieżnobiałej

I wiosny, by się kwiaty śmiały,
Ciepłego lata zaraz potem,

Jesieni przetykanej złotem
I wszystkich dni radosnych, zdrowych,

Przez cały rok zupełnie nowy!
Do tego snów w kolorze tęczy

I żeby nikt nas zbyt nie męczył,
Żeby spełniały się marzenia,

Żeby na lepsze świat się zmieniał,
Żeby udane były święta,

By zawsze o nas ktoś pamiętał,
By mieć przyjaciół grono spore

I zawsze robić wszystko w porę,
By w domu było miło co dzień,

A na wieszaku to, co w modzie
I duch był zdrowy w zdrowym ciele.

Bo zdrowia nigdy nie za wiele!

* * *

Gdzie przodków groby i rolne zagony,
Gdzie pieśń ojczysta, ojczyste obycie,
O!, ja ci wierzę, mistrzu uwielbiony,
Że tam powietrze, tam najmilsze życie.

Gdy kogo z kraju nadzieja wygoni.
By świat poznawał, lub przysparzał zyski.
Jakże utęsknia do lubej ustroni,
Gdzie go najmilsze czekają uściski!

Lecz, kto raz poznał, jak tęsknić jest błogo
Chwile tęsknoty okupiłby drogo
By tęsknić – światy w swej myśli rozplemia

Choć czyste serce, spokojne sumienie
W tej duszy wrzącej – tęsknota pragnienie,
I tak jest wielka, za szczupła mu ziemia..

Józef Czechowicz

Zima

Pada śnieg, prószy śnieg,
wszędzie go nawiało.
Dachy są już białe,
na ulicach biało.

Strojne w biel, w srebrny puch
latarnie się wdzięczą.
Dziń-dziń-dziń-dziń-dziń-dziń,
dzwonki sanek brzęczą.

Pada śnieg, prószy śnieg,
bielutki jak mleko.
W sklepach gwar,
w sklepach ruch:
– Gwiazdka niedaleko!

Jeszcze dzień, jeszcze dwa,
chłopcy i dziewczynki!
Będą stać niby las
na rynku choinki.

Zimowy pejzaż

Drzewa w puszystych
białych czapach,
jak starsze panie w białych lisach,
do życia wokół ostygł zapał
i dookoła śnieżna cisza.

W kryształach sopli woda drzemie,
szyby matowi szronu tafla,
mróz skuł sadzawki,
grząską ziemię,
a lodowiskiem stał się asfalt.

Na białych polach czarne wrony,
jak łatki na dalmatyńczykach,
sad z liści śliw ogołoconych
w mgle, co jak gęsty dym, zanika.

Biała choinka

Choinka w biały śnieg ubrana,
w śniegu skąpana po kolana
śniegiem puszystym otulona
i cała biała, nie zielona.

Jak panna młoda – cała w bieli,
jak śniony sen w białej pościeli,
jak na patyku z cukru wata,
biała, jak cała reszta świata.

40. Jubileuszowy Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego

Komisja Konkursowa

Fot. Anna Styka

106. rocznica Narodowego Święta Niepodległości Polski

W hołdzie Niepodległej

Fot. Zbigniew Lis